

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie, 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 142

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 24 czerwca 1937 r.

Rok XXXI.

Bezczelność żydowska nie zna granic.

Żydzi „pomogli wskresić Polskę”!

Żydzi nie chcą opuścić Polski, bo mają w tym swój wyższy interes. W myśl rozkazów swojej tajnej władzy (sanhedrynu), której siedziba, jak się zdaje, ostatnio przeniesiona została do Krakowa, bo tam ma przyjazny klimat, jak kleszcze trzymają się polskiej skóry. O tym klimacie w Krakowie, przyjaznym dla żydów, dużo wyczytać można ze sprawozdań z procesu Doboszyńskiego, które rzucają niejednym promień światła na ich rozpanoszenie w „duchowej stolicy Polski”.

Zdawałoby się, że skoro chcą w Polsce siedzieć, powinni mieć w tym interes, aby Polska była krajem kwitnącym, żeby w niej wszystkim było dobrze, a więc i żydom. Takie rozumowanie jest jednak zupełnie błędne, gdy chodzi o żydów z ich przewrotnym talmudem. Żydzi chcą, aby Polska była słaba, politycznie i gospodarczo, gdyż jak każdy pasożyt, tylko na chorym organizmie czują się dobrze. Dlatego wszelkimi sposobami starają się Polskę osłabić. Tworząc ruch bezbożniczy, krzewiąc masonerię, organizując komunizm i popierając wszelkie nowinkarstwo polityczne, ale tylko szkodliwe, dążą do osłabienia wewnętrznego Polski. W życiu gospodarczym zaś są szachrajami, którzy rozpręgają wszelkie spoidła tego życia. Oni to, nikt inny, stale obniżają poziom naszego rzemiosła, podrywają solidność kupiecką i przy pomocy kruczków najrozmaitszych szerzą gangrenę gospodarczą. Sprzyja im zaś fakt, że wiele wpływowych stanowisk w kraju obsadzonych jest ich ludźmi lub ich sympatykami. Tym się tłumaczy niezrozumiały skądinąd objaw, że wiele polskich przedstawicielstw gospodarczych zagranicą obsadzonych jest wyłącznie żydami. Ostatnio doniosło wileńskie „Słowo” ciekawe w tym względzie szczegóły z południowej Ameryki.

Nasz handel z zagranicą, wywóz i przywóz, jest prawie wyłącznie w rękach żydowskim — dzięki koncesjom im właśnie przez ministerstwo przemysłu i handlu udzielanym. A skutek? Kredyt polski zagranicą poderwany, eksport nasz maleje stale, bo żydowscy eksporterzy wyrobili handlowi polskiemu markę niesolidną. Niestety opinia ta jest uzasadniona.

Z tego wszystkiego widać, że żydzi celowo dążą do osłabienia Polski. Gdy zaś naród polski przejrzał i coraz wyraźniej zaczął dążyć do ujęcia swych losów we własne ręce, żydów ogarnęła niczym nie hamowana wściekłość. Tym tłumaczą się ostatnie morderstwa przez nich na Polakach popełnione w Brześciu, Częstochowie, ciężkie pobicie urzędnika w Wilnie, a przed tym w Mińsku Mazowieckim na śp. wachmistrzu Bujaku i śp. Wieśniaku w Przytyku oraz na akademikach śp. Wacławskim w Wilnie i śp. Grotkowskim we Lwowie.

Spółeczeństwo polskie i chrześcijańskie jest więc przez nich w sposób oczywisty drażnione, ale w jakim celu — to chyba wie jedynie tajny rząd żydowski. Chodzi mu widocznie w pierwszym rzędzie o to, aby każdy odruch samoobrony polskiej rozdmuchać i świat, w którym przecież tak wielkie wpływy mają, przeciw Polsce zmobilizować — z tą myślą, aby znaczenie Polski w świecie poderwać.

Żydzi w Polsce mordują Polaków, a równocześnie wołają o obronę. Na tę bezczelność tylko żyd zdobyć się może. Im więcej będzie ofiar po stronie polskiej, tym głośniejszy będzie krzyk po stronie żydowskiej. Zmobilizowali już „polskich” żydów w Ameryce Północnej i w innych krajach, a ostatnio szczytem bezczelności była odezwa „Światowego Związku Żydów Polskich” (!) przebywających zagranicą. Pisaliśmy już o niej, ale przygwoździć musimy ten ustęp odezwy, który głosi, że nie pozwolą nigdy,

„ażby ich bracia w Polsce, którzy przyczynili się na równi z ich współobywatelami nie-żydami w dziele wskrzeszenia państwa polskiego” itd.

A więc teraz wiemy, że żydzi przyczynili się do wskrzeszenia państwa polskiego. Dotychczas cała opinia polska była w tym zgodna, że żydzi byli najzjadliwszymi wrogami Polski, że trzymali z każdym wrogiem

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej.)

Pod opieką „Ozonu” urodził się Związek Młodej Polski

Wodzem związku w zastępstwie pułkownika Koca młody dziennikarz.
(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Warszawa, 23 czerwca.

I znowu dał się słyszeć przez radio szef OZN płk Adam Koc. Sprawa, którą się zajął, była arcyważna, dotyczyła bowiem najczulszego odcinka całego obozu legionowo-pomajowego tj. młodzieży polskiej. Na tym odcinku pomagający od samego początku aż do komersu z ub. dni z udziałem Marszałka Śmigłego-Rydza prowadzili jak najfatalniejszą politykę. To też cała młodzież znalazła się poza wpływami sanacji. Obozowi, który rządził i rządzi Polską, groziło ideowe obumarcie, bo nie mieli za sobą dziedziców, swych następców.

Od chwili powstania Ozonu sprawa młodzieżowa przechodziła różne koleje, a przede wszystkim organizacja nie mogła w ogóle ruszyć z miejsca. Dziś najwidoczniej kierownictwo OZN uznało, że jest już czas najwyższy rozpocząć robotę młodzieżową. Nie wiemy tylko, na czym zostały oparte te rachuby i nadzieje na pomyślny start. Ale start się odbył. Dokonał go osobiście płk Koc. Przemówił on do młodzieży. Nazywało się to apelem. Młodzież znowu usłyszała, że marszałek Piłsudski wywalczył i ugruntował wielką Polskę. Odszedł wśród cierpienia i trudu. Został w testamentem przykazanie rozbudowania wielkiej i potężnej Polski. Do tego dzieła w pierwszym szeregu musi

stanąć młodzież, współpracując ze starszym pokoleniem tych, którzy już o Polskę walczyli z bronią w ręku (obóz legionowy).

Pan pułkownik nie życzył sobie, aby powstawały odrębne organizacje młodzieżowe. Cała młodzież uczyła się i pracująca, młodzież w miastach i z wiosek ma iść w jednym wspólnym, ofiarnym marszu. Powołał więc organizację pod nazwą „Związek Młodej Polski”.

Takie było zarządzenie płk. Koca. Ze względu na ważność tego odcinka uroczysto i z naciskiem ogłosił, że sam będzie prace na terenie młodzieżowym prowadził. Jako swego zastępcę uroczysto mianował p. Jerzego Rutkowskiego. Jemu też oddał następnie głos. Pan Rutkowski jest młodym człowiekiem, ma lat 23, niedawno zgłosił się do syndykatu dziennikarzy warszawskich, gdzie odbywa aplikację. Urodził się w roku 1914 w Kijowie. Po skończeniu matury wstąpił na uniwersytet, którego jednak nie skończył, a oddał się pod kierownictwo zawodowe dziennikarza warszawskiego p. Stanisława Piaseckiego, b. redaktora zamkniętego „Jutra”, organu ONR. P. Rutkowski pisywał do „Wieczoru Warszawskiego” i „ABC”. Stała jednak współpracą ten młody ONRowiec rozpoczął w „Małym Dzienniku”, organie OO. Marianów. Po

ustąpieniu fachowego dziennikarza p. R. został w powyższym piśmie kierownikiem działu politycznego. Zatrzymaliśmy się dłużej na przeszłości p. R., gdyż z rozkazu płk. Koca ma on być wodzem całej młodzieży polskiej z pod sztandaru „Związek Młodej Wsi”. Niedługo zaszczyt spotkał p. Rutkowskiego, gdyż danym mu było przemówić zaraz po płk. Kocu i ogłosić deklarację ideową organizacji młodzieżowej Ozonu.

W myśl tej deklaracji młodzież zostaje powołana do zachowania i pomnażania spuścizny po wielkim Marszałku Piłsudskim. Współpracować chce i będzie z obozem legionowym, skąd czerpać będzie ducha walki.

W narodzie musi się dokonać przełom, musi powstać nowa rzeczywistość, nowy jednolity kościół narodu dla celowej pracy itd. itd. Na ten temat słyszeliśmy już wiele wprawdzie bardzo pięknych, ale w gruncie rzeczy pustych słów.

Zapowiedział też walkę z komunizmem i z masonerią. Nadzwyczaj ciepło odniósł się do religii Chrystusowej. Rzeczywistość polityczna Polski musi się opierać na hierarchii, zaś polityka społeczna — na sprawiedliwości społecznej. Do żydów odniósł się bardzo ostrożnie i z respektem, że emigracja żydów musi się odbyć „planowo”, a więc jeśli dobrze pójdzie to i za lat sto nie ruszy z miejsca.

Deklaracja ideowa poza tym nie przynosi nic nowego, gdyż opiera się ona na deklaracji płk. Koca. (Po ogłoszeniu narodzin Związku Młodej Polski radio niezwłocznie zagrało jej hymn, aby nie było złudzeń, — Pierwszą Brygadę. — Przypisek redakcji).

Teraz młodzież będzie miała pierwszy i ostatni głos!

Inne organizacje młodzieży mogą współpracować.

W związku z utworzeniem „Związku Młodej Polski” centrala OZN ogłosiła następujący komunikat:

„Związek Młodej Polski stanowi jeden z zasadniczych członków Pracy Obozu Zjednoczenia Narodowego i został powołany do zorganizowania młodego pokolenia. Do Związku Młodej Polski może wstąpić każdy młody Polak, który z głębi przekonania wyznaje zasady ideowo-polityczne, zawarte w deklaracji płk. Koca z dn. 21 lutego br. Związek Młodej Polski siecią organizacyjną pokryje całe terytorium polskie, stanie się przeto dostępnym dla ogółu polskiej młodzieży, chcącej bezpośrednio skierować swą pracę dla wzmaganie siły polskiej. Okres wakacyjny wyzyskany będzie dla prac organizacyjnych Związku Młodej Polski oraz przygotowania kadr kierowniczych, szczegółowych instrukcyj i koniecznych zarządzeń. Organizacje grupujące w swych szeregach młodzież, a które pragną brać udział w dziele zjednoczenia narodowego, wezwane będą do najczynniejszej współpracy ze Związkiem Młodej Polski.

Baskowie poddają się

Vitoria, 23. 6. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że 13 batalionów baskijskich w tej liczbie batalion policji zmortoryzowanej oraz policji wojskowej poddały się powstańcom. 5 batalionów baskijskich, znajdujących się w Portugalie, lette wysłało do oddziałów powstańczych, zbliżających się do miasta, swych emisariuszy.

Dalszy marsz naprzód.

Salamanka 23. 6. (PAT). Komunikat głównej kwatery powstańczej głosi, że na froncie baskijskim wojska powstańcze posuwają się dalej naprzód i w ciągu poniedziałku zajęły m. Oquendo, Oquendejos, Penablancas oraz maszwy górski, położony na zachód od Bilbao.



Jeden z czołgów powstańczych przekracza granicę miasta Bilbao, o które toczyły się przez 11 tygodni krwawe walki.

Bezczelność żydowska..

(Ciąg dalszy).

Polski i z bronią w ręku szli przeciw wojsku polskiemu, ciężko zmagającemu się z nieprzyjacielem.

Był wprawdzie czas, że dekorowano krzyżami niepodległości i innymi orderami pejsatych bohaterów, a Szalom Asch, który szkolił wojsko polskie w 1920 r., kilka lat później otrzymał „Polonię Restitute”, zaś trumpeldory i haszomery uchodzący za ostoję naszej niepodległości, ale czas ten już minął. Dziś do głosu przychodzi **prawda o żydach „polskich”**, a jak ona wygląda w świetle historii od pierwszych brasków niepodległości naszej, o tym świadczy **dzieło Traktatu Wersalskiego, na których przebieg przemożny wpływ wywarli żydzi**. Szczegółową historię owych wypadków zawiera książka b. ambasadora francuskiego w Londynie p. de Saint-Aulaire'a. Przypomina ją tygodnik „Merkuryusz Polski” nr. 20. Odmalowana tam jest dokładnie rola bankierów żydowskich Jakuba Schiffa z N. Yorku, Feliksa Warburga i całego szeregu innych w przewrocie bolszewickim, który sfinansowali sumą 12 milionów dolarów.

Wspomniany żyd Schiff miał nieograniczony wpływ na Wilsona, który ulegał mu do tego stopnia, że kiedy nadchodził z Nowego Jorku kablogram od bankiera, Wilson niejednokrotnie cofał się na całej linii, odwrotując wypowiedziane poprzednio zdania i zmieniając zasadniczo tok obrad.

Jacob Schiff, o którego istnieniu wiedzieli uczestnicy kongresów, nie występował nigdy jako przedstawiciel finansjery, lecz jako prezes zagadkowego Stowarzyszenia przy Lidze Włoch Narodów.

Co to było za stowarzyszenie i co to była za liga, nikt nie wie. Dwa te terminy znikły z obrotu w chwili, gdy bankier Schiff dopiął celu.

Ambasadorowi de Saint-Aulaire udało się tylko ustalić, że owa fikcyjna (zmyślona) liga składała się wyłącznie z bankierów nowojorskich, a stowarzyszenie liczyło, wraz z Jacobem Schiffem, ogółem sześciu członków, oczywiście z tej samej sfery.

Z innych znów źródeł wiadomo, że Schiff w latach 1919—1920 często podróżował, odwiedzał Paryż i Genewę, a kiedy był poza Europą, wymieniał z Wilsonem depesze. Jedną z takich depesz, mianowicie wysłaną z Nowego Jorku 28 maja 1919 r. **zaważyła fatalnie na dziejach Polski i stała się naszym przekleństwem**. Jej skutki odczuwamy dziś jeszcze.

Gdańsk i Śląsk zostały Polsce przez żydów skradzione — za ich poduszczeniem nie przyznane Polsce.

28 maja 1919 roku żydzi wykonali najoślejsze uderzenie w Polskę. „Merkuryusz Polski” pisze o tym tak:

Powinniśmy dobrze zapamiętać tę datę. W dniu tym załamały się wysiłki dyplomacji polskiej w Paryżu, która, jak wspomnieliśmy wyżej, miała poparcie prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Ignacy Paderewski, osobisty przyjaciel Wilsona, dokładał wszelkich starań, byle uprosić sprawę naszego dostępu do morza. Miał zapewnione poparcie Clemenceau, i to poparcie nie było jakie. Stary tygrys z furii jakoby występował w obronie żądań polskich.

Wszystko zdawało się być na drodze jak najlepszej. Wilson ustalił szczegóły, w sferach dyplomatów panowało przekonanie, że wobec przychylnego stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych, Polska otrzyma ujście Wisły z Gdańskiem, szlak wybrzeża morskiego oraz Śląsk, jako ziemię, zamieszkałą przez ludność polską. Raptem nastąpiła katastrofa.

Dwudziestego ósmego maja nadszedł telegram podpisany przez Jacoba Schiffa, który podzielał na Wilsona piorunująco. Bezwolny prezydent wielkiej republiki zmienił natychmiast zdanie, odwołał wszystko, na co się przedtem zgodził i poddyktował nowe warunki, które uderzały przede wszystkim w Polskę, następnie we Włochy, a częściowo i we Francję.

Polską zaczęła operować następnie Liga Narodów, powolne narzędzie w ręku masonerii, a zatem także żydowskiej finansjery.

Oto rola żydów w wskrzeszeniu Polski. Musimy sobie te szczegóły dobrze spamiętać, gdy się żydzi będą powoływali na swoje zasługi wobec Polski i na wynikające stąd prawa. **Żydzi nie mają do Polski żadnych praw, ani przyrodzonych, ani nabytych**. Ich rosnąca beczelność zaś wywołuje tylko jedną odpowiedź: fora ze dwora!

Narady na Zamku.

Warszawa, 23. 6. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w obecności p. marszałka Śmigłego-Rydza, prezesa rady ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i gen. Wieniawę-Długoszewskiego.

Wysokie odznaczenie.

Warszawa, 23. 6. (PAT) Wczorajszy „Monitor Polski” zamieszcza zarządzenie P. Prezydenta R. P., nadające krzyż komandorski orderu Odrodzenia Polski za zasługi w służbie państwowej inż. **Tadeuszowi Apolinaremu Wendzie, naczelnikowi wydziału Urzędu Morskiego w Gdyni, pierwszemu budownicemu portu.**

Nic się nie zmieniło.

Gabinet Chautempsa z wicepremierem Blumem został utworzony.

Paryż, 23. 6. (PAT). Wczoraj o godz. 22,15 opublikowano komunikat, że gabinet został utworzony i że definitywny jego skład wygląda następująco:

Premier: senator Chautemps. B. premier Blum wchodzi do gabinetu jako wicepremier bez teki.

Ministrowie stanu: Paul Faure (socjalista), b. premier Sarraut (radykał) i Violette (Unia Republikańska). Paul Boncour wbrew zapowiedziom nie wszedł do gabinetu.

Obrona narodowa — Daladier, sprawy zagraniczne — Delbos, sprawiedliwość — dotychczasowy minister skarbu Vincent Auriol, sprawy wewnętrzne — Dormoy, finanse — Bonnet (radykał), marynarka — przewodniczący parlamentarnej grupy radykałów, Campinchi, zamiast radykała Gasnier Duparc, lotnictwo — Col, oświata — Zey, roboty pu-

bliczne — sen. Queuille (radykał), na miejsce socjalisty Bedouce, handel i przemysł — sen. Chaptal (radykał), zamiast radykała Bastida, rolnictwo — Monet (socjalista), kolonie — Moutet (socjalista), praca — przewodniczący socjalistycznej grupy parlamentarnej Fevrier zamiast socjalisty Lebas, emerytury i renty — Riviere (socjalista), poczty, telegraf i telefony — dotychczasowy minister pracy Lebas (socjalista), zamiast dotychczasowego ministra poczt Jardinier, zdrowie publiczne obejmuje dotychczasowy minister sprawiedliwości Rucart (radykał), na miejsce dotychczasowego jedyne go przedstawiciela tzw. „Unii Proletariackiej” w gabinecie dr. Selliere.

Jest to właściwie gabinet Bluma Nr 2 z przerzuceniem odpowiedzialności za firmę na Chautempsa. Nie ulega wątpli-

wości, że nowy rząd nie posunie na-
przód uzdrowienia gospodarczego Fran-
cji, gdyż przez sam udział Bluma, jako
wicepremiera nie jest zdolny do zmiany
polityki Bluma, tej polityki, którą cały
świat uważa za pchanie Francji ku
przepaści. Spółka socjalistyczno-rady-
kalna czy radykalno-socjalistyczna —
to jedno i to samo!

Życiorys Chautempsa.

Paryż, 23. 6. (PAT). Nowy premier Kamil Chautemps urodził się w Paryżu 1 lutego 1875 r. Po raz pierwszy został obrany deputowanym w r. 1910. Jest senatorem od r. 1934. W lutym 1930 r. utworzył gabinet radykalny, który był obalony tego samego dnia. Był premierem od 27 listopada 1933 r. do 30 stycznia 1934 r. oraz ministrem spraw wewnętrznych w drugim gabinecie Sarraut od stycznia do czerwca 1936 r.

Aresztowanie Litwinowa?

Tokio, 23. 6. (PAT). Dziennik „Asahi” podaje uzyskaną z prywatnych źródeł wiadomość o dokonaniu jakoby w Moskiewie aresztowaniu Litwinowa.

Procesy i aresztowania na Białejrusi.

Moskwa, 23. 6. (PAT). B. kierownikowi komunistycznej partii Białorusi Hikalie i b. „premierowi” Gołodiedowi wytoczono proces, oskarżając ich o to, iż podległe im władze skarbowe dokonały nieprawnych konfiskat mienia chłopskiego w rejonie lepelskim.

„Szpiegami i szkodnikami”.

Moskwa, 23. 6. (PAT). Aresztowano białoruskich komisarzy: roln. Pabeneka i oświady — Diakowa. Przyznali się oni na śledztwie, iż byli „szpiegami i szkodnikami”.

Usunięcie 24 redaktorów.

Moskwa, 23. 6. (PAT). Masowe aresztowania na Białorusi sowieckiej trwają. Aresztowano m. in. szefa wydziału prawnego centralnego komitetu partii białoruskiej Minkina, oskarżając go o „trockizm”. Wedle oskarżenia Minkin pod postacią błędów korektorskich „przemyczał w prasie idee kontrrewolucyjne”. Usunięto ze stanowisk 24 redaktorów gazet rejonowych i wielu z pośród nich aresztowano.

W trustach rolnych, w majątkach państwowych i na stacjach maszynowotraktorowych, wykryto 367 „wrogów ludu”. Usunięto ze stanowisk 140 kierowników lokalnych komitetów partyjnych, oraz 150 dyrektorów trustu i przedsiębiorstw państwowych, kwalifikując wielu z nich jako „wrogów ludu”. Aresztowano jako „szkodnika” członka komisji planowej na Białorusi sowieckiej Piotrowicza. Krąży poza tym pogłoski o aresztowaniu dyrektora leśnego trustu białoruskiego Szapiro, pełnomocnika komisariatu przemysłu leśnego Rozina, oraz jednego z dyrektorów fabryki jedwabiu w Mohylowie pod zarzutem, iż jest „faszystą”.

Przyznał się...

Moskwa, 23. 6. (PAT). Aresztowany naczelnik kolei białoruskiej Władimirski przyznał się na śledztwie do popełnienia szeregu aktów dywersyjnych, m. in. do spowodowania katastrofy pociągu wojskowego na stacji Homel.

„Wróg ludu”.

Moskwa, 23. 6. (PAT). Został usunięty ze stanowiska przewodniczący sądu najwyższego republiki gruzińskiej Bolkwadze. Wedle wiadomości nieoficjalnych został on aresztowany jako „wróg ludu”.

Policja rozprasza strajkujących robotników.



W Monroe (Stany Zjednoczone Północnej Ameryki) doszło między policją a strajkującymi metalowcami do regularnej bitwy. Policja opanowała sytuację dopiero po zastosowaniu bomb gazowych.

Przed uznaniem rządu gen. Franco.

Paryż, 23. 6. (PAT). Havas donosi z Salamanki, że w kołach oficjalnych oczekiwane jest uznanie rządu gen. Franco, jako strony wojującej, przez większą część narodów, które dotychczas tego nie uczyniły. W notach, doręczonych przedstawicielom tych narodów wskazano, że rząd powstańczy sprawuje władzę nad 2/3 terytoriów Hiszpanii i protektoratów, że na terenach tych życie jest normalne, panuje całkowity porządek, a armia i marynarka jest zdyscyplinowana. Sześć państw — stwierdza nota — uznało już rząd gen. Franco, jako jedynego legalny rząd hiszpański, a szereg narodów zawarł z nim konwencje handlowe.

Szczegółowy program pobytu króla rumuńskiego w Polsce.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) Przyjazd króla Karola II i wielkiego księcia Michała do Warszawy nastąpi w sobotę, 26 bm. o godz. 4 min. 30 po południu.

Monarchę powitają w Warszawie p. Prezydent Rzplitej, marszałek Śmigły-Rydz, rząd in corpore z premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele, podsekretarze stanu, generalicja, oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

Z dworca król Karol w towarzystwie marszałka Śmigłego-Rydza w otoczeniu dwóch szwadronów szwoleżerów udadzą się na Zamek.

Po krótkim pobycie na Zamku, król Karol z p. Prezydentem Rzplitej odjadą do pałacu Łazienkowskiego, gdzie władca Rumunii zamieszka na czas swego pobytu w Warszawie.

W niedzielę na polu Mokotowskim odbędzie się wielka rewia wojskowa, a po południu — rewia lotnicza na Okęciu.

W poniedziałek król Karol w towarzystwie marszałka Śmigłego-Rydza wyjedzie do Biedruska, — gdzie odbędą się wielkie ćwiczenia wojskowe, w czasie których król Karol przejmie zaofiarowane mu szefostwo jednego z poznańskich pułków piechoty. W czasie tych uroczystości król Karol udekoruje sztandar tego pułku rumuńskim orderem wojennym Michała Walecznego. W kasynie podczas galowego obiadu monarcha rumuński wystąpi w mundurze pułkownika armii polskiej.

29 bm. król Karol i wielki wojewoda Michał powrócą do Warszawy, skąd wraz z p. Prezydentem Rzplitej udadzą się do Krakowa. Z Krakowa monarcha rumuński odjedzie do Bukaresztu.

Na marginesie.

Idea uczczenia pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego znalazła powszechne zrozumienie. Dowodem tego jest ojarność na cele komitetu, wyrażająca dobrą wolę całego społeczeństwa.

Ale niestety ta dobra wola w tak ważnej i wszystkich jednakowo obchodzącej sprawie jest zbyt często i dotkliwie narażana na próby bardzo ryzykowne. Najpierw opinia publiczna zaniepokojona została sprawą budowy mauzoleum na Rossie wileńskiej, gdzie kosztem milionów złotych oszczędzono w barbarzyński sposób najpiękniejszy zakątek starego Wilna. Teraz znów przychodzą alarmy z Krakowa, gdzie w dzimnie lekkomyślny sposób roztrwoniono 210.000 zł na prace przy przebudowie krypty na Wawelu.

Kryptę pod wieżą Srebrnych Dzwonów projektował i przebudowywał prof. Szyszko-Bohusz. W maju br. prace zostały ukończone a krypta, gotowa do przyjęcia sarkofagu, wielokrotnie sfotografowana i opisana.

W ostatnich dniach kuria metropolitańska, jako najwyższy opiekun grobów królewskich na Wawelu, zwróciła się do komitetu wykonawczego z życzeniem, by ze względu na dokonanie prac w krypcie Srebrnych Dzwonów przenieść jak najrychlej zwłoki marszałka Polski do gotowej, uposażonej już odpowiednio technicznie i artystycznie krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów.

Zdawałoby się, że nic prostszego, gdy tymczasem ukazał się oficjalny komunikat, w którym „wydział wykonawczy naczelnego komitetu uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego podaje do wiadomości, że wykonano prace bez wiedzy komitetu wydziału wykonawczego i że będą one usunięte”. „Ze dopiero po definitywnym rozstrzygnięciu konkursu na sarkofag i zdecydowaniu o jego realizacji, fragmenty dekoracyjno-symboliczne ustalone zostaną przez wydział wykonawczy naczelnego komitetu”.

A więc po to komitet wydał 210.000 zł na ręce prof. Szyszko-Bohusza, po to odbierał projekty od autora, po to w czasie wykonywania prac przyjeżdżali delegaci komitetu niemal co miesiąc, jak: sen. Wojciech Jastrzębowski i gen. Wieniawa-Długoszewski, żeby teraz dopiero, gdy wszystkie prace zostały ukończone, wydana została niestychana decyzja, przekreślająca wszystko, co dotąd zostało zrobione.

Jest publiczną tajemnicą, że ostatnia decyzja jest spowodowana tradycyjną kłótnią między artystami warszawskimi i krakowskimi. Niech się artyści kłócą między sobą, ale czy społeczeństwo ma za to płacić 210.000 zł wyrzuconych w zmarowane prace? Czy wolno takie gorszące widowisko urządzać akurat nad grobem marszałka Piłsudskiego?

Czy marszałek Śmigły-Rydz był na zebraniu?

Tajemnica klubu 11 Listopada.

„Wieczór Warszawski“ donosi: „Według wiadomości, krążących w kołach politycznych, marszałek Śmigły-Rydz bawił w klubie 11 Listopada na zebraniu, poświęconym sprawozdaniu z pierwszego półroczu działalności klubu. Marszałek odebrał meldunek od prezesa klubu, dr. Wielopolskiego i był na całej części oficjalnej uroczystości, pozostając później wśród członków klubu jeszcze czas jakiś.

Jak się dowiadujemy, na zebraniu tym wygłosili przemówienia: min. Grabowski, dr Wielopolski, prof. Wojciechowski z Poznania oraz prokurator Kożuchowski, po czym zabrał również głos p. Marszałek. Uroczystość miała charakter ściśle wewnętrzny. Podobno dlatego nie podawano żadnego oficjalnego komunikatu do prasy”.

Klub 11 Listopada jest klubem dyskusyjno-politycznym o zabarwieniu nacjonalistycznym. Jego członkami są: b. urzędnicy BOA, min. sprawiedliwości Grabowski oraz kilku sędziów i prokuratorów, paru oficerów z otoczenia marsz. Śmigłego-Rydz oraz odstępcy ze Stronnictwa Narodowego Pięstrzyński, Wojciechowski, Drobnik i Hrabek.

Dlaczego Blum upadł?

Odpowiedź jest bardzo prosta: Dlatego, że doprowadził Francję nad brzeg ruiny. Powiedział przecież Blumowi w senacie Paweł Reynaud, że jego rząd w ciągu 13 miesięcy kosztował Francję 25 miliardów złotych franków! Ale jeszcze lepszy zarzut zrobił były premier Flandin. Ten się zapytał, czy jest prawdą, że walutowy fundusz wyrównawczy, stworzony po dewaluacji franka stracił 20 miliardów franków w złości na skutek ucieczki kapitałów, i naturalnie odpowiedzi nie otrzymał!

Ale to są wszystko względy gospodarcze. Mogło być bardzo prawdziwe, że Francja równie katastrofalnych rządów dotychczas nie miała. Mogli się wszyscy rozumni ludzie całego świata zgodzić z tym, że reformy społeczne były za kosztowne, że zysk z dewaluacji został zjedzony w tempie przerażającym, że deficyty budżetowe nie mają sobie równych. Ale równie dobrze ci sami ludzie nie widzieli możliwości innego rządu.

Rząd Bluma był dla Francji rządem bardzo złym i jednocześnie bardzo mocnym. Rozporządzał znaczną większością w parlamencie i zaufaniem mas robotniczych. Miał przeciw sobie tylko skłóconą i słabą prawicę. Ponadto nie widać było nikogo na horyzoncie, kto jakeśmi już niedawno mieli sposobność powiedzieć, miałby ochotę „wyrzucić” po Blumie wszystkie jego błędy.

Gdy Blum zażądał pełnomocnictw, parlament uchwalił mu je większością 346 głosów przeciw 247. Była to większość niemal dwóch trzecich. I jednak senat nie wziął pod uwagę, ani głosu parlamentu, ani głosu ludu i Blumowi tych pełnomocnictw równie zdecydowanie odmówił. Lecz co jest najdziwniejsze, że ten trybun mas robotniczych, tak pewny stojących sił za sobą ugiął się przed zrządzeniem starszych panów i sam tak grzecznie podał się do dymi-

sj. Coś więc musiało tkwić za kulisami tej decyzji. Samym posłuszeństwem dla konstytucji tego postanowienia tłumaczyć nie można. Przecież Blum mógł się do dymisji podać i zająć bezpośrednio potem tworzeniem nowego gabinetu, licząc na kapitulację senatu. Dlaczego tego nie uczynił?

Senacka komisja finansowa chciała nawet pełnomocnictwa uchwalić. Czyniła tylko szereg zastrzeżeń. Lista ich jest interesująca i to nawet bardzo. Senat odmawiał Blumowi prawa wprowadzenia kontroli dewiz, zmiany poziomu (parytetu) franka, rozpisania pożyczki przymusowej, przeprowadzenia przymusowej konsolidacji względnie konwersji pożyczek i zmiany ustaw określającej stosunek państwa do Banku Francji.

Właśnie o te zastrzeżenia senatu poszła cała wojna. Należy się więc wobec tego domyślać, że Blum chciał, jeśli nie przeprowadzić w drodze dekretów, to przynajmniej mieć prawo wydania rozporządzeń z mocą ustawy tak o kontroli dewiz, „zmiany poziomu franka” czyli dalszej jego dewaluacji, rozpisania przymusowej pożyczki, czy konwersji i puszczenia w ruch prasy drukującej banknoty, co się wyklada „zmianą stosunku państwa do Banku Francji”. Nie ma co. Piękne projekty!!!

Przed ustawą o pełnomocnictwach mówiło się, że minister skarbu w gabinecie Bluma p. Vincent Auriol chciał podwyższyć różne podatki tak, aby mu one przyniosły do końca roku 5 miliardów franków. Podatki te były w części konsumcyjne i jako niepopularne zostały przysлонione kotarą ustawy o pełnomocnictwach. Tymczasem najgłupsze wróble na paryskim bruku wiedzą, że do końca roku brakuje jeśli nie 18 miliardów, co się przynajmniej niemal urzędowo, to może nawet i 30 miliardów franków. Nowe podatki, mogące przynieść 5 miliardów, byłyby w tym

wypadku kropłą wody na rozpalonej blasze żelaznej.

Rząd Bluma musiał więc mieć inne projekty załatwienia deficytu. Były premier broniąc swej ustawy przed senatem wołał do senatorów:

„Czterdzieści, pięćdziesiąt, sześćdziesiąt miliardów brakuje dziś we Francji do normalnego gospodarczego obiegu i nie odżywią kas skarbu(!). Kapitały rozpoczęły strajk. Wiele depozytów nie opiewa dziś na franki, tylko na funty i dolary. W tym leży największa przeszkoda dla uporządkowanych finansów. Chcemy sprowadzić do Francji z powrotem kapitał, który wywedrował(!). To nie ma nic wspólnego z umową trzech (francusko-angielsko-amerykańską) na temat względnej stabilizacji walut, która ustala transakcje między krajami. Chodzi o akt suwerenności wobec francuskich dóbr i francuskich obywateli”.



Piękny ten patos Bluma można przetłumaczyć na inny bardziej zrozumiały język mniej więcej w ten sposób: „Uciekło nam 40 do 60 miliardów. Mamy olbrzymi deficyt. Podatkami go nie pokryjemy, bo to nie jest popularne. Wydatków obniżyć nie możemy, bo to jest również niepopularne. Pozostaje nam tylko pożyczka względnie inflacja. Ale jak pożyczka od kapitalistów, jeśli ci swe pieniądze wywieźli i jak dewaluować frank, jeśli on już jest zamieniony na inne waluty? Chcemy więc przymusowo ściągnąć te kapitały do kraju i wtedy potrafimy je... „zużyć” na cele budżetowe!!!”

Tak to musiał zrozumieć senat i dlatego wystąpił z całym szeregiem zastrzeżeń, które dla rządu Bluma były nia do przyjęcia i to niby dla takiego rządu, który przecież chciał tylko nałożyć w drodze dekretów parę niepopularnych jakoby podatków...

I teraz już możemy zrozumieć, dlaczego Blum ustąpił. Musiał sobie doskonale zdawać sprawę, że wygrać walki z senatem nie mógłby bez odsłonięcia celów. To znów byłoby zbyt ryzykowne w kraju, w którym książeczka oszczędnościowa gra taką rolę, jak gdzie indziej przymusowy dowód osobisty. Ponadto jest wielkie pytanie, czy Blum mógł wierzyć w skuteczność takich dekretów, które by potrafiły ściągnąć z emigracji kapitały. Musiałby być bardzo wielkim marzycielem i fantazją. I dlatego też

podał się tak łatwo do dymisji, widząc całkowitą absurdalność swych rządów i całkowitą bezsilność projektowanych przez siebie środków. Jak się przesilenie rozwinie, kto będzie następcą — dotychczas trudno przewidywać. Jedno jest pewne, że o kimś takim, który jak Poincaré chciałby i mógłby wyprowadzić wóz Francji z błota na równą, suchą i prostą drogę normalnej gospodarki nic nie wiadomo. „Front ludowy” istnieje w dalszym ciągu. Prawica jest rozbita i przeraźliwie słaba. Każdy dzień powiększa deficyt i ucieczkę kapitałów. I zdaje się, że istnieje tylko jeden sposób: czekać na tak silny wstrząs ludności, aby można było zastosować niepopularne reformy. Zdaje się, że tym wstrząsem może być tylko załamanie się franka i spadek jego przynajmniej o dobre 50%. Ale to tak prędko nie nastąpi, Rezerwy Francji są jeszcze bardzo duże i dlatego pasyżowanie na jej ciele różnych przejściowych gabinetów najbardziej możliwe.

Jedno jest tylko dla całej Europy pocieszające, że zdobyliśmy jeszcze jeden dowód, jak rządzą socjaliści i „geniusze” żydowskiej rasy! Szkoda tylko, że to właśnie Francja musiała być doświadczalnym królikiem.

St. Strąbski.

Gdy piekarze strajkują...



Jeszcze jedno dobrodziejstwo rządów „frontu ludowego” we Francji: wskutek strajku piekarzy w Amiens przed punktami rozdzielczymi chleba gromadzą się tłumy.

Rzekome „pogromy” w Polsce filmują żydzi amerykańscy.

Przeciwpolaska propaganda, prowadzona w Ameryce przez „Jewish - American - Congress”, zatacza coraz szersze kręgi.

Oto przedsiębiorstwo filmowe „March of Time” (aktualności) zgłosiło się listownie do p. Franciszka Martuszeńskiego, prezesa VII gniazda Sokółów polskich w Nowym Jorku, aby przysłał 16 młodzieńców polskich (o typach studentów) za opłatą pięciu dolarów za kilka godzin „pracy”.

Chętnych zgłosiło się znacznie więcej,

ale zanim p. Martuszeński pozwolił im grać, zażądał od wytwórni programu i podania celu zdjęć.

Okazało się, że firma „March of Time” sporządziła film przedstawiający „pogromy” żydów w Polsce przez nasyżonych studentów i do tego filmu potrzebne jej były „typy polskie”.

Gdy się o tym dowiedzieli sokoli, z trudem zostali powstrzymani przez p. Martuszeńskiego, by na miejscu nie rozprawić się z bezczelną wytwórnią.

Z kraju.

Ucieczka dyrektora banku żydowskiego. Donoszą ze Stryja o ucieczce dyrektora banku i ławnika miejskiego Dawida Seidmana, który podjął z banku większą sumę pieniędzy, wystawił kilka czeków bez pokrycia i nagle znikł. Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń aresztowano jego żonę, Esterę.

Zamknięcie gimnazjum niemieckiego w Rybniku. Prywatne gimnazjum niemieckie w Rybniku które przed trzema laty miało jeszcze 300 uczniów, a w roku bieżącym tylko 100, zostało z powodu fatalnego stanu finansowego zamknięte. Likwidacja ta świadczy o zaniku wpływów niemieckich na G. Śląsku.

Biuro zażaleń w „Ozonie”. W kołach politycznych stolicy wzbudziła sensację wiadomość, iż w sztabie OZN rozważane są projekty zorganizowania instytucji, mającej na celu rejestrowanie i rozważanie wszelkiego rodzaju zarzutów przeciwko działalności członków i funkcjonariuszów obozu. Byłby to rodzaj zażaleń. Krokiem tym kierownictwo OZN chciałoby dać dowód szczerego stosunku OZN do tępienia wszelkich nadużyć. (Ale czy nie da to szerokiego pola popisu licznym dziś w Polsce donosicielom? — Red.)

Do Poznania i Częstochowy przybywają katolicy węgierscy. W dniu 24 bm. przybędzie do Polski pielgrzymka katolików węgierskich, złożona z 200 osób. Pielgrzymkę organizuje Akcja Katolicka w Budapeszcie pod przewodnictwem arcybiskupa Zichy z Kalocsa. Część jedzie na kongres międzynarodowy Chrystusa Króla do Poznania, część zaś do Częstochowy.

Pielgrzymka z Belgii. W poniedziałek przybyła do Krakowa pielgrzymka katolików belgijskich z Flandalii licząca około 100 osób. W skład pielgrzymki wchodzi przeważnie księża. Pielgrzymka zatrzyma się w Krakowie i uda się do Częstochowy, a następnie do Poznania na kongres Chrystusa Króla.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE 24 FASZKI
KOWALSKINA
skonuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY i KATARZE

24184

Jubileusz ks. arcyb. Galla. Dnia 29 bm. przypada 50-letni jubileusz kapłaństwa ks. arcyb. dr. Stanisława Galla, wychowawcy wielu pokoleń duchowieństwa archidiecezji warszawskiej, a następnie pierwszego biskupa polowego wojsk polskich. Obchód jubileuszowy odbędzie się w skromnych ramach. Z racji uroczystości międzynarodowego kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu, obchód jubileuszowy ks. arcyb. Galla został przeniesiony na poniedziałek, 5 lipca.

Jacek Brzezina.



POWIEŚĆ

30)

(Ciąg dalszy).

Ludzie ustawili się na dachu. Można się tutaj było pewien czas bronić. Niedługo — może godzinę, może dwie...

Z koła opasującego wioskę wyszło paru żołnierzy. Zbliżyli się do pierwszych domków i przyłożywszy ręce do ust, zaczęli coś krzyczeć po persku.

— Co oni mówią? — spytała Joan.

— Wzywają ludność wioski do wydatnia obcych — to znaczy nas! W innym wypadku grożą zrównaniem wsi z ziemią. — Cood uśmiechnął się. Z tej strony nie było obawy. Persowie nie im nie robią.

— Dick! Nie opuszczając wsi, narażamy tych ludzi na niechybną śmierć!

— Yes! — odparł lakonicznie. — Nas potrzebuje w Persji nasza ojczyzna — tych kilkudziesięciu Persów nie potrzebuje nikt. Nie ma się nad czym zastanawiać.

— Ale...

Nie słuchał jej, mówił już do Mahomeda.

— Niech konie będą przygotowane. Jeden z was ma stać przy nich. W razie czego, jeżeli nadarzy się jakaś do-

Odrodzenie narodu jest niemożliwe bez pomocy nauczycieli.

Ks. arcyb. Nowowiejski, ordynariusz płocki, z okazji pielgrzymki nauczycielstwa polskiego na Jasną Górę, wydał do nauczycielstwa swej diecezji odezwę, w której m. in. pisze:

Na czoło wszystkich tak licznych potrzeb współczesnych wysuwa się **sprawa ducha ludzkiego**. Jest on zatruty. Ścieśniony w wąskich ramach materii. Oderwany od źródła swego życia — Boga. Zepchnięty z dróg moralnych Bożych, będących ostoją wzajemnej miłości, pokoju i harmonijnego rozwoju. I dlatego **co ludzkie, nosi na sobie piętno chaosu i rozkładu...** Na szczęście ostatnimi czasy zrozumiano, gdzie jest źródło zła i uznano, iż kwestią dziś najistotniejszą jest **odrodzenie ducha ludzkiego przez powrót do Boga**.

W tym odrodzeniu duchowym wzięła pierwsza udział — młodzież... Czyn czysty i wielki rodzi czyny następne. Coraz liczniejsze warstwy narodu śpieszą do duchowej stolicy Jasnej Góry, aby tam na ręce Matki Zbawiciela złożyć swą gotowość pracy nad odrodzeniem własnym i bliźnich.

Ale **odrodzenie narodu jest niemożliwe bez tych, którzy obok rodziców i kapłanów mają największy wpływ na kształtowanie ducha...** To też nic dziwnego, że ostatnimi

czasami pytanie, **jak jest nauczyciel polski, jaka jest jego dusza, czy czuje on i myśli z narodem, czy sam żyje Chrystusem i chce tegoż Chrystusa nieść wychowywanej przez się młodzieży, jest bodajże najważniejszym pytaniem chwili.** Dziś na to pytanie otrzymujemy odpowiedź: **polskie nauczycielstwo za dni kilka ślubować będzie u stóp Matki Najświętszej, że chce mieć Chrystusa w swych duszach i w swej pracy wychowawczej, że pragnie przez jak najgorliwsze wypełnianie swej szczernej misji apostołowskiej, a więc przykładem szczerze katolickiego życia i przez nauczanie wprowadzić Chrystusa do szkoły polskiej, a przez nią do dusz jej wychowanków.**

W tak doniosłej chwili... jestem duchem z wami i razem z wami błagać będę Królowę Niebios o waszą przyszłość i przyszłość Polski. **Niech Ona umocni serca wasze, niech wam da rozeznanie prawdy, niech wam udzieli siły i odwagi moralnej...** Pielgrzymce waszej szczerze błogosławie i serdecznie pragnę, aby od tego historycznego dla szkoły polskiej momentu stale się pogłębiała współpraca nauczyciela-wychowawcy z kapłanem-wychowawcą w parafii dla dobra umiłowanej Ojczyzny i chwały Bożej w narodzie polskim.

Żyd-komisarz czerezwyczajki bezkarnie grasuje w Polsce.

Żywiec, 23. 6. Niesłabnące zainteresowanie budzi w Żywcu **proces robotnika Skrzypka, oskarżonego o zniesławienie dyrektora fabryki Solali inż. Goldberga**. Skrzypek opowiadał publicznie, iż Goldberger był komisarzem bolszewickiej Czeki w Winnicy i wstawił się jako opiekun Polaków. Proces został odroczony, bowiem Skrzypek podjął się przeprowadzenia dowodu prawdy.

M. in. do sądu grodzkiego zgłosił się robotnik Feliks Wojnarowicz, mieszkaniec Mikuszowic pod Bielskiem. Wojnarowicz przesłuchany w drodze rekwizycji, zeznał, iż **z całą pewnością poznał w inż. Goldbergerze dawnego komisarza Czeki odeskiej, urzędującej w Winnicy**. W lochach tej Czeki zginęło wielu Polaków, jeńców, którzy odmówili wstępowania do czerwonej armii. Wojnarowicz, jako żołnierz austriacki dostał się do niewoli rosyjskiej i pozostał w Rosji również po wybuchu rewolucji. Z obozu jeńców w Kijowie dostał się do czekki winnickiej, wskutek odmowy wstąpienia do czerwonej armii.

Według jego zeznań, na czele czekki stał marynarz Orłow, zaś jego pomocnikiem był **Goldberger, szczególnie bezwzględny w stosunku do więźniów**. Mówiono o nim, że jest to żyd z pod Bielska lub ze Śląska. Wojnarowicz miał poznać Goldbergera przypadkowo na ulicy i stwierdzić, iż jest to komisarz winnickiej czekki. Na razie nie wszczył żadnych kroków. Dopiero, kiedy dowiedział się o procesie, zgłosił się do sądu.

Wojnarowicz jest oburzony tym, co go spotkało na dzień przed złożeniem zeznań. Mianowicie przedstawiciel miejscowego pisemka z Bielska i jakiś żyd zaprosili go do restauracji, gdzie opowiedzieli mu, że pani Skorupska, której zeznania obciążyły Goldbergera, jest oskarżona o fałszywe zeznania, gdyż pułkownicy i generałowie oświadczyli, że **Goldberger był w dywizji syberyjskiej**. Obaj ci panowie **namawiali Wojnarowicza, by nie szedł zeznawać**.

czeli? — Nie! Pod lasem trwała walka. Grał karabin maszynowy, trzaskaly granaty. Żelazna obręcz opasująca wioskę pękała, gięła się. Coś niespodziewanego nadeszło od strony, z której najmniej spodziewano się jakiegokolwiek pomocy dla obłożonych — od strony Sowietów.

— Na Boga, toż to Sultanol!

Joan wyrwała z rąk Cooda lornetkę. Pod lasem, dwóch oberwanych, niepodobnych do ludzi szaleńców biło się z kompanią regularnego, sowieckiego wojska. Dwóch szaleńców zdobyło już karabin maszynowy, kilkunastu żołnierzy porwanych ręcznymi granatami wilo się na polu.

Przypominał sobie porucznik Sultanol sławne z czasów rewolucji walki na ręczne granaty.

Joan widziała wyraźnie, jak siedział teraz przy karabinie maszynowym i siał gradem kul po skotłowanych szeregach rosyjskich. Za nim jego towarzyszy wyrzucał z iście nieludzką siłą mordercze, żelazne jajka.

Sekundny...

— Na koń! — poderwał wszystkich donośny głos Cooda. Nie było czasu do stracenia. Trzeba było wykorzystać chwilowe zmieszanie panujące w szeregach sowieckich.

— A Sultanol? — Cood chwycił Joan w pól i zniósł po wąskich schodach na dół.

— Długo nie pociągnie. Za parę minut unieszkodliwi go. Nie możemy czekać!

Wiedziała, że miał rację. Nie mogli nic pomóc dzielnemu Kurdowi, a jednak jakiś ból ścisnął jej serce. Lubila Sultanowa, był takim romantycznym szaleńcem.

— Ghi — ghi — ja — ja — ja... — z

Ze świata.

— Zgon rektora seminarium polskiego w Orchard Lake. Polonia amerykańska dotknięta została boleśnie przez śmierć ks. prałata dr. Antoniego Kłowo, rektora seminarium polskiego w Orchard Lake, Michigan.

Przy migrenie i pobudliwości nerwowej na skutek zaburzeń trawiennych żołądka lub jelit, wystarcza częstokroć niewielka ilość naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** do szybkiego usunięcia tych dolegliwości. Zalecana przez lekarza.

— **Zlot sokołów we Francji.** W Bruay odbył się zlot sokolstwa polskiego z okazji 15-lecia gniazda w Bruay. Kilkuset sokołów przedelfowało ulicami miasta. Zlot ten był przeglądem sił przed wyjazdem do Katowic.

— **Wszystkie banki w Bilbao wywoziły** posiadane zasoby w gotówce i przedmiotach wartościowych samochodami pancernymi do Santander, nowej siedziby rządu baskijskiego. Wszystkie samochody skonfiskowano na rzecz rządu baskijskiego.

— **Kapitan pancernika „Deutschland”** Fanger został przeniesiony w drodze karnej na inne stanowisko. Głównym motywem tej kary był fakt, że mimo wyraźnych rozkazów kapitan Fanger nie wydał rozkazów, przygotowujących obronę pancernika przed nalotem hiszpańskich samolotów.

— **Młodzież hitlerowska szkoli się w strzelaniu.** W Niemczech został zawarty układ ze związkami strzeleckimi, które zgodziły się oddawać części bezpłatnie do dyspozycji „Hitlerjugend” swoje strzelnice, karabiny, obsługę, celem systematycznego szkolenia w strzelaniu jak największej ilości młodzieży hitlerowskiej.

— **Niemieckim urzędnikom nie wolno utrzymywać kontaktu z żydami.** Major niemieckiej policji Daum umieścił w czasopiśmie „Deutsche Polizeibeamte” artykuł, w którym nadmieniał, że urzędnikom niemieckim oraz ich rodzinom nie wolno utrzymywać osobistych stosunków z żydami pełnej krwi. Zakaz ten dotyczy tak życia prywatnego, jak również publicznego oraz handlowego w każdej formie.

— **Tajne ulotki w Niemczech.** W zakładach badawczych związków węgla w miejscowości Kothen, miała miejsce niedawno eksplozja. Trzech robotników zmarło z odniesionych ran, około dwudziestu odniosło ciężkie rany. Nazajutrz robotnicy oddali dyrekcji fabryki „w myśl rozkazu” przeszło 50 ulotek, odbitych na hektografie. W ulotkach twierdzi się, że bomby zapalające produkuje się na watsnych braci, tak jak w Hiszpanii.

— **U granic ziem „rozdartych” traktatem wersalskim.** Prasa niemiecka, pisząc o podróży „starej gwardii” w Prusach Wschodnich, opisuje manifestację, jakie na rzecz wycieczki urzęda miejscowa ludność, podkreślając, że manifestacyjnie przyjmowano gwardię w miejscowościach ziem granicznych, „rozdartych” traktatem wersalskim.

dzikim wrzaskiem wypadli jeźdźcy na sowiecką tyralierę odgradzającą ich od wzgórza. Błysły w powietrzu krzywe czaszki, huknęło parę pojedynczych, nerwowych strzałów. Przejechali. Zaciął się karabin maszynowy, zgłupieli do reszty żołnierze i tak już przerażeni tocząc się pod lasem walką. Na drodze dzikiej szarzy pozostało parę trupów. Jeźdźcy zniknęli wśród zbawczych dla nich wzgórz. Pogoń była niemożliwa.

Tymczasem bój pod lasem dogasał.

Srebrny księżyc wychyliwszy się z za wierzchołków drzew spojrzal ze zdziwieniem na to, co jeszcze poprzedniej nocy było wsią.

Wśród resztek zburzonych i spalonych domów, na uliczkach, w błocie i śmieciach, leżały trupy. Kobiety, dzieci, starcy, mężczyźni... Nikomu nie darowano. Czerwony kat pomścił się na niewinnej ludności za ucieczkę Cooda.

Pod lasem świeża mogiła kryła w sobie kilkunastu poległych sowieckich żołnierzy. Krwawe cięgi dnia tego dostali! Jak niepyszni musieli cofnąć się za granicę!

Spod konarów drzew wypelził jakiś cień. Z trudem, na czworakach, począł posuwać się po polu szukając czegoś, węsząc za czymś po obryzganym krwią ziemi.

Wreszcie znalazł. Znalazł coś, co parę godzin przedtem było jeszcze człowiekiem. Teraz była to kupa mięsa. Zgrabana szablami, pożgana bagnietami, rzucona szakalom i hienom na pastwę. Trup Sultanowa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na huśtawce politycznej.

...Bo to się zawsze tak zaczyna. Na zjeździe niedzielnym Związku Młodej Wsi (organizacja sanacyjna — pod wpływem „nawracających”) uchwalono taką oto — pozornie ładną — rezolucję w stosunku do religii:

„Do religii odnosimy się z najwyższą czcią. Uznajemy ją za największą wartość wewnętrzną człowieka, dającą mu siłę i ostoję moralną w przeciwnościach życiowych. Uważamy religię za czynnik twórczy w życiu narodu, dający cywilizacji wyższą treść duchową i trwałe podstawy rozwoju. Przecistawiamy się szerzeniu bezbożnictwa wśród młodego pokolenia. Organizacja związków wyznaniowych winna być w dziedzinach, związanych ze sprawami świeckimi podporządkowana państwu i przygotowana do idei przewodniej Rzeczypospolitej. **Dobro życia religijnego jak i politycznego wymaga, aby związki wyznaniowe nie mieszały się do politycznego organizowania społeczeństwa.**”

Znaczy to: religia może być dobra, ale tylko w kościele. W życiu publicznym nie powinna wchodzić w rachubę. Najprzód mamy ukłon w stronę religii, bo inaczej w obecnej atmosferze nie wypadła, a potem zastrzeżenie. Od tego zaczynały wszystkie organizacje lewicowe, aby potem przejść do walki z religią, niby dlatego, że związki religijne chciały się mieszać do „politycznego organizowania społeczeństwa”. Gdy np. kościół katolicki protestuje przeciw projektowi nowego prawa małżeńskiego jako sprzecznego z nauką jego, wtedy można mu w myśl powyższej uchwały pogrozić, żeby się nie ważył mieszać...

Bardzo to sprytnie, ale autorzy nie liczyli się z tym, że nie same dzieci wiejskie ich słuchają.

Nowy dowód „pojednawczości”. Na zjeździe „błękitnych weteranów” w Warszawie „zapomniano” o wodzu błękitnej armii p. gen. Hallerze. Wiadomo, jak niezależna opinia fakt ten przyjęła. Zupełnie w tę samą dudkę zadeli organizatorzy kopca wolności w Piekarach śląskich. Czytaliśmy dokładnie sprawozdania z tej pięknej uroczystości, urządzanej z okazji 15-lecia przyłączenia G. Śląska do Polski, ale ani słowa nie wyczytaliśmy tam o **Wojciechu Korfancym**, który przecież pracą całego swego życia lud górnośląski do wolności przygotował. Zresztą i powstania, które przekreśliły szacherki koalicji (tylko Francja była nam przychylna, a z Włochami i Anglikami często trzeba się było bić), były także jego dziełem. I ani słowa o nim przy obchodzie jego dzieła.

To jest jednak trochę za jaskrawe. **Proste poczucie przyzwoitości** powinno było organizatorom powiedzieć, że takie „zapomnienie” wygląda brzydko, a wobec historii... śmiesznie. Przecież z kart historii Górnego Śląska i dziejów jego odrodzenia postaci W. Korfanteo wykreślić nie można.

Mówiono tylko o wojewodzie Grażyńskim i jego obecnych zwolennikach. Owszem, p. wojewoda Grażyński brał udział w powstaniu jako Borelowski i około organizacji G. Śląska położył zasługi (po przewrocie majowym), ale przecież budował na tych podwalinach, które położył Korfanty. Zapomniano o budowniczym fundamentów, aby chwalić wyłącznie konstruktora dachu. Wygląda to na kiepski dowcip, ale taka jest niestety rzeczywistość.

Ci sami, którzy skwapliwie wymazują z kart historii postacie najzasłużeńszych w narodzie ludzi, głoszą potem zasady konsolidacji narodowej. I dziwią się, że ludzie im nie ufają!

„Polska powinna otrzymać kolonie”. W związku z zbliżającym się Tygodniem Morza, poczta na wszystkich listach i przesyłkach pocztowych zamieszczać będzie nadruki głoszące: „Polska powinna otrzymać kolonie”.

Trzeba pić francuskie wina,
bo od polskich jest wygórowany podatek!

Tygodnik „Prosto z Mostu” porusza sprawę dziwnych rzeczy, jakie się dzieją w dziedzinie podatkowo-celnej:

W okręgu zaleszczyckim zaczął się rozwijać przemysł winiarski. Wina gronowe produkcji polskiej nie ustępują w niczym przednim winom nadreńskim i mają wszelkie szanse wypierania zagranicznego importu. Ale zdaje się, że nic z tego nie będzie, bo stawki podatkowe uniemożliwiają winiarzom wszelką kalkulację. Oto od butelki polskiego wina gronowego musi płacić wytwórca zł 1,42 podatku, podczas gdy cło butelki wina francuskiego, sprowadzanego do Polski wynosi zaledwie... 20 groszy od butelki. Prawdopodobnie dlatego, abyśmy pili wina francuskie, a w fabrykowanie polskich nie bawili się niepotrzebnie.

„Polonia II” walczy o pierwszeństwo w zawodach balonowych o puchar Gordon-Bennetta.

Ryga, 23. 6. (PAT) Wczoraj o godz. 15,25 lądował w miejscowości Anota pow. Ance na północny-wschód od Windawy na Łotwie polski balon „Polonia 2” z kpt. Januszem i inż. Krzyszkowskim. Według oświadczenia kpt. Janusza balon „Polonia 2” leciał nad Belgią, Niemcami, Czechosłowacją, Polską nad Warszawą, Prusami Wschodnimi, Litwą i w Łotwie **zniesiony był prawie do morza.** Dziś rano kpt. Janusz przybędzie do Rygi.

Kto zwycięży?

W walce o puchar Gordon-Bennetta, jak wiadomo, bierze udział w r. b. 12 balonów. Dotąd nadeszły wiadomości z różnych terenów o lądowaniu 11 balonów. Brakuje natomiast wiadomości o zeszlazającym zwycięzcy Belgu Demuyterze, między którym a kpt. Januszem prawdopodobnie rozstrzygnie się walka o pierwsze miejsce.

Oprócz „Polonii 2” dotychczas wylądowały następujące balony:

1. Balon szwajcarski „Zurich 3” z załogą Tilgenkamp i Bosch wylądował w miejscowości Wielka Łąka pow. gostyńskiego. Przebył on podobno około 880 km.
2. Balon polski „LOPP” z załogą kpt. Buryński i por. Kobylański przeleciał przeszło 800 km. Wylądował w pobliżu majątku Ławica, pow. międzychodzkiego.
3. Balon polski „Warszawa 2” z załogą kpt. Hynek i inż. Janik wylądował nad granicą niemiecką w odległości około 800 kilometrów od Brukseli.

4. Balon belgijski „Bruzelles” z załogą Quersin i van Schelle wylądował w Czechosłowacji w odległości około 750 km od Brukseli.

5. Balon niemiecki „Hildebrand” z załogą Gotze i Lohman został **zmuszony do lądowania przez czeskich lotników wojskowych** w okolicach Josephstadt. Jak podaje niemieckie biuro informacyjne, balon został przez żołnierzy czeskich zapakowany i wysłany do Niemiec. Załoga po chwilowym zatrzymaniu została zwolniona z poleceniem wyjazdu do Niemiec. Dystans przebyty przez ten balon nie jest jeszcze znany.

6. Balon francuski „Le plus beau de sports” z załogą Dollfus i Jacquet, jak i większość balonów wylądował również w Czechosłowacji. Przebył on około 700 km.

7. Balon niemiecki „Chemnitz” z załogą Schutze i Becker lądował w Eule pod Pragę czeską, przebywając około 600 km.

8. Balon niemiecki „Sachsen” z załogą Schaeffer i Hammerstein lądował także w Czechosłowacji, przebywając około 650 km.

9. Balon belgijski „Kapitan van Huysse” z załogą kpt. Thonnard i por. Dubreuck przeleciał około 590 km, lądując w Niemczech.

10. Balon francuski „Aeroclub de France” z załogą Crombez i Sauvegrain przeleciał około 580 km, lądując w Czechosłowacji.

Dokładne obliczenie odległości przebytych przez pilotów, **jest w obecnej chwili jeszcze niemożliwe.** Trudno też przewidzieć komu przypadnie pierwsze miejsce w tegorocznych zawodach.



3156

raz musimy się rozstać; wypowiadamy lokal. Proszę, drzwi otwarte.”

Żydzi wszakże mimo jednolitości opinii polskiej w tej mierze nie chcą stanowiska jej zrozumieć. „**Liczą na jakąś „ochronę lokatorów”.**” Leczą jaką? Ze strony PPS? Ulegają złudzeniu; socjalistyczny robotnik już teraz burzy się przeciw filosemityzmowi władz partii... Ze strony zagranicy? Chcielibyśmy widzieć tych śmiałków, którzyby mieli ochotę stawać w poprzek woli narodu polskiego.

Nie ma siły, która by mogła wstrzymać rozwój sprawy żydowskiej po torach nakreślonych wyżej. Tak mówimy my, Polacy. A sądzę, że powoli rozumieją to i sami żydzi.

Jeśli wśród czytelników „Nowego Dziennika” są ludzie inteligentni (a o tym nie wątpię), to artykuł p. Hulki-Laskowskiego powinien ich pobudzić do refleksji. Jeśli bowiem pisarz o tak „liberalnym” nastawieniu, jeśli publicysta pisujący w żydowskiej prasie, domaga się wyjęcia żydów z Polski, to trzeba w tym widzieć znak, iż **Polacy wreszcie mają jeden pogląd na sprawę żydowską.**”

Wszystkie imprezy w czasie Targów Gdyńskich pozostają bez zmian!

Przeniesienie uroczystości Święta Morza z końca czerwca na inny okres w niczym nie zmieniło programu imprez, jakie mają się odbyć w czasie Targów Gdyńskich od 20 czerwca do 4 lipca rb. Kalendarz imprez przewiduje w dniach:

- 24. VI. — wykłady o stali Griffi'a przez Wspólnotę Interesów.
- 27. VI. — dekoracja okien wystawowych składów gdyńskich.
- dzień przyobniwstwa.
- raid samochodowy i motocyklowy oraz wyścigi motocyklowe przez ulice Gdyni.
- 27., 28. i 29. VI. — zjazd plenarny radców Izby Rzemieślniczych.
- zjazd rybaków.
- 1. VII. — wykład przedstawi. f-my Herzfeld & Victoriusz: zastosowanie nowoczesnego ogrzewnictwa gazowego.
- 4. VII. — święto pieśni chórów kościelnych i konkurs kompozytorski.

Polacy w Ameryce.

Polka „królową” piękności w Toledo. — Hrabia zmarł w nędzy. — Organ Frontu Ludowego sprzyja komunistom.

W Toledo panna E. Konieczna zdobyła na konkursie piękności tytuł „Miss Toledo”. Nie pierwsza to Polka i nie ostatnia, której uroda została wyróżniona.

W pięknym mieście amerykańskim San Diego, położonym w południowej Kalifornii, zmarł na zapalenie płuc w zupełnym ubóstwie Artur hrabia Grabowski, 61 lat, wybitny niegdyś inżynier górnictwa, który za czasów caratu zaawiadował kopalniami złota na Syberii.

W Detroit zaczął wychodzić „Głos Ludowy”, nowy dziennik polski. Redaktor nowego dziennika, W. Soyda w artykule programowym obwieścił, że uważa pismo to za jedyny dziennik polski w Ameryce, walczący o wcielenie w życie hasła sprawiedliwości społecznej, wytkniętej w programie Frontu Ludowego, jednoczącego wszystkie żywiły postępowe najrozmaitszych stronnictw, od komunistów(!) do demokratów.

Bokserzy polscy w Chicago.

W prasie polskiej, wychodzącej w Chicago, czytamy:

Wyjazd Sokołów do Katowic nie wzbudził takiego zainteresowania wśród Polonii chicagowskiej, jak przyjazd polskich bokserów, którzy wystąpili w zawodach „Złoty Rękawic” z amerykańskimi szampionami bokserскими.

Zawody urządziło „największe pismo na świecie”, Chicago Tribune, które robi doskonały interes na patriotyzmie Polaków, Niemców, Włochów, i innych narodowości, zamieszkujących Chicago. „Chicago Tribune” nie powołało ani jednego Polaka w skład komitetu, zajmującego się przyjęciem polskich bokserów!

Tylko jeszcze przez kilka dni

w bieżącym miesiącu

można odnowić przedpłatę

za „Dziennik Bydgoski” na miesiąc lipiec względnie III kwartał

Prenumeratę przyjmują listowi i urzędy pocztowe oraz wszystkie agentury „Dziennika Bydgoskiego”.

Czy Doboszyński chciał objąć władzę?

Kraków, 23. 6. (Według sprawozdania oficjalnego PAT). W ósmym dniu rozprawy przeciwko inż. Doboszyńskiemu zeznawali ostatni świadkowie.

Rolnik Józef Pyzik, uczestnik wyprawy na Myślenice, na pytanie, czy widział, jak oskarżony strzelał z rewolweru w czasie utarczki z policją i czy słyszał, że Doboszyński nakłaniał innych do strzelania — zaprzecza, jakoby widział Doboszyńskiego strzelającego.

Na pytanie prokuratora, dlaczego zeznał w śledztwie, że Doboszyński strzelał do policji w Porębie, świadek mówi, że inżynier spał i wobec tego nie mógł strzelać. Następnie prokurator zapytuje świadka, czy słyszał, iż Doboszyński mówił: „Już jest 10.000.000 narodowców i że wkrótce obejmą władzę?” — świadek również i temu zaprzecza.

Co do drugiego powiedzenia, zabiera głos Doboszyński i mówi, iż nie jest ono zupełnie ściśle sformułowane, jednakże mówił zawsze do swych ludzi, że „**idziemy do władzy i nie długo ją obejmiemy**”.

Oskarżony z poprzedniej rozprawy Marian Wachała zeznaje na okoliczności metod śledztwa. Oskarżony twierdzi, iż **były one brutalne.**

Przesłuchiwani jako świadkowie inni uczestnicy najścia na Myślenice starają się nie obciążać Doboszyńskiego, twierdząc, że ani sam nie strzelał, ani nie wydawał rozkazów strzelania.

Świadek Patko, student prawa, zeznaje na okoliczność przebiegu święta ludowego w maju 1936 r. Świadek zeznaje, iż **śpiewano „Czerwony sztandar”, przemawiali mówcy socjalistyczni, a podczas pochodu krzyczano „precz z rządem”.** Według obserwacji świadka w latach poprzednich nie było takiego nasilenia akcji o charakterze lewicowym. Następnie przytacza kilka faktów z działalności starosty Basary, którą ostro krytykuje.

Po przesłuchaniu świadków sąd dopuszcza wszystkie dowody, zgłoszone przez obronę, po czym przewodniczący odczytał rozprawę.

Polacy mają jeden pogląd na sprawę żydowską.

Katolicki „Głos Narodu” podnosi, iż znany krytyk literacki p. Hulka-Laskowski, wypowiedział się na łamach żydowskich „Wiadomości Literackich” za emigracją żydów z Polski. „Sądzę, że ten wypadek zasługuje na specjalne podkreślenie tutaj... P. Hulka-Laskowski jest znany „liberałem”, co oznacza towarzystwo od kielni i trójkąta. Jest filarem „Wiadomości Literackich” i pogromcą „endecji”. Jest wreszcie współpracownikiem pism żydowskich; sam „Nowy Dziennik” z dumą reklamuje jego artykuły, które od niego otrzymuje. **I ten Hulka-La-**

skowski domaga się wyprowadzenia żydów z Polski.

Cóż to znaczy? Znaczy, że całe społeczeństwo polskie spina klamrą jednolitego poglądu w sprawie żydowskiej na formę jej rozwiązania. Całe społeczeństwo polskie od prawicy do lewicy... Od tego „antysemickiego” „Głosu Narodu” i warsz. „Dziennika Narodowego” — aż po p. Hulkę-Laskowskiego i p. Borskiego. Znaczy to, że naród polski mówi w twarz narodowi żydowskiemu: — daliśmy wam przed wiekami schron i nawet możliwość bogacenia się naszym kosztem, ale te-

Olbrzymi ołtarz stanie w śródmieściu Poznania.

Poznań, 23. 6. Od kilku dni wznosi się na placu Wolności, w wylociu ul. Nowej, olbrzymie podium głównego ołtarza na Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla. Tu odbędzie się w niedzielę, dnia 27 i w święto Piotra i Pawła główne nabożeństwa Kongresu, celebrowane przez wysokich dostojników Kościoła.

Podium wraz z ołtarzem, zwróconym frontem do placu Wolności, zajmuje powierzchnię około 130 metrów kwadratowych i składa się z czterech kondygnacji, przy czym najwyższa, mieszcząca ołtarz, znajduje się przeszło 5 metrów powyżej poziomu ulicy.

Na pierwszym, najniższym podium (półtora metra nad ziemią) dyrekcja ogrodów miejskich umieści dekoracje z zieleni. Na-

stępne podium zajmą, po prawej stronie, przedstawiciele rządu, po lewej stronie nuncjusz apostolski i kardynałowie. Dalsze, trzecie podium jest zarezerwowane dla legata papieskiego z asystą i gwardią cywilną. Na czwartym podium, do którego prowadzą schody w liczbie trzydziestu trzech wzniesiony będzie wspniany ołtarz, nad którym wznosić się będzie baldachim w konstrukcji żelaznej. Razem z krzyżem, umieszczonym na baldachimie, wspniania budowa mierzyć będzie około 14 metrów.

Po obydwu stronach ołtarza zostaną ustawione na specjalnych podstawach dwie figury-kłęczących aniołów, zwrócone twarzami ku ołtarzowi.

Program

Międzynarodowego Kongresu Chrystusa-Króla.

Ustalono już ostatecznie program Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla. Kongres rozpocznie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 16-tej nabożeństwem inauguracyjnym w Katedrze Poznańskiej. Po uroczystym wprowadzeniu do Katedry J. Em. ks. kardynała Prymasa Hłonda, legata papieskiego i odśpiewania „Tu es Petrus” nastąpi odczytanie Listu Apostolskiego z nominacją legata, po czym odbędzie się złożenie homagium legatowi. Po Veni Creator i błogosławieństwie apostolskim, którego udzieli legat, zostanie on uroczystie odprawiony do pałacu prymasowskiego.

O godz. 17 min. 15 otwarte zostanie zebranie inauguracyjne w auli Uniwersytetu Poznańskiego. Po odśpiewaniu kantaty „Christe Rex” przemówienie powitalne wygłosi J. Em. ks. biskup Scheiwiler, prezes Międzynarodowego Komitetu Kongresów Chrystusa Króla. Z kolei nastąpi odczytanie Listu Ojca św. do Kongresu, wybór prezydium, przemówienie marszałka Kongresu, powitanie przedstawicieli rządu, przemówienie legata papieskiego i przedstawiciela rządu min. Świętosławskiego. Obrady zakończy wykład o. Ledit S. J. na temat „Królestwo Chrystusowe a parodia chrześcijaństwa w kryzysie współczesnym”.

W sobotę 26 bm. o godz. 7,30 odprawione zostaną msze św. z medytacją poranną dla każdego narodu oddzielnie. Polacy mają zarezerwowaną kolegiatę farną. O godz. 9,30 otwarte zostanie I-sze zebranie plenarne wykładem ks. dr. K. Algermissen'a (Hildesheim) na t. „Nateżenie ruchu bezboźniczego w Europie”, po czym nastąpi sprawozdanie przedstawicieli poszczególnych krajów o ruchu bezboźniczym. W imieniu Polski będzie mówił O. J. Urban S. J. II-gie zebranie plenarne od godz. 15 wypełni wykład pt. „Duchowe przyczyny ruchu bezboźniczego”. O godz. 18,30 uczestnicy udadzą się do kościołów, zarezerwowanych dla poszczególnych narodowości na medytację wieczorną, połączoną z błogosławieństwem eucharystycznym.

W niedzielę, dnia 27 bm. po mszy św. o godz. 7,30 odbędzie się o godz. 9,30 III-cie zebranie plenarne. Na porządku dziennym wykłady: prof. dr. Brauera (Kolonia) „Socjalne przyczyny bezboźnictwa” i ks. prał. dr. Sawickiego „Moralne przyczyny bezboźnictwa”. Po przerwie o godz. 15-tej wykłady: ks. prał. dr. Zychlińskiego „Metafizyka komunizmu a mądrość Chrystusowa” oraz prof. Corsane „Socjalna odbudowa życia chrześcijańskiego”. O godz. 18,30 nabożeństwo wieczorne.

W poniedziałek, dnia 28 bm. po mszy św. za męczenników sprawy Chrystusa Króla odbędzie się IV zebranie plenarne. Pierwszy wykład wygłosi prof. dr. O. Halecki pt. „Duchowa odbudowa życia katolickiego”, następny O. Bivort de la Sandée „Moralne

odnowienie życia chrześcijańskiego”. O godzinie 15-tej wykład J. Em. ks. biskupa Rożmana „Religijne odnowienie chrześcijaństwa”. Po wykładzie jak zwykle dyskusja. O 17-tej zakończenie obrad plenarnych Kongresu. Pierwszy zabierze głos J. Em. ks. biskup Scheiwiler, po czym przemówi legat papieski. Po odśpiewaniu Psalmów i Hymnu Akcji Katolickiej zamknięcia obrad dokona marszałek Kongresu.

Ostatni dzień Kongresu, wtorek 29 bm. rozpocznie o godz. 8-mej msza św. dla dzieci na placu Wolności. O godz. 10-tej mszę św. pontyfikalną odprawi J. Em. legat papieski. Kazanie wygłosi J. Em. ks. biskup Gawlina. O godz. 16-tej rozpocznie się wielka międzynarodowa manifestacja przed pomnikiem Najśw. Serca Jezusowego pod lasem „Pax Christi in regno Christi”. Wykład nt. „Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym”, wygłosi prof. Czerniewski a ks. kan. Macka po francusku i niemiecku „Wezwanie Chrystusa Króla do naszych czasów”. Następnie zabierze głos przedstawiciel rządu p. min. Świętosławski, po czym całe zgromadzenie odmówi „Credo”. Przemówienie J. Em. ks. kardynała Hłonda, legata papieskiego i błogosławieństwo papieskie dopełni całości manifestacji.

Ksiądz biskup Kubina uspokaja wzburzone umysły ludności chrześcijańskiej w Częstochowie.

Częstochowa, 23. 6. (PAT) Biskup częstochowski ks. Teodor Kubina ogłosił następującą odezwę do katolickiego i polskiego społeczeństwa Częstochowy.

Najmilsi! Częstochowa przeżywa nader ciężkie i niebezpieczne chwile. Została popełniona zbrodnia potępienia godna. Straszne wywołała ona wśród naszego społeczeństwa oburzenie i niepokój. Słusznie domagamy się satysfakcji za tę zbrodnię, słusznie domagamy się stworzenia w naszym mieście takich warunków, któreby na przyszłość uniemożliwiły podobne zbrodnie.

Zły duch atoli chce wyzyskać tę atmosferę, by pchnąć ludność miasta do czynów niegodnych katolika i Polaka, do czynów, któreby ten gród Najświętszej Marii Panny zamieniły na gród nienawiści, któreby za-

Przygotowania wybrzeża do sezonu zbałał p. wojewoda pomorski.

Wejherowo, 23. 6. (PAT) P. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz w towarzystwie starosty morskiego p. Potockiego, komisarza rządu m. Gdyni p. Sokoła, oraz zainteresowanych naczelników wydziałów urzędu wojewódzkiego pomorskiego przeprowadził inspekcję wybrzeża.

Lustrację rozpoczął p. wojewoda od wczesnych godzin porannych poczynając od Jastrzębie-Bór, Kuźnice, Chałupy, Wielka-Wieś, Hallerowo, Cetniewo, Rozewie, Jasne wybrzeże, Jastrzębia Górę po Karwie i Żarnowiec.

Celem lustracji było stwierdzenie stanu

przygotowania wybrzeża przed rozpoczęciem sezonu letniskowym i turystycznym. P. wojewoda badał stan urządzeń plażowych, sposób zagwarantowania bezpieczeństwa kąpiącym się, stan sanitarny osiedli, warunki komunikacyjne oraz funkcjonowanie służby bezpieczeństwa w kąpieliskach nadmorskich, jako też stan sprzętu pożarniczego w poszczególnych miejscowościach.

W godzinach wieczornych w gmachu starostwa morskiego odbyła się pod przewodnictwem p. wojewody konferencja, na której omawiano poczynione spostrzeżenia i sposoby ulepszeń.

Jakie przepisy obowiązują w rejonie umocnionym Hel?

Na podstawie właściwych ustaw i rozporządzeń został ograniczony ruch i pobyt osób postronnych na poszczególnych terenach rejonu umocnionego Hel, w sposób następujący:

1. Z dniem 7 bm. został zamknięty wstęp osobom postronnym z lądu, morza i powietrza na część rejonu umocnionego Hel, w granicach od drugiego z kolei ogrodzenia wojskowego na południowo-wschodniej krawędzi terenów spółki „Jurata”, w miejscowości tejże nazwy, do końca półwyspu helskiego, łącznie z osadą Hel i stacją PKP Hel.

2. Tymczasowo zwolnione są od obowiązku uzyskania specjalnego zezwolenia władz wojskowych na przyjazd, pobyt lub zamieszkanie osoby, przybywające lub zamieszkałe z chwilą ogłoszenia niniejszego na terenach i w miejscowościach rejonu umocnionego Hel, poza obszarem podanym w punkcie 1 niniejszego obwieszczenia.

3. Przekroczenie granic terenu określonego w punkcie 1, zamkniętego dla osób postronnych, jest dozwolone osobom zaopatrzonym w przepustki specjalne, wydane przez a) kierownictwo marynarki wojennej, Warszawa, ul. Wawelska 7a, b) dwoje floty komenda garnizonu Gdynia, ul. 10 Lutego 29 oraz dla mieszkańców Helu przez oficera

placu rejonu umocnionego Hel, w kolumnie garnizonu Hel.

4. Dla żołnierzy służby czynnej wojskowej, przepustką specjalną zastępuje: legitymacja osobista, stwierdzająca przynależność służbową do jednostki (zakładu, urzędu), zaopatrzonego na terenie rejonu umocnionego Hel, oraz rozkaz wyjazdu, stwierdzający przybycie w celach służbowych na teren rejonu umocnionego Hel. Przebywanie w charakterze niesłużbowym możliwe jest za przepustką.

5. Wkroczenie na teren zamknięty jest dozwolone za okazaniem przepustki lub dokumentów na punktach kontrolnych: a) dla przybywających drogą morską w punkcie kontrolnym nr 1, w porcie handlowym Hel; b) dla przybywających kolejną w punkcie kontrolnym nr 2, na stacji PKP Hel. Osoby zaopatrzone w przepustki muszą legitymować się oprócz tego dowodem osobistym, ze stwierdzonym obywatelstwem polskim.

6. Wzywa się osoby, przybywające na teren zamknięty rejonu umocnionego Hel, do bezwzględnego zastosowania się do pouczeń umieszczonych na przepustkach, oraz zawiadania się, że postępowanie ich na terenie zamkniętym będzie nadzorowane przez organa kontrolne dwoje rejonu umocnionego Hel.

7. Mieszkańców osiedla Hel upoważnia się aż do odwołania do zamieszkania, wyjazdu i wjazdu na teren zamknięty przez punkty kontrolne, za okazaniem przepustek, wydanych przez dwoje rejonu umocnionego Hel (oficer placu). Wydane przepustki nie upoważniają do wstępu na żadne tereny wojskowe.

Niebywała przygoda nurka

Do nurka morskiego Eugeniusza Kuzyńskiego w Gdyni, który wydobywał w Bielsku zwłoki topielca ze zbiornika wodociągowego, zwrócił się właściciel majątku Krzywina w pow. kościańskim p. Szpot, któremu przed kilku dniami utonął syn w czasie kąpieli w jeziorze. Zrozpaczony ojciec wezwał pomocy nurka, ponieważ wszelkie poszukiwania zwłok nie dały jak dotąd rezultatu. Gdy nurk w obecności ludności całej wsi zaczął przygotowywać się do wejścia w wodę, zwłoki poszukiwanego dziecka wypłynęły na powierzchnię.

W dniu 25 czerwca

odbędzie się zebrania wszystkich kolek rolniczych Pomorza.

W dniu 25 bm. odbędzie się w Toruniu doroczne posiedzenia rady wojewódzkiej PTR. Z tej okazji rozgłoszą pomorska polskiego radia transmitować będzie oficjalną część zebrania, na którą złożą się przemówienia sprawozdawczo-programowe prezesa oraz przedstawicieli władz i gości. Transmisja odbędzie się od godz. 10—10,45.

Celem wysłuchania tych przemówień PTR zainicjowało zebranie wszystkich kolek rolniczych w dniu 25 bm. o godz. 9,45 przy głośnikach radiowych. W ten sposób wszyscy rolnicy Pomorza mają możliwość zapoznania się ze stanowiskiem PTR w najważniejszych zagadnieniach wsi pomorskiej.

Odpowiedzi redakcji

„F. J. K.” Aczkolwiek rozumiemy dobrze Pański żal i częściowo podzielamy wywody, w tej formie listu umieścić nie możemy, gdyż zbyt wyraźnie wysuwa się w nim na czoło sprawa osobista.

Fr. W. Nakło. Wniosek złożyć za pośrednictwem referatu inwalidzkiego przy starostwie w Bydgoszczy.

A. B. — Lignowy. W komunikacie była mowa o Krzyżach Walecznych, przyznanych w czasie wojny i bezpośrednio po wojnie, a nie odebranych. Krzyż Walecznych był przyznawany za szczególne czyny bojowe i teraz już nikomu „nie przysługują”.

Pozwolenia na ustawianie bilardów w lokalach gastronomicznych. Na wszelkiego rodzaju rozrywki w przedsiębiorstwach gastronomicznych, a więc biliary automata, gry w szachy, w domino, w karty, itp. niezbędne jest pozwolenie władz administracji ogólnej. W Bydgoszczy — starostwa grodzkiego.

PROGRAMY RADIOWE

Czwartek, 24 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,18: Gimnastyka. 6,38: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,10: Muzyka (płyty). 7,15: Audycja dla poborowych. 7,35: Muzyka (płyty). 8,00: Przerwa. 11,57: Sygnał czasu. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Aktualna pogadanka rolnicza. 12,25: Łódzka Orkiestra Salonowa pod dyr. Teodora Rydera. 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: „Z Europy do Ameryki przez biegun” — pogadanka dla dzieci starszych, wygł. Wacław Frenkiel. 16,15: Pieśń Jana Galla i Bolesława Wallek-Walewskiego wykona Chór Męski Stow. Pracowników miasta Katowic pod dyr. Leopolda Janickiego (z Katowic). 16,45: „Wakacje pracującej matki” — fel. wygł. Olga Wróblewska-Ustupka (ze Lwowa). 17,00: Koncert solistów. Wykonawcy: Wanda Madejowa — śpiew, Maryla Jonasówna — fortepian, prof. Ludwik Urstein — akomp. 17,50: „Kolarski wyścig dookoła Polski” — pogadanka. 18,00: Poradnik sportowy. 18,05: Pogadanka społeczna. 18,10: Program na jutro. 18,15: Wiazanka walców Straussa (płyty). 18,50: Pogadanka aktualna. 19,00: Oryginalny Teatr Wyobraźni: premiery komedii radiowej pt. „Rozwód”. Nap. Alicja Ramsey, zradiofonizował Rudolf de Cordova (Anglia). Przekład Anieli Zagórskiej. 19,40: Pogadanka aktualna. 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: Dla Janeczka i Jasiów — muzyka lekka i taneczna w wyk. Zespołu Wikt. Tychowskiego z udziałem zespołu wokalnego „Siostry Burskie” i Edm. Zayendy (tenor). Przy fortepianie prof.

Ludwik Urstein i Witold Rybczyński. 20,45: Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. 21,45: „Przygody Stasia” — opowiadanie Bolesława Prusa (III). 22,00: Koncert solistów. Wykonawcy: Gertruda Konałkowska — fortepian, Aleks. Karpacki — baryton, Dezyderiusz Danczowski — wiolonczela (z Poznania). 22,50: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

Toruń. 12,15: „U progu nowego roku gospodarczego” pogadanka rolnicza. 13,00: Muzyka lekka (płyty). 15,00: Popularny koncert symfoniczny z udziałem solisty (płyty). 15,35: Poradnik sportowy. 15,40: Wiadomości z Pomorza. 18,00: Muzyka kameralna (płyty). 18,40: Program na jutro. 18,45: Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,00: Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

Mediolan. 19,00: Muzyka rozrywkowa. Bruksela Franc. 20,00: Koncert. Lille. 20,15: Kwadrans polski. Budapeszt II. 21,10: Muzyka taneczna. Luksemburg. 21,30: Koncert symfoniczny. Radio-Paris 21,00: „Poezja i wirtuozostwo w utworach Chopina” — koncert Chopinowski z objaśnieniami. Deutscheslandsender. 22,30: Nocna muzyka. Frankfurt. 22,30: Koncert kameralny. Monachium. 22,45: Koncert nocny. Kopenhaga. 23,15: Muzyka taneczna. Wiedeń. 23,05: Muzyka taneczna. Frankfurt. 24,00: Koncert nocny.

MUSIMY PODWOIĆ SZEREGI LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ!



Królowa platynowych blondynek nie żyje.

Młoda, piękna, znana na całym świecie, w pełni sławy i powodzenia — Jean Harlow odeszła.

Na pokaz płaczą, cierpią, kochają i radują się przed obiektywem aparatu, na ekranach tysięcy kin całego świata. Żyją tak jak im nakazuje scenariusz.

Lecz jakże często się zdarza, że życie ludzki ekran jest po stokroć ciekawsze niż wszystkie scenariusze.

A najciekawszym chyba scenariuszem jest życie Harlean Carpenter, słynnej gwiazdy filmowej — Jean Harlow.

Jako 16-letnia dziewczyna wychodzi za mąż wbrew woli otoczenia, powodując się wyłącznie uczuciem.

Jeśli po pewnym czasie doszła do wniosku, że powinna pójść własną drogą, nie waha się narazić opinii, by rozwiązać niewygodne dla obu stron małżeństwo. Idzie własną drogą, dobrą czy złą, ale zawsze drogą serca... I dlatego naraża się na przykrości, których los jej nie szczeni.

Dziwnie rozpoczęła się kariera filmowa słynnej gwiazdy.

Sprovokowana przez znajomych, jako 18-letnia rozwódka zgłasza się do wytwórni filmowej... i z miejsca otrzymuje engagement.

Zgrabna, smukła sylwetka, piękne włosy, temperament i zdolności — wszystko to składało się na idealne warunki dla osiągnięcia nieprzeciętnej pozycji w Hollywood. Było zupełnie zrozumiałe, że wkrótce po debiucie cały szereg producentów zwrócił uwagę na nową, nieznaną artystkę. Niebawem też widzimy Jean Harlow w filmach Hal Roacha, znanego producenta M. G. M. W wytwórni tej pracuje też odąd stale.

Po roku przerwy Harlow wraca do atelier. Rozbudzone zamiłowanie do pracy w studio nie dało się stłumić.

Po powrocie rozpoczął się okres triumfów coraz bardziej popularnej aktorki. Moda platynowych blondynek wysuwa ją na czoło — już nie aktorek, a gwiazd Hollywoodu. Jean Harlow jest „star”. Jej nazwisko drukowane tłustymi czcionkami zna cała Ameryka. Tłusta Ameryka przepada za trochę rubaszna, ale piękną Harlow. Obwołują ją królową platynowych blondynek, mistrzynią sex-appealu. Do ważniejszych filmów tej gwiazdy należą „Żona czy sekretarka”, „Chińskie morze”, „Jego złota rybka”. Ostatnim filmem był „Mężczyzna na własność” z Robertem Taylorem. Film ten przyniósł Jean Harlow duży sukces.

Urodziny księżstwa Windsor.

Nowe małżeństwo: pani Simpson i eks-król Edward będą obchodzić w tym miesiącu podwójną uroczystość. Obojgu w odstępie kilkudniowym wypada rocznica urodzin. Księżna Windsor 19 czerwca kończy czterdzieści jeden lat, a jej małżonek 23 — czerwca czterdzieści trzy lata. Małżonkowie mają zamiar obchodzić te rocznice bardzo uroczystie. Pani Simpson nie pragnie ukryć weale swego wieku, przeciwnie — zgodnie z tradycją zamierza poczęstować gości tortem na którym umieści 41 świec, odpowiednio do liczby swych lat. Wiek nie przeszkodził pani Simpson w karierze.

Podróżnym kolei amerykańskich grozi śmierć przez utopienie się.

Na linii kolejowej Nowy Jork — San Francisco wprowadzono szereg udogodnień dla podróżnych. Między innymi podróżni za dość słoną opłatą mogą w czasie jazdy koleją korzystać z wagonu kąpielowego. W wagonie tym znajduje się basen, długości 22 metrów i szerokości 3,50 m. Głębokość basenu wynosi od 1 do 2 metrów. Nowe udogodnienie, pomyślane jako środek atrakcyjny dla podróżnych, stało się raczej środkiem odstraszającym. Już bowiem jeden z pasażerów zdażył się utopić w najbardziej nowoczesnym urządzonej basenie. Do różnych rodzajów śmierci, grożących pasażerom kolei amerykańskich, dochodzi jeszcze jeden — utopienie.

Nie chciał mieć z tym nic wspólnego.

Pewien początkujący literat w Sant Luis w Ameryce Północnej przesłał do miejscowego dziennika nowelkę, którą uznał za arcydzieło swej dotychczasowej twórczości. Nowelka ukazała się w niedzielnym dodatku pisma. W tygodniu później autor, który spodziewał się, że utwór jego wywoła szeroki odzew, zwrócił się do sekretarza redakcji z zapytaniem, czy w związku z nowelką nie nadeszły do redakcji listy od czytelników.

— Owszem — odparł sekretarz — otrzymaliśmy jeden jedyny od pańskiego imienia, który prosi nas o zaznaczenie, że nie jest autorem nowelki.

i jest bodaj najlepszym filmem tej artystki.

Partnerami Harlow byli głównie Clark Gable („W twoich ramionach”), „Chińskie morze”, „Żona czy sekretarka”), Franchot Tone („Dla ciebie tańczę”), „Suzy”), William Powell („Dla ciebie tańczę”), „Jego złota rybka”). Ostatnim partnerem był Robert Taylor w filmie „Mężczyzna na własność”.

Naturalny kolor włosów Jean Harlow był ciemno blond. Przypadek sprawił, że rozjaśniła sobie włosy. Pseudonim „Jean Harlow” jest nazwiskiem panięńskim jej matki.

Jean Harlow w chwili śmierci liczyła 26 lat. A w filmie występowała już od 8 lat.



Jean Harlow w swojej willi.

Antagonizmy rasowe w Stanach Zjednoczonych.

Konstytucja amerykańska gwarantuje wszystkim obywatelom bez różnicy narodowości, wyznania i rasy całkowitą równość wobec prawa. Władze państw południowych, które stosują szereg ograniczeń wobec przedstawicieli rasy czarnej, tłumacząc przepis konstytucji w ten sposób, że „czarni mają te same uprawnienia co biali ale w swoim środowisku”.

Ostatnio jedyny murzyn, członek kongresu Stanów Zjednoczonych, M. Arthur Wergs Michell, wybrany w okręgu chicagowskim, jadąc na urlop do Hasprings, został na jednej ze stacji w Arkanzas wyrwany ze snu i zmuszony do przejścia

z wygodnego wagonu pulmanowskiego, zarezerwowanego dla białych, do przedziału, przeznaczony dla ludności murzyńskiej. Poseł zaprotestował przeciwko naruszeniu przepisów konstytucji, podkreślając, że nawet ograniczająca interpretacja, stosowana przez władze Stanów Zjednoczonych, nie została w tym wypadku zachowana, gdyż murzyni jechali w przedziale, pod względem wygody i higieny, nie odpowiadającym warunkom, w jakich podróżowali biali.

Michell domaga się od linii kolejowej 50 tys. dol. odszkodowania, tytułem materialnych i moralnych strat.

Dobre i złe strony z życia Johna D. Rockefellera.

Po śmierci głośnego miliardera amerykańskiego Johna D. Rockefellera, prawie wszystkie pisma amerykańskie i europejskie szeroko rozpisywały się o jego nadzwyczajnych zdolnościach byznesowych, o jego pobożności i o jego filantropii.

Rzecz jasna, że pisma kapitalistyczne starają się ukryć przed czytelnikami złe strony każdego kapitalisty, a więc nie dziwnie, że ogół dowiedział się tylko o jego zaletach.

Rockefeller głosił następującą zasadę: „Wierzę, że jest religijnym obowiązkiem każdego człowieka brać wszystko, co może uczciwie i dawać wszystko, co może”.

Niestety Rockefeller pojmował uczciwość inaczej.

Przyznać trzeba, że Rockefeller wydał kilkaset milionów dolarów na cele humanitarne, a przede wszystkim kościelne. Wymienił tu trzeba jego uznania godny instytut leczenia i badania chorób. Eksperti podatkowi twierdzą jednak, że społeczeństwo, a właściwie skarb państwa byłby znacznie więcej skorzystał z jego majątku, gdyby Rockefeller nie rozdał go przed śmiercią swoim krewnym i na różne cele. Podatek od jego miliardów byłby wynosił tyle, że rząd mógłby zbudować za te pieniądze dziesięć razy więcej zakładów humanitarnych, aniżeli Rockefeller za życia na nie wydał.

Słynął on z rozdawania nowych „dajmów”. Nie rozdawał on je za darmo, lecz za usługę, która zazwyczaj przedstawiała wartość o wiele większą. Pewnego razu zadzwilił do niego głośny satyryk amerykański Will Rogers. Przy powitaniu się, wyjął z kieszeni nowego „dajma” i dał go Rockefellerowi. Rockefeller bynajmniej się nie obraził, lecz z przyjemnością włożył „dajma” do kieszeni.

Detroitki „Głos Ludowy” podaje z jego życia kilka ciekawych szczegółów, które niezbyt pochlebnie świadczą o jego rzekomej szlachetności i humanitarności.

John D. Rockefeller miał lat 22, kiedy młodzieńcy ruszyli w niebieskie szereg. John D. nie poszedł z nimi. Bratu, który wsta-

pił do armii, odmówił pożyczania 75 dol. na ekwipunek. Był to początek sporu między Johnem a Frankiem, trwającego wiele lat. Spór był tak zawzięty, że kilka lat później Frank zabrał zwłoki swych dzieci z grobowca rodzinnego na cmentarzu clevelandzkim i w ten sposób publicznie się odezwał.

„Nikt z mojej krwi nie będzie poczywał w kawałku ziemi, należącym do tego potwora, Johna D. Rockefellera”. — Takie były słowa Franka o starszym swoim bracie.

Rockefeller był niesłychanym egoistą. Nikomu nie pozwolił nic na siebie zarobić. Miał własne kopalnie, własne beczki, własną transportację i każdy cent był pod najściślejszą kontrolą.

W roku 1870, gdy miał lat 31, doszedł do założenia Standard Oil Company of Ohio przez skupowanie rozmaitych przedsiębiorstw konkurencyjnych wszelakimi sposobami, na jego szczęście nie zakazanymi wyrażnie przez ustawę karną.

W roku 1882, w wieku lat 43, stworzył Standard Oil Trust i został światowym królem nafty. Przez lat 30 dzierżył tę potęgę już nie poza prawami karnymi, ale wbrew tym prawom, wbrew ustawom specjalnie uchwalanym, wbrew śledztwom i dochodzeniom parlamentarnym i kryminalnym.

W roku 1895, mając lat 56, wycofał się z osobistego kierownictwa, zachowując jednak dla siebie prezydenturę.

W roku 1911, gdy liczył lat 72, usłyszał orzeczenie Najwyższego Trybunału, że przez 40 lat budował interes wbrew zasadom uczciwości i godziwości i wtedy ze wstydem wycofał się całkowicie z prezydentury, pozostawiając kierownictwo jedynemu synowi, urodzonemu w roku 1874.

W KAWIARNI.

— Czemu ty piesz do tego łajdaka per szanowny panie?

— A jak mam pisać?

— Napisz mu, po prostu: Kochany kolego!

Jeszcze jeden klub amerykański dla „strudzonych” ojców.

Wśród niektórych plemion afrykańskich panuje barbarzyński zwyczaj, że mężczyźni używają do najcięższych prac nawet kobiety ciężarne, sami zaś zadowolniają się polowaniem, łowieniem ryb, lub wylegiwaniem się w cieniu palm.

Mężczyźni niektórych plemion murzyńskich w dniu spodziewanego rozwrzązania. Kładą się zamiast małżonek do łóżka i każą się obsługiwać przez matkę przyszłego murzyniaka, które spełniają tę funkcję z niewolniczą troskliwością, niekiedy większą od troski poświęconą dziecku, które przychodzi na świat w okresie między jedną czynnością gospodarską i drugą. Nie inaczej umyślił sobie niektórzy mężowie kalifornijscy. Nie przyjmując w całej rozciągłości zwyczajów murzyńskich postanowili jednak utworzyć klub dla przyszłych ojców tzw. „żłóbek” w którym otoczeni wykwintem, przebywają w „godzinach krytycznych”, otrzymując co kilka minut wieści o przebiegu wypadków w domu.

Nieograniczony rozrost na sztucznej pożywce.

Dotychczasowe próby hodowania tkanek roślinnych na sztucznej pożywce nie dawały pożądanego rezultatu. Po pięciu miesiącach tkanka przestała się rozwijać. Obecnie doośnają z Ameryki, że jednemu z przyrodników udało się przedłużyć rozwój tkanek roślinnych teoretycznie biorąc, na okres nieograniczony. Na pożywkę, składającą się z różnych soli, cukru, oraz soku z drożdży, udało się uczonemu amerykańskiemu przedłużyć rozrost korzeni pomidora. W rocznym tym odcięte korzenie rośliny rozwijały się przez przeszło rok. Dokoła tkanek odciętego korzonka wytworzyły się nowe tkanki, rozwijające się normalnie.

Szparagi uratowały wieś.

W pobliżu niemiecko-holenderskiej granicy leży mała wioska Walbeck, której ludność żyła od wieków z produkcji ręcznych tkanin jedwabnych. Przemysł ten, o charakterze chałupniczym, wypierany był ostatnio coraz bardziej przez rozwijający się w pobliżu przemysł fabryczny. Zagrożonej do chat chłopów w Walbeck zarządca zaczął głód. Nie znajdując zbytu dla swej produkcji chałupniczej, chłopci tej wioski po wspólnej naradzie postanowili przerzucić się na bardziej intratne działy produkcji rolnej. Wobec zwiększonego popytu na szparagi, cała ludność wioski zaczęła uprawiać tę roślinę, dla której w krótkim czasie zdobyto cenne rynki zbytu. Dziś Walbeck jest centrum hodowli szparagów w północno-zachodnich Niemczech.

Największy kwiat na świecie zakwitł w Ameryce.

W ogrodzie botanicznym w dzielnicy Bronx zakwitł po raz pierwszy sprowadzony z Sumatry największy kwiat na świecie, znany w botanice p. n. Amorphophallus Titanum. Roślinę tę w postaci 40-funtowej „cebulki” sprowadził zarząd ogrodu przed 5-ciu laty. Co roku wyrastało z tej cebulki kilka liści, które w krótkim czasie więdnęły. Dopiero tego roku udało się ogrodnikom doprowadzić gigantyczną roślinę do rozkwitu. Przy niesłychanie wilgotnej atmosferze i temperaturze 35° C. kwiat wystrzelił w górę w przeciągu 12 dni. Jest to olbrzymi kwiat o kształcie wywróconego dzwonu, zielono-niebieski u spodu, gdzie ma w obwodzie około 3 metrów. Z dzwonu tego wystrzela olbrzymia jasno-zółta kwiat-łodyga wysokości również 3 metrów.

Fotografowie i dziennikarze pośpieszyli oczywiście oglądać to dziw przyrody, ale żaden z nich nie mógł wytrzymać w ciepłarni dłużej niż kilka minut. Amorphophallus Titanum wydaje bowiem duszącą woń zgnitych ryb tak silną, że tłum ludzi omdlewał.

Koronowo.

— 20 bm. rano druż. ratown. i oddziały szkolne PCK. zebrały się na dziedzińcu szkolnym, skąd wyruszyły do kościoła na nabożeństwo. Mszę św. odprawił oraz wygłosił okolicznościowe kazanie ks. prob. Chylarecki. O godz. 15-ej w parku Grabiny odbyły się pokazy drużyn ratowniczych. W zawodach sprawności ratowniczej zdobyły patrole bardzo cenne nagrody. Pierwsze miejsce zdobyła sekcja 3-cia z sekcyjnym Mielczyńskim na czele. Drużyna żeńska zorganizowała biegi w maskach o nagrody. W ramach Tygodnia PCK. o był się równocześnie w sali w Grabinie obchód „Dnia Matki” i „Dnia Pieśni”. Działwa tutaj, szkół powstanie wykonała podczas akademii obraz sceniczny oraz śpiewy narodowe i ludowe. Ks. Bystrzyński ze Zblewa wygłosił referat.

— Skarbiewo, pow. bydgoski. W czasie wycieczki dzieci szkolnych podczas kąpieli w jeziorach Skarbiewskich oddalił się od reszty dzieci Z. Przedojewski, syn rolnika z Łaska Małego i utonął. Po pewnym czasie wydobyto już tylko zwłoki chłopca.

Kronika Splyw kajakowy z Torunia

Bydgoszcz, dnia 23 czerwca 1937 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Zezona, Feliksa.
Jutro: Narodzenie św. Jana Chrzciciela.
Wschód słońca o godzinie 3,37.
Zachód słońca o godzinie 20,27.

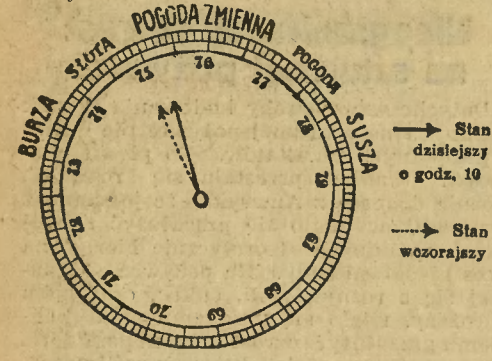
Stan pogody.

Na ogół słonecznie.

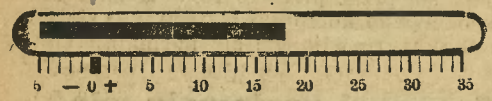
W całym niemal kraju panuje pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba, jedynie w dzielnicach wschodnich miejscami jest jeszcze pochmurno.

Dziś rano w Bydgoszczy pogodnie i ciepło.

Przewidywany przebieg pogody: pogoda na ogół słoneczna o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północnych. Skłonność do burz i przelotnych deszczów. Ciepło. Słabe, a na północy umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.



Termometr wskazywał dziś rano:



NOCNE DYŻURY APTEK

od 21-27 czerwca br.:

- 1) Apteka Centralna, Gdańska 27, telefon 3994.
- 2) Apteka pod Lwem, Grunwaldzka 37, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa Dzieł Graficznych ś. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

Informacje „Orbisu”.

Pociągi popularne do Poznania

na kongres Chrystusa Króla Na jeden dzień 29. 6. — cena zł 5,30, na dwa dni 28-29. 6. — cena zł 6,80.

Zapisy i informacje w „Orbisie”, ul. Dworcowa 2, tel. 36-67 (12423)

Komunikacja autobusowa do Łęgnowa

uruchomiona z okazji regat międzynarodowych w dniu 27 czerwca. Autobusy będą kursowały rano od godz. 8 w odstępach jednogodzinnych, a od godz. 13-14 co 10 minut. Powrót z Łęgnowa począwszy od godz. 18-19. Cena w obie strony 1 zł. Odjazd autobusów z Placu Wolności. Przedsprzedaż biletów w Orbisie.

— Z rejestru handlowego wykreślono następujące firmy żydowskie: Centrala Skór, właściciel Fajwel Warman — w Bydgoszczy, „Bijoupol”, wł. Mania Kestenberg w Bydgoszczy i „Tanie Źródło”, właścicielka Rala Zelwer w Solcu Kujawskim.

— **Odbierać nadwyżki.** Osiągnięta nadwyżkę z zlicytowanych przez Oddział Zastawczy w dniach 10, 11 i 12 bm. oraz z poprzednich licytacji zastawów do nr 101.763 wypłaca się za przedłożeniem dowodu zastawu.

— **Nadarza się ostatnia okazja na wyjazd do Katowic** na Złot Sokolstwa. Koszt biletu wraz z wstępem na wszelkie imprezy i kwaterami bezpłatny wynosi zł 13,60. Zapisy przyjmuje do piątku godz. 16-tej, skarbnik Sokola I p. Zwierzowski, kanc. not. Bassaka, ul. Marsz. Focha 10. Ze względu na niewielką ilość biletów, uprasza się o pośpiech.

Wpisy do Państwowej Szkoły Przeposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym i na kursy tkackie przyjmuje dyrekcja szkoły Toruń, Strumykowa 4 w godz. od 10-14-ej. (12511)

Wystawa modeli lotniczych.

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP, zwraca uwagę na wystawę modeli lotniczych w b. sklepie firmy K. Jankowski, ul. Jagiellońska 2. Wystawa modeli lotniczych ma na celu zapoznanie szerokiego rzeszy mieszkańców miasta, szczególnie młodzieży z wynikami prac, które prowadzi się w modelarni.

Wystawione modele mogą latać i są do nabycia w cenie od 3,— zł do 25,— zł.

Warunki kupna można omówić w schronie p/gazowym przy ul. Konarskiego 5a, tel. 36-70.

na regaty międzynarodowe w Bydgoszczy.

Z inicjatywy i pod egidą **Rozgłośni Pomorskiej** odbędzie się w dniu 27 bm. splyw kajakowy i żeglarski na międzynarodowe regaty wioślarskie w Bydgoszczy. Trasa splywu prowadzi z Torunia do Łęgnowa. Do splywu przyłączyć się mogą kajakowcy z wszystkich miejscowości, położonych na trasie Toruń-Bydgoszcz. Wszyscy uczestnicy korzystać będą w drodze powrotnej ze zniżki kolejowej 80 proc, jak również z bezpłatnego wstępu na regaty wioślarskie. Uczestnikom splywu ułatwi się również swobodny transport swych kajaków na specjalnie zamówionych wagonach kolejowych za opłatą około 50 groszy.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia w Toruniu — najpóźniej do czwartku, dnia 24 bm.

Sportowcy — kajakowcy i żeglarze! — korzystajcie z jedynej okazji zobaczenia wielkich międzynarodowych regat wioślarskich w dniu 27 czerwca br. na pięknym torze regatowym w Łęgnowie i nadsyłajcie masowo zgłoszenia do splywu.

Uczestnicy splywu wyruszą w dniu 27 czerwca br. o godz. 6 rano z ośrodka sportów wodnych w Toruniu.

Hallo! Dziś w środę 23 b. m. wystąpią Hallo!

Zespół znany z Radia i Rewii Polskiej.

w Teatralce

(12512)

Więc wszyscy wieczorem w Teatralce

nieznani jeszcze w Bydgoszczy **SZEŚCIORACZKI**

Wstęp wolny. Wstęp wolny.

Dostawy wojskowe - tylko dla Polaków.

Twierdza brzeńska sprowadza rzeźników z Bydgoszczy.

Bydgoski cech rzeźnikowo-wędliniarski otrzymał od władz wojskowych w Brześciu n. B. list z zapytaniem, czy którykolwiek z bydgoskich rzeźników chrześcijan nie zechciałby otworzyć jatki w twierdzy brzeńskiej.

Dotychczas wyłącznymi dostawcami mięsa wołowego dla wojska w Brześciu byli żydzi, którzy prowadzili 4 jatki. Władze wojskowe w twierdzy Brześć postanowiły nie robić zakupów u żydów i zostały obecnie bez dostawców. Ewentualni kandydaci

mogą wynająć lokal na jatkę w twierdzy za minimalną opłatą.

Specjalne towarzystwo, zajmujące się przesiedlaniem kupców i rzemieślników pomorskich i wielkopolskich na ziemie wschodnie mogłoby ofiarować rzeźnikom bydgoskim dość znaczne kredyty na zainstalowanie przedsiębiorstw.

Cech rzeźników w Bydgoszczy otrzymał już kilka zgłoszeń na wyjazd do Brześcia nad Bugiem.

Żydzi bronią Brześcia przed kupiectwem polskim.

Kupcy poznańscy od pewnego czasu żywo interesują się handlem na Kresach Wschodnich. M. in. wysłano specjalnego delegata do Brześcia nad Bugiem, celem zbadania sytuacji na miejscu. Delegat w czasie dwutygodniowego pobytu w Brześciu stwierdził, iż założenie skle-

pów chrześcijańskich natrafia na poważne trudności, ponieważ większość nieruchomości należy do żydów, a ci nie chcą odnajmować sklepów kupcom chrześcijańskim. Wobec tego kupiectwo chrześcijańskie postanowiło przystąpić do budowy nowej hali targowej.

Skierujmy młodzież do handlu!

W jakich szkołach kształcić młode pokolenie kupieckie?

(hk) Pałace i aktualne jest pytanie: co zrobić z młodzieżą? Na to właśnie pytanie częściowa ale w swoim zakresie całkownie wyczerpująca odpowiedź dał wybitny znawca przedmiotu, wizytator okręgu szkolnego poznańskiego p. Grabowski w ramach odczytu publicznego na temat możliwości kształcenia handlowego w Polsce. Odczyt ten, wygłoszony w Bydgoszczy w czasie trwania zjazdu dyrektorów i nauczycieli szkół handlowych, nie zdołał zebrać dostatecznej ilości zainteresowanych. A zainteresowanych powinno być dużo, bo przecież sprawa kształcenia młodego pokolenia kupieckiego nie powinna być obcą dla nikogo, komu zależy na właściwym rozwoju życia gospodarczego kraju.

P. wizytator Grabowski poruszył wiele zagadnień, podał wiele informacji, które mogą być pożyteczne i dla kupiectwa i dla rodziców, którzy dla swych dzieci szukają miejsca w życiu.

Przed wszystkim, jeśli chodzi o organizację szkolnictwa handlowego, to rozróżnić trzeba: a) gimnazja kupieckie, b) licea handlowe, c) szkoły przeposobienia kupieckiego I i II stopnia, d) kursy kupieckie. Osobno istnieją w dziedzinie szkolnictwa administracyjno-handlowego: a) licea administracyjne, b) szkoły przeposobienia administracyjno-handlowego, c) kursy z zakresu administracji handlowej.

Duży nacisk położony trzeba na szkoły dokształcające dla młodzieży kupieckiej, tym bardziej, że w praktyce 80% młodzieży pracującej zawodowo uzupełnia swe wiadomości w szkole dokształcającej, a tylko około 20% kończy specjalne szkoły zawodowe. A, niestety, zrozumienie znaczenia szkół dokształcających w sferach handlowych nie wszędzie jest zadowalające.

Gimnazja kupieckie mają przeposobić kupca-sprzedawcę, wyrabiając w nim inicjatywę, rzutkość i przedsiębiorczość, by po odbyciu odpowiedniej praktyki mógł założyć i prowadzić własne przedsiębiorstwo. Gimnazja kupieckie mogą być 3 i 4 letnie, przy czym IV klasa przeznaczona jest na specjalizację.

Zadaniem liceów handlowych jest kształcenie pracowników do pełnienia czynności zawodowych w działach handlowych różnych przedsiębiorstw gospodarczych, którzyby obok praktycznego przygo-

towania zawodowego, posiadali głębsze wiadomości teoretyczne i ogólne. Licea administracyjne mają kształcić pracowników do pełnienia czynności zawodowych w działach administracyjnych jednostek gospodarczych. Jedne i drugie licea, oparte na podbudowie gimnazjum ogólnokształcącego, mogą być 2- i 3-letnie, przy czym trzeci rok uwzględnia specjalizację. Ośrodkiem nauczania w liceach handlowych jest przedsiębiorstwo handlowe, w liceach administracyjnych — różne jednostki gospodarcze. Przed absolwentami liceów stoją duże możliwości praktyczne, zarówno w służbie prywatnej jak państwowej.

Szkoły przeposobienia kupieckiego i administracyjno-handlowego są roczne i mają dać młodzieży elementy wiadomości zawodowych.

Kursy kupieckie są przeznaczone dla pracowników kupieckich, kupców-detaliściów oraz pracowników administracyjno-handlowych.

Jak z tego wynika, możliwości kształcenia młodzieży w zawodach związanych z handlem są duże. Sieć szkół handlowych wszelkich typów na terenie okręgu szkolnego poznańskiego jest już dość rozbudowana. Nawigując do interesującego referatu p. wizytatora Grabowskiego, wyrażamy opinie, że przyszłość szkolnictwa handlowego, a więc i — przyszłość gospodarstwa kraju zależy tylko od jak najpowszechniejszego zrozumienia roli dobrze przygotowanego kupca w społeczeństwie.

(Wykaz szkół handlowych w województwie poznańskim i pomorskim już w swoim czasie podaliśmy na łamach „Dziennika Bydgoskiego”).

— **Uwaga, komendanci OPLGAZ.** Obwód Miejski LOPP, zawiadamia wszystkich, że odbędzie się zebranie komendantów OPLG. w dn. 25 w rej. 15 w szkole Piramowicza, pl. Kościeleckich, o godz. 19. Zarząd LOPP, apeluje do wszystkich komendantów OPLG. domów o przybycie na zebranie w oznaczonym terminie.

— **Podziękowanie.** Rodzina Legionowa ofiarowała 37,50 zł tytułem dochodu z dancingu i rewii mód, odbytej 3 maja pod Orłem na cele oświatowe T.C.I. Ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać”. (—) Ks. Skonieczny, prezes.



Wspaniały zbiór nagród na regaty międzynarodowe.

Zbiór licznych, pięknych nagród na regaty międzynarodowe w Bydgoszczy, które odbędą się w niedzielę, dnia 27 czerwca rb., ufundowanych w latach ubiegłych, uzupełniły w tym roku trzy dalsze wspaniałe nagrody, ofiarowane przez Garnizon miasta Bydgoszczy, firmę Karol Jankowski i Syn, Fabryka Sukna w Bielsku, Oddział w Bydgoszczy, ul. Gdańska 14 oraz firmę J. Pilańczyński i S-ka, Pierw-zy Specjalny Magazyn Wypraw w Bydgoszczy, ul. Gdańska 14.

Wszystkie nagrody wystawione są w specjalnie pięknie udekorowanym oknie wystawowym firmy Karol Jankowski i Syn, Oddział w Bydgoszczy, ul. Gdańska nr 14.

Kontrola kart kwitowych.

W dniach najbliższych odbędzie się na terenie miasta Bydgoszczy kontrola invalidowych kart kwitowych.

Pracodawcy, zatrudniający w gospodarstwach rolnych, leśnych, ogrodowych, hodowlanych i rybnych, przy melioracjach, komasacjach i parcelacjach, jak również w zakładach pracy ściśle z tymi gospodarstwami związanych, a nie posiadających przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, nadto wszelka służba domowa, zatrudniona u rolników, podlega nadal obowiązkowi lepienia znaczków invalidowych.

Zwraca się uwagę pp. pracodawców na prawidłowe unieważnienie znaczków invalidowych, wlepianych do kart kwitowych. Według § 1431 ordynacji ubezpieczeniowej muszą być znaczki unieważnione przez umieszczenie na każdym znaczku invalidowym daty ostatniego czasokresu, za który znaczek został wlepiony.

Ponieważ Ubezpieczalnia Krajowa nie uznaje znaczków invalidowych z datami poprawionymi, winni zainteresowani we własnym interesie przed unieważnieniem znaczka ustalić dokładną datę, mającą być na znaczku umieszczona, tym więcej, że § 1497 ordynacji ubezpieczeniowej zawiera postanowienia karne w przypadkach świadomego użycia znaczków invalidowych już raz unieważnionych.

Znaczki invalidowe nabycwać należy tylko w urzędach pocztowych.

RODZICÓW, KTÓRYCH SYNOWIE ZŁOŻYLI EGZAMIN DO I. KL. GIMNAZJUM, A NIE ZOSTALI PRZYJĘCI

braku miejsca, prosi się o przybycie na konferencję porozumiewawczą, która odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm., o godz. 19 w szkole Św. Trójcy przy ul. Kordeckiego.

Piętnastoletnie koła Związku Inwalidów Wojennych w Solcu Kujawskim.

Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Solcu Kujawskim obchodzi w dniu 4 lipca uroczystość 15-lecia swego istnienia.

Program jest bardzo obfity. O godz. 8 zbiórka przed lokalem związkowym przy Rynku 12. O godz. 8,30 powitanie delegatów i gości na dworcu, skąd wymarsz do Strzelnicy. O godz. 9,30 zbiórka towarzystw i delegatów z sztandarami w parku miejskim, skąd wymarsz do kościoła parafialnego na uroczystą mszę św. Po nabożeństwie pochód ulicami miasta i powrót do Strzelnicy. Godz. 12 uroczyste posiedzenie w Strzelnicy i wspólny obiad. Po południu koncert i zabawa ludowa (strzelanie, kulanie w kręgle itp.). Wieczorem zabawa w Hotelu Wielkopolskim. Wstęp na salę 49 gr. Wstęp do parku bezpłatny. Do pochodu i podczas koncertu przygrywa orkiestra invalidów z Bydgoszczy w liczbie 30 osób.

Z okazji uroczystości jubileuszowej urzęda Bydgoszcz wycieczkę do Solca pociągiem popularnym.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Krzyżem”

Repertuar kin:

Słońce: „Ramona”.

Stylowe: „Zew krwi”.

Świt: „Legia zatrzaśców”.

Kronika policyjna. Za przejazd na gapę zatrzymano Z. Nowacka, bez stałego miejsca zamieszkania. — J. Kempskiemu skradziono kilka butelek octu. — Nieznani sprawcy wykradli Wł. Cerzeckiej (Przy Stawku 3) 2 kury oraz węgiel. — Skradziono: Na szkodę p. Mindera narzędzia ślusarskie i stolarskie wartości 50 zł, Wł. Popławskiemu album fotograficzny, ciepłomierz i inne przedmioty wartości 10 zł, E. Babaczowi zegarek wartości 26 zł.

Wzorem lat ubiegłych powracający z letnisk i uzdrowisk korzystają z 33% zniżki kolejowej, które przyznawane będą po 14-dniowym pobycie w uzdrowisku, odległym przynajmniej o 100 km od stałego miejsca zamieszkania. Bardzo dogodną innowacją w tym sezonie jest możliwość przerw w podróży za zniżkowym biletem w dowolnym miejscu.

DAMASŁAWEK. Przy ul. Kcyńskiej rolnik St. Szmania z Turzy przejechał wozem 3-letnią dziewczynkę Alinę Romel. Stan dziecka jest groźny.

PAKOŚĆ. (jat) Mieszkańcy wioski Ostrowo pod Pakością zelektryzowani zostali wiadomością o napadzie, dokonanym na robotnika Fraszcza, lat 55. Fraszczaś past bydło, należące do maj. Ostrowo, na łące przylegającej do gruntów maj. Giebnia i wskutek minimalnej szkody, wyrządzonej przez bydło na polach maj. Giebnia, pomiędzy F. a osobnikiem bliżej nieznanym Fraszczaś doszło do wymiany zdań. W dniu 14 bm., gdy F. pędził bydło na łąkę, został przez tegoż osobnika, należącego do zarządu maj. Giebnia, napadnięty z nienacka i zbity kijem do nieprzytomności. Ofiarę w stanie ciężkim przewieziono do domu, gdzie znajduje się pod opieką lekarską, a za sprawcą wszczęła policja dochodzenia.

TRZEMESZNO. (mk) Odbyło się nadzwyczajne walne zebranie LOPP, któremu przewodniczył burmistrz p. Szymański. Na wstępie uczczono pamięć śp. Łyskawy, kier. szkoły, po czym przemawiał delegat obwodu LOPP z Mogilna. Do nowego zarządu wybrano pp.: sędziego Kuczowski, Brzustowski, Juśkiewicz, Nowaka, Jaskółkowski. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: prof. Barana, Kobieszynski i Kulczyński.

ŻNIN. (jat) Z oskarżenia nauczyciela szkoły powszechnej w Żninie p. H. Lisiaka stanął onegdaj przed sądem 32-letni Kazimierz Rymarkiewicz, ojciec 8 dzieci. Oskarżony, którego syn zachował się w szkole niesfornie, został zawezwany przez p. Lisiaka celem omówienia sprawy ukroczenia wybrzyków chłopca. Mimo wielokrotnego ponowienia zaproszenia, oskarżony nie zjawił się w szkole, zaczęli natomiast p. Lisiaka na ulicy, wywołując swoim zachowaniem się zbiegowisko. Ponieważ na rozprawie stwierdzono, że oskarżony skierował przeciwko p. Lisiakowi szereg pogróżek, sąd wydał wyrok, skazujący R. na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

WAGROWIEC. Na szkodę p. Jelińskiego w Morakowie spaliła się stodoła, chlew i szopa wartości 3000 zł. Pożar powstał w zabudowaniach H. Fradrycha w Bieniewie. Spaliły się wszystkie budynki i urządzenie domowe. Straty poważne.

ŁEKNO. Odbyło się zebranie organizacyjne P. C. K. Na zebranie przybyli przedstawiciele zarządu pow. PCK p. mec. Czodrowski oraz p. Cegielski z Wągrowca. Po referacie p. mec. Czodrowskiego i omówieniu różnych spraw, przystąpiono do wyboru zarządu, do którego weszli pp.: Olejnik - prezes, ks. Fręsko - zast., Lochowicz - sekretarz, A. Mendlikówna - zast., Szmeterowicz - skarbnik. Komisja rewizyjna pp. L. Piechocki, Fr. Mańkowski i J. Wróblewski.

CHODZIEŻ. (k) W niedzielę na boisku fabryki fajansu odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Stomil” Poznań a „Polonia” Chodzież. Mecz w stosunku 8:2

wygrali goście, zyskując zarazem mistrzostwo kl. b. R. K. S. „Polonia” Chodzież zatem wchodzi do kl. b. Widzów około 1000 osób.

— **Poznański okręg kolej. LOPP** organizuje w szkole szybowcowej w pobliskim Rządkwie (9 km od Chodzieży) kursy szybowcowe. Pierwszy kurs rozpocznie się 19 lipca, a ostatni zakończy się 20 września. Poszczególne kursy trwać będą około 3 tygodnie. Uczestnicy kursów będą mieli możliwość uzyskania za bardzo niską opłatą dyplomów pilotów szybowcowych, a ponadto spędzenia wakacji w zdrowej i pagórkowatej okolicy wśród pięknych jezior i lasów chodzieskich. Informacji udziela oraz prospekty kursów wysyła sekretarz koła szybowcowego przy pozn. okr. kolej. LOPP w Poznaniu, ul. Skarbowska 10, pokój 16 lub 7, telefon nr 3308.

OSTRÓW WLEP. (lj) Za oszustwo w 2 wypadkach skazany został recydywista Paweł Maj z Ostrzeszowa na łączną karę 1 1/2 roku więzienia oraz na umieszczenie w domu dla nieoprawnych przestępców przez

okres 5 lat. — Za przemyt sacharyny wzgl. za uprawianie handlu przemytem skazał S. O. St. Szymczaka, Wł. Wyczyńskiego, J. Napierałę, W. Szymczaka, St. Damasiewicza i E. Kaciupową na karę więzienia od 3—18 miesięcy więzienia i grzywną w łącznej sumie 1.000 zł.

— **Donosiliśmy swego czasu o zasądzeniu Fr. Orkisz na 4 lata, a St. Orkisz na 1 rok więzienia za namawianie do złożenia fałszywych zeznań, grożenie zabiciem świadka i za krzywoprzysięstwo.** Sąd Apelacyjny, rozpatrując sprawę tę na skutek odwołania obwinionych, uwolnił ich od winy i kary, nie dając wiary zeznaniom świadka Stanisława Perka z Krępy pod Ostrowem.

— **W czasie wojewódzkich zawodów eliminacyjnych w Poznaniu, na 45 juniorów-zawodników, dwie pierwsze nagrody zdobył M. Ilski, a dwie drugie — Zb. Dobiszewski, obaj z Ostrowa.** W grupie amatorów dwie drugie nagrody zdobył Leon Bzówka z Ostrowa, 1-a za czas 49 sekund, 2-ga — za odległość 266 m. Tym samym na VIII ogólnokrajowe zawody modeli latających w Kielcach pojedzie z grupy juniorów — Mieczysław Ilski.

III zlot KSM okręg Wąbrzeźno.

Wąbrzeźno. (sm) Dnia 20 bm. o godz. 9 odbyła się zbiórka uczestników zlotu, przegląd oddziałów i oficjalne otwarcie III-go zlotu. Po przemówieniu, wygłoszonym przez prezesa okręgu p. Rzewuskiego, podano program zlotu. Około godz. 10 odbył się obiad żołnierski, w którym udział wzięli druhowie i liczni sympatycy. Po obiedzie odbyła się zbiórka oddziałów i wymarsz do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie i kazaniu, wygłoszonym przez ks. prob. Zarembę, sformalizowane wyruszyły na ulicę Marsz. Piłsud-

kiego, na której przed duchowieństwem oraz przedstawicielami władz państwowych i samorządowych, odbyła się defilada, po której na sali p. Klimka odbyło się uroczyste zebranie zlotowe, na które złożyły się deklamacje, odczyty, referaty i składanie życzeń. Odśpiewaniem „My chcemy Boga” akademie zakończono. Po czym oddziały KSM. m. wyruszyły na boisko pw. i wf., na którym odbyły się zawody. Uroczyste rozdanie nagród zakończyło część zlotową na boisku.

SWIECIE. (t) Zarząd świeckiego oddziału P. C. K. wykorzystał wszelkie możliwości w tegorocznym „tygodniu”, mogące się przyczynić do podniesienia czy to pracy, czy przez zdobywanie nowych członków. W niedzielę odprawił ks. Szybowski nabożeństwo, a następnie poświęcił proporzeczek żeńskiej drużyny P. C. K. W auli gimn. państw. odbyła się akademie, którą zagał prezes oddziału p. lek. dent. Karbowski. W słowie wstępnym po przywitaniu gości podniósł też pracę miejscowej drużyny żeńskiej. Potem zabrał głos przewodniczący komitetu młodzieżowego ks. kapelan Michałowski i w krótkich lecz pięknych słowach wykazał potrzebę istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża. Ks. kapelan przyjął przyrzeczenie od członkin drużyny, posiadającej odtąd własny proporzeczek.

BRODNICA. (r) Na jadącego rowerem ucznia kowalskiego A. Dzierżyka ze Sumowa napadli na zosi w Sumowie trzej osobnicy, którymi okazali się Teodor Bucha z Sumówka, Tad. Stryjewski z Godziszki i Br. Poziemski z Góral. Dzierżyk został pobity sprężyną z oliwem oraz sztachetami. Sprawcy przyznali się do winy. Skradli oni pobitemu pewną ilość gotówki oraz czapkę. Dochodzenia w toku.

BRODNICA. Ostatnio odbyło się w sali Domu Katolickiego zebranie organizacyjne Kat. Stow. Meżów. Zebranie zagał w obecności około 600 przybyłych ks. prob. Ossowski. Zaszczycili je swą obecnością ks. kan. prof. dr Raszeja i ks. prał. Lewandowski z Pelplina, którzy też wygłosili aktualne referaty. Przystąpiono do wyboru zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes naucz. Delewski (Stow. Chrz. Nar. Naucz.), wiceprezes kupiec Tomkiewicz, sekretarz naucz. Tkaczyk (Stow. Chrz. Nar. Naucz.), skarbnik K. Orlewicz.

— **Z dniem 1 lipca br. opuszcza swe stanowisko naczelnik urzędu skarbowego w Brodnicy p. J. Gzodam.** W czasie długoletniego urzędowania umiał p. nacz. Gzodam zrozumieć ciężkie położenie handlu i zaw sze pogodzić interes Skarbu z interesem podatnika.

— **Ostatnio wypuszczony został z tut. więzienia karno-śledczego b. sekretarz ZZZ Piotr Wojtyra, który skazany został swego czasu za oszustwo, o czym „Dziennik” donosił.** Wojtyra będzie jeszcze odpowiadał przed sądem; do rozprawy pozostanie jednak na wolności.

STAROGARD. (ik) Żyd Lubrański, wł. firmy „Złota Podkowa”, skazany został za uprawianie handlu w niedzielę na 50 zł grzywny.

— **Pomysłowa złodziejka Klara Guz z powiatu sopeleńskiego skazana została przez sąd grodzki na łączną karę 1 roku więzienia za kradzież pierścienia i bielizny w Włociborzu i za kradzież 65 zł gotówki we Wodzie pow. starogardzkiego.**

— **Siostra Izabela, prowadząca biuro „Caritas” miała niezwykle przykre zajście z niejaką Wandą Kuchta, lat 25, która do**

tego stopnia napastowała ją, że biuro „Caritas” trzeba było zamknąć na 3 dni. Wanda Kuchta nachodziła Siostrę na ulicy, używając wyrażen wysoce nieparlamentarnych. Napastująca mściła się za to, że nie chciała jej w „Caritasie” dać kompletnego utrzymania.

— **Dnia 20 bm. dokonano przy szosie Chojnickiej poza miastem poświęcenia szybowiska i szybowca.** Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Szuman. Przemówienia wygłosili p. wicestarosta Wiktor, p. kpt. Rudnicki i inni.

CHELMŹA. (e) Na miejskim boisku w Chelminy rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy klubem sportowym „Pogoń” z Chelmy i klubem sportowym „Pogoń” Wąbrzeźno. Zwycięstwo przypadło chelmyńsiakom w stosunku 3:0. Drużyna chelmyńska po kilkuletniej martwocie rozegrała w tym roku jako pierwszym dwa mecze i wyszła z nich zaskazując zwycięsko.

CHELMNO. (lm) Dnia 17 bm. odbyło się zebranie obywatelskie F. O. N. w sali rady miejskiej. Przewodniczył ks. dziekan Zynka. Jak wynika z relacji p. burm. Kleina, wyłoniony z obywatelstwa komitet wykonywający ma na celu zbieranie na naszym terenie funduszy celem zakupu sprzętu wojennego itd. na dobroczenie naszej armii. Do komitetu wykonawczego przez akłamację weszli pp.: burm. Klein, dr Drażkowski, wiceburmistrz Lamparczyk, not. dr Michałski, wicedyr. Piekarski i mjr Kucharski. Sekcję finansową tworzą pp.: Wieczorek, Frackowski i dyr. Kubicki, sekcję propagandowo-prasową pp.: nacz. Bombiński, mgr Szrejer i Jan Szupryczyński, komisję rewizyjną pp.: Matuszak, kom. Luther, Slesarczyk i Józef Sikorski.

— **Miejski komitet pomocy zimowej bezrobotnym uległ ostatnio likwidacji.** Na zebraniu końcowym obradom przewodniczył p. burm. Klein, nastąpiły sprawozdania pp. nacz. sekr. Szołtysika i z ramienia komisji rewizyjnej not. dr. Michałskiego. Szereg wyjaśnień w poszczególnych działach pracy, jak i uwagi ogólne wyłuszczył p. burmistrz. Dzięki akcji zbiorkowej, przedsięwziętej przez członków komitetu, wynosi w ogólnej gotówce 11.004,28 zł i w naturaliach na ogólną kwotę 29.229,36 zł. Zaopatrzone 824 rodzin, a ponadto wydano dla 580 dzieci bezrobotnych śniadania i obiady. Do akcji pomocy zimowej poza społeczeństwem chelmyńskim, przyczynili się w znacznej mierze Rodzina Wojskowa oraz Siostry Miłosierdzia. Po udzieleniu komitetowi absolutorium, zlikwidowano go w tym sezonie.

CZERSK. Dnia 20 bm. odbyło się pod przew. ks. prałata Sprengla zebranie Koła Rolniczego, na którym omawiano sprawę udziału w wycieczce do Liskowa. Omawiano także sprawę zjazdu rolników i „dnia konia”, który odbędzie się 4 lipca w Chojnicach. Po zebraniu rolnicy zwiedzili wystawę Szkoły Doksz. Zawod.

KOŚCIERZYNA. Onegdaj odbyło się wielkie zebranie rzemiosła w obecności prezesa Inst. Rzem. w Grudziądzu p. Mollina, p. Kuchnickiego i p. Brzoskowskiego. Zebranie zagał prezes p. Świeczkowski. Nad referatem p. Mollina wyłoniła się dyskusja, w której rzemiosło kościerskie domaga się zmiany na cechy przymusowe, przez co najłatwiej zwalczy się rozpowszechnione paractwo i aby władze wydawały prace tylko rzemieślnikom posiadającym kartę rzemieślniczą. Po zamknięciu dyskusji i referacie p. Mollina obrady solwował prezes p. Świeczkowski hasłem „Cześć rzemiosłu”.

CHOJNICE. (k) Mieszkańcy Silna w powiecie chojnickim byli świadkami karygodnego pobicia 59-letniego Mariana Szulki przez jego własnych synów Augustyna i Jana. Synowie wyrzucili ojca z mieszkania po krótkiej sprzeczce na tle majątkowym a następnie pobili łopatą oraz rzucili w niego pnem znacznej wielkości. Broczący krwią ojciec udał się pod opiekę sąsiadów. Następnego dnia po pobiciu synowie starali się ojca odebrać sąsiadom i przy tym ponownie go dotkliwie pobili. Obaj stanęli przed sądem grodzkim w Chojnicach, który skazał obu zwyrodniałców na karę po 8 miesięcy bezwzględnej więzienia.

— **W ub. piątek objął urządzenie nowy nadkomisarz powiatowy PP. p. Janisz Aleksander Jan, który przyszedł na miejsce emerytowanego ostatnio nadkom. p. Grabowskiego St. P. Janisz pełnił w chojnickim garnizonie służbę oficera i był b. ceniony przez miejscowe społeczeństwo.** Należy się spodziewać, że i na nowym stanowisku zasłuży sobie na szacunek społeczeństwa.

— **W czasie od 27 czerwca do 4 lipca br. piękne miasteczko pomorskie Chojnice, położone o 3 kilometry od niemieckiej granicy, w okolicy obfitującej w kaszubskie jeziora i rzeki, urządził „Tydzień Chojnic”, który ma być przeglądem jego dorobku na polu gospodarczym, kulturalnym i społecznym w okresie ostatnich lat.** Otwarcie nastąpi rano na Rynku, po czym w kościołach odbywać się będą uroczyste msze św. W dniu otwarcia „Tygodnia” odbędzie się zjazd okręgowy Pol. Tow. Kup. z miast. położonych po lewej stronie Wisły. Tego samego dnia odbędzie się konkurs chórów ludowych oraz b. oryginalne ćwiczenia straży pożarnej. Wieczorem zaś koncerty i zabawy ludowe. Następne dni przewidują dalsze imprezy.

— **W ub. czwartek odbył się w Chojnicach w zupełnym spokoju doroczny wielki jarmark krainny i bydłocy.** Na obu targowiskach ruch bardzo nieznaczny. Kupców żydowskich nie było, za to zjechało się dużo cyganów na targ bydłocy. Za konie żądano od 50 do 400 zł, za krowy od 70 do 200 zł, kozy od 12 do 20 zł. Kupujących b. mało z powodu braku gotówki i znacznej gorączki.

Grudziądz.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.
Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem”, Rynek, tel. 1242.

Repertuar kin:

Apollo: „Mały lord”.

Gryf: „Skowronek”.

Orzeł: „Chiński morze”.

Zebranie Tow. im. ks. Piotra Skargi z wykładem odbyło się w salce hotelu Kellasa. W dyskusji poruszono rozmaite sprawy religijne, ideowe i społeczne. Na kongres Chrystusa Króla w Poznaniu wybrano jako delegata p. mec. Sergota, zaś dekanalną Akcję Katolicką reprezentować będzie na kongresie p. prof. E. Tkaczyk.

Ministerstwo przesunęło w ostatniej chwili odjazd pociągu pomorskiego z Czeszochowy na dzień 25 bm. godz. 16.35. Uczestnicy będą więc mieli możliwość wypożyczenia i zwiedzenia Czeszochowy.

Kurs pływania dla młodzieży szkół powszechnych miasta Grudziądzu rozpoczął się nie 25 bm., lecz już w środę 23 bm. o 8-ej rano dla chłopców. Dziewczęta zbiorą się 24 bm. o godz. 8 rano. Należy zabrać z sobą spodenki kąpielowe. Kurs odbędzie się na nowo wybudowanej pływalni obok koszar Centrum Wyszkołenia Żandarmerii.

„Dzień Morza” w Grudziądzu

Grudziądz. 20 bm. odbyły się uroczystości „Dnia Morza”, w których wzięli udział przedstawiciele władz, organizacyj, młodzieży szkolna oraz szerokie rzesze społeczeństwa. O godz. 10 na wybrzeżu Gen. Orlicz-Dreszera odbyło się nabożeństwo polowe, celebrowane przez ks. prof. Szarowskiego. Po nabożeństwie okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes oddziału L. M. K. p. plk Małysiak, po czym prezes sądu p. Radłowski z Torunia, jako prezes okręgu L. M. K., dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci śp. gen. Orlicz-Dreszera. Z kolei koło szkolne L. M. K. (szkoła im. Marcinkowskiego) otrzymało piękny proporzeczek jako nagrodę za pilność, a następnie odbyła się defilada kajaków i łodzi. Po południu odbył się pływacki „Wpływ Strzeżymiecin—Klimek” o nagrodę przechodnią L. M. K. Przez cały dzień odbywała się zbiórka na FOM.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 23 czerwca 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Zezona, Feliksa.
Jutro: Narodzenie św. Jana Chrzciciela.
Wschód słońca o godzinie 3.37.
Zachód słońca o godzinie 20.27.

Stan pogody.

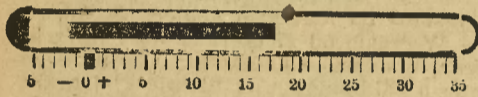
Na ogół słonecznie.

W całym niemal kraju panuje pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba, jedynie w dzielnicach wschodnich miejscami jest jeszcze pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody: pogoda na ogół słoneczna o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północnych. Skłonność do burz i przelotnych deszczów. Ciępo. Słabe, a na północy umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.



Termometr wskazywał dziś rano:



Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Lwem — śródmieście.
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem

REPERTUAR KIN:

As: „Jestem niewinny”.
Mars: „Kochana rodzinka”.
Świt: „Żona czy sekretarka”.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

„Matura” z Nuną Młodziejowską-Szczurkiewiczową.

Jak się dowiadujemy, w najbliższą sobotę i niedzielę, dnia 26 i 27 bm. o godz. 20-ej, Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia doskonałą sztukę węgierskiego autora, cieszącą się ogromnym powodzeniem, tak na wszystkich innych scenach, jak i na scenie toruńskiej, pt. „Matura”, z gościnnym występem artystki scen warszawskich i doskonałego reżysera p. Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.

Bilety są już do nabycia w Towarzystwie Krajoznawczym — ratusz.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

23. 6. — Toruń — teatr nieczynny.
24. 6. — Toruń — teatr nieczynny.
25. 6. — Toruń — „Mała Kitty i wielka polityka” — godz. 20-ta.

— **Osobiste.** Dyrektor Kolei Państwowych inż. B. Dobrzycki, rozpoczął z dniem 21. bm. pięciodobny urlop. Zastępstwo objął wicedyrektor Kolei Państw. inż. Jan Getler-Girtler.

Z Toruńskiego Klubu Motocyklowego.

Ostatnio odbyło się nadzwyczajne zebranie Toruńskiego Klubu Motocyklowego Zw. Strzeleckiego, celem dokonania wyboru nowego zarządu.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej i udzieleniu absolutorium, dokonano wyboru nowych władz klubu w składzie następującym: pp. dr Żurawski, Brabec, Katafias, Tempin, Wasilewski, Rzymkowski i Menke II. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. inż. Hirszberga, Koñnierskiego i Bobola.

W końcu omówiono sprawę utworzenia podsekcji dla właścicieli motocykli do 100 cm³, po czym obrady zakończono.

Splyw kajakowy z Torunia na regaty międzynarodowe w Bydgoszczy.

Z inicjatywy i pod egidą **Rozgłośni Pomorskiej** odbędzie się w dniu 27 bm. splyw kajakowy i żeglarski na międzynarodowe regaty wiosłarskie w Bydgoszczy. Trasa splywu prowadzi z Torunia do Łegnowa. Do splywu przyłączyć się mogą kajakowcy z wszystkich miejscowości, położonych na trasie Toruń—Bydgoszcz. Wszyscy uczestnicy korzystać będą w drodze powrotnej ze zniżki kolejowej 80 proc., jak również z bezpłatnego wstępu na regaty wiosłarskie. Uczestnikom splywu ułatwi się również swobodny transport swych kajaków na specjalnie zamówionych wagonach kolejowych za opłatą około 50 groszy.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: Rozgłównia Pomorska Polskiego Radia w Toruniu — najpóźniej do czwartku, dnia 24 bm.

Sportowcy — kajakowcy i żeglarze! — korzystajcie z jedynej okazji zobaczenia wielkich międzynarodowych regat wiosłarskich w dniu 27 czerwca br. na pięknym torze regatowym w Łegnowie i nadsyłajcie masowo zgłoszenia do splywu.

Uczestnicy splywu wyruszą w dniu 27 czerwca br. o godz. 6 rano z ośrodka sportów wodnych w Toruniu.

Wystawa higieniczna.

Ostatnio w gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu została otwarta wystawa higieniczna.

Jak wielki brak jej odczuwają mieszkańcy świadczy fakt, że dziennie zwiędza ją ponad 1000 osób. Frekwencja ta jest najlepszym dowodem, że Toruń potrzebował już dawno podobnej wystawy.

Na specjalne podkreślenie zasługują działy: gruźliczny, alkoholików i weneryczny. Każdy z tych działów jest sam dla siebie bardzo interesujący. Przedstawione tam eksponaty, tablice i wykresy malują barwnie przed oczyma zwiędzającego wszystkie fazy rozwoju danej choroby oraz spustoszenia, jakie ta czyni w organizmie ludzkim. W każdym dziale są od razu podane metody zapobiegania przeciw rozwojowi choroby oraz środki, którymi należy chronić się przed nią.

Poza tym w każdym dziale znajdują się lekarze specjaliści, którzy wszyst-

kim zwiędzającym udzielają fachowych wyjaśnień.

Nie mniej ważne są pogadanki prowadzone przez lekarzy. W pogadankach tych lekarze naświetlają szczegółowo przebieg choroby we wszystkich jej stadiach oraz podadzą środki leczenia ich.

Pierwsza taka pogadanka na temat walki z gruźlicą odbędzie się dnia 23 bm., tj. dzisiaj o godz. 18 w Ubezpieczalni Społecznej, przy ul. 3 Maja.

Pogadankę wygłosi dr Orzechowski. Wstęp bezpłatny.

Druga pogadanka o chorobach wenerycznych zostanie wygłoszona w piątek, dnia 25 bm., o godz. 18.

Nazwisko prelegenta jeszcze nie zostało ustalone.

Organizatorzy wychodząc z założenia, że każdy obywatel przez uświadomienie najprędzej odzyska zdrowie względnie będzie umiał go bronić, nie pobiera żadnych opłat, ani za wstęp na wystawę higieniczną, ani też za wstęp na aktualne pogadanki.

Wojowniczy małżonek.

Sąd grodzki w Toruniu rozpatrywał sprawę o pobicie.

Na ławie oskarżonych zasiadł Leon Buller, zam. w Podgórzu.

Oskarżony nie żył dobrze z żoną i swym teściem, którego niejednokrotnie dotkliwie pobił. W końcu cierpliwy teść oddał sprawę do sądu. W wyniku rozprawy sąd skazał awanturniczego zięcia na 3 miesiące więzienia.

Częste awantury w domu doprowadziły do zerwania pożycia małżeńskiego.

Po miesiącu nieobecności Buller po-

stanowił odwiedzić swą żonę. Ponieważ ta nie chciała go wpuścić do mieszkania, Buller usiłował wwalić drzwi. Na pomoc córce przybył jej ojciec, który uzbroił się w pogrzbacz i dopiero wówczas otworzył mieszkanie. Ponieważ miły zięć stał w progu z rewolwerem w dłoni, teść użył pogrzbacza. Wywiązała się walka, która doprowadziła do ujęcia Bullera.

W czasie rozprawy wyszło na jaw, że wojowniczy małżonek odgrażał się kilkakrotnie, że zabije teścia. Sąd wydał wyrok, skazujący Bullera na 4 miesiące więzienia.

9 miesięcy więzienia za... pierze.

Przed sądem stanął niej. Herbert Olesch z Katowic, ostatnio zatrudniony u Józefy Trawińskiej w Toruniu.

Jak wynika z przewodu sądowego Olesch przybył do Torunia w poszukiwaniu pracy, której jednak nie znalazł. Szczęście go jednak nie opuściło, gdyż wkrótce dostał się do wymienionej, której pomagał na targach przy sprzedaży różnych artykułów.

Pewnego pięknego dnia Olesch zapragnął zwiędzić Gdynię, lecz na nieszczęście nie miał pieniędzy. Po krótkim na-

myśle udał się do córki swej chlebodawczyni Estery i zażądał od niej 10 kg pierza dla jej matki. Ta nie przeczuwając podstępny, wydała towar i od tej chwili Olesch znikł bez śladu.

Chlebodawczyni rozżalona czarną niewdzięcznością Olescha, powiadomiła o kradzieży policję, która szybko przyłapała zbiega i osadziła go w areszcie.

Na rozprawie sądowej Olesch przyznał się do winy i po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał oskarżonego na 9 miesięcy więzienia.

Odezwa Komitetu „Tygodnia Morza”.

Zwracamy się do wszystkich urzędów, związków wojskowych, organizacji społecznych, zawodowych, przysposobienia wojskowego i innych stowarzyszeń z gorącą prośbą o wzięcie udziału w zwartych szeregach z pocztami sztandarowymi w uroczystej Mszy polowej i pochodzie propagandowym w dniu 29 bm.

Prosimy o wyznaczenie delegatów, którzyby się porozumieli z komitetem co do miejsca na placu w czasie Mszy św. i w pochodzie.

Ilość członków organizacji, biorącej udział w uroczystościach, należy zgłosić pisemnie lub ustnie codziennie między godz. 18—20 (także w niedzielę 28 bm.) do sekretariatu komitetu w Domu Społecznym — kancelaria Ligi Morskiej i Kolonialnej, I piętro, tel. nr 24-88, albo do komendy miasta Toruń, tel. nr. 15 przez centralę D. O. K. 11-51 od godz. 8—15.

Komitet „Tygodnia Morza” w Toruniu.

Notatnik reportera.

„Wodniacy” mają głos.

Mieszkańcy ulicy Wodnej żalą się od dłuższego czasu na brak jezdni i chodników. Pomimo tego, że ulica ta od kilku lat była stale „regulowana”, do dnia dzisiejszego jest na niej pełno dołów i błota. Nic więc dziwnego, że gdy deszcz zacznie padać, przed domami mieszkańców tworzą się prawdziwe jeziora.

W ub. sobotę, podczas ulewnego deszczu, mieszkańcy tej „sympatycznej” ulicy musieli z konieczności zabawić się w „wodniaków”, by dostać się do miasta.

Aż „radość” było patrzeć, jak poważni ludzie uprawiają sport wodny i w dodatku przed własnym domem. O łodziach i kajakach nie było mowy, gdyż nikt z nich nie przygotował się na tę ewentualność, że jezioro wytryśnie tuż przed samymi domami. Za to balie różnego kształtu pływały zupełnie swobodnie, gdyż poziom wody wynosił 67 cm.

Wprawdzie sport wodny jest bardzo zdrowy i przyjemny, nie wiem jednak, czy zarząd miejski życzy sobie, aby jego mieszkańcy musieli uprawiać go na ulicach. Sama nazwa ulicy nie powinna być powodem do takich eksperymentów przymusowych. Sądzę, że zarząd miejski wysłucha skargi „wodniaków” i każe zniwelować jezdnię na tej ulicy.

T. Grot.

Brać kurkowa zdobywa nowych członków.

W sali „Strzelnicy” przy ul. Przedzamcze odbyło się zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Toruniu. Obradom przewodniczył p. dyr. Januskiewicz. Po odczytaniu protokołu, przystąpiono do przyjęcia nowych członków w osobach pp.: Bąk, Drygalski, Kalinowski, Neumann, adv. Puciata i dyr. Piątkowski. Również deklarację członkowską złożył prezydent m. Torunia p. Raszeja.

Następnie omówiono szereg spraw wewnętrznych, m. in. sprawę strzelania królewskiego, które odbędzie się w dniu 29 bm., oraz wybrano specjalny komitet na tę uroczystość. Poza tym postanowiono wysłać delegację ze sztandarem, która weźmie udział w pochodzie „Tygodnia Morza”, po czym zebranie zakończono.

Noworodek na dworcu kolejowym.

Na dworcu kolejowym Toruń—Przedmieście około godz. 3-ej nad ranem, dyżurny posterunkowy zauważył kobietę, wijącą się w bólach porodowych.

Natychmiast wezwał pogotowie ratunkowe, które przewiozło matkę wraz z niemowlęciem do szpitala w Toruniu.

Szczęśliwą matką jest Stanisława Trojanowska, lat 35, zam. w Rudaku pod Toruniem.

Na ścigacz morski

Przypominamy, że w dniu 24. bm. o godzinie 20 w kawiarni „Esplanada” odbędzie się dancng, urządzony staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej oddział w Toruniu.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na budowę ścigacza morskiego.

Przed zebraniem Rady Wojewódzkiej PTR w Toruniu.

W piątek, dnia 25. bm. w sali „Dworu Artusa” w Toruniu odbędzie się doroczne posiedzenie Rady Wojewódzkiej Towarzystwa Rolniczego.

W części oficjalnej zostaną wygłoszone przemówienia: prezesa PTR oraz przedstawicieli władz i gości, które zostaną transmitowane przez Rozgłośnię Pomorską.

Początek obrad wyznaczono na godz. 10 rano. Audycja radiowa będzie trwała od godz. 10 do 10,45.

Nowi ofiarodawcy na FON.

Jak się dowiadujemy z Woj. Kom. F. O. M. w dniu wczorajszym cukrownia w Chełmży pow. toruński, złożyła 22.000 zł, przeznaczając tę sumę na zakup 4 karabinów maszynowych z kompletnym wyposażeniem.

Z teki policjanta.

Dnia 21. bm. zgłoszono w Toruniu 3 wypadki drobnych kradzieży, które wykryto oraz spisano 2 doniesienia za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych, 2 doniesienia za przekroczenie godzin policyjnych, 2 doniesienia za opilstwo i 2 doniesienia za zadanie urazu cielesnego.

Wpisy do Państwowej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym i na kursy tkackie przyjmuje dyrekcja szkoły Toruń, Strumykowa 4 w godz. od 10—14-ej. (12511)

Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Nowości.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Krzyżem”

Repertuar kin:

Słońce: „Ramona”.

Stylowe: „Zew krwi”.

Świt: „Legia zatracańców”.

Kronika policyjna. Za przejazd na gapię zatrzymano Z. Nowacką, bez stałego miejsca zamieszkania. — J. Kempkiemu skradziono kilka butelek octu. — Nieznani sprawcy wykradli Wł. Cerzeckiej (Przy Stawku 3) 2 kury oraz węgiel. — Skradziono: Na szkodę p. Mindera narzędzia ślusarskie i stolarskie wartości 50 zł, Wł. Popławskiemu album fotograficzny, ciepłomierz i inne przedmioty wartości 10 zł, E. Babaczowi zegarek wartości 26 zł.

Wzorem lat ubiegłych powracający z letnisk i uzdrowisk korzystac będą z 33% niżki kolejowej, które przyznawane będą po 14-dniowym pobycie w uzdrowisku, odległym przynajmniej o 100 km od stałego miejsca zamieszkania. Bardzo dogodną nowością w tym sezonie jest możliwość przerwy w podróży za niżkowym biletem w dowolnym miejscu.

DAMASŁAWEK. Przy ul. Kępińskiej rolnik St. Szmania z Turzy przejechał wozem 3-letnią dziewczynkę Alinę Romel. Stan dziecka jest groźny.

PAKOŚĆ. (jat) Mieszkańcy wioski Ostrowo pod Pakością zelektryzowani zostali wiadomością o napadzie, dokonanym na robotnika Fraszczoza, lat 55. Fraszczoza pasł bydło, należące do maj. Ostrowo, na łące przylegającej do gruntów maj. Giebnia i wskutek minimalnej szkody, wyrządzonej przez bydło na polach maj. Giebnia, pomiedzy F. a osobnikami bliżej nieznanymi Fraszczozowi doszło do wymiany zdań. W dniu 14 bm., gdy F. pedził bydło na łąkę, został przez tegoż osobnika, należącego do zarządu maj. Giebnia, napadnięty zmienacka i zbity kijem do nieprzytomności. Ofiarę w stanie ciężkim przewieziono do domu, gdzie znajduje się pod opieką lekarską, a za sprawcą wszczęła policja dochodzenia.

TRZEMESZNO. (mk) Odbyło się nadzwyczajne walne zebranie LOPP, któremu przewodniczył burmistrz p. Szymański. Na wstępie uczczono pamięć śp. Łyskawy, kier. szkoły, po czym przemawiał delegat obwodu LOPP z Mogilna. Do nowego zarządu wybrano pp.: sędziego Kuczrowskiego, Brzustowskiego, Juśkiewicza, Nowaka, Jaskółkowskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: prof. Barana, Kobieszynskiego i Kulczyńskiego.

ŻNIN. (jat) Z oskarżenia nauczyciela szkoły powszechnej w Żninie p. H. Lisiaka stanął onegdaj przed sądem 32-letni Kazimierz Rymarkiewicz, ojciec 8 dzieci. Oskarżony, którego syn zachował się w szkole niesfornie, został zawieszony przez p. Lisiaka celem omówienia sprawy ukroczenia wyryków chłopca. Mimo wielokrotnego ponowienia zaproszenia, oskarżony nie zjawił się w szkole, zaczęli natomiast p. Lisiaka na ulicy, wywołując swoim zachowaniem się zbiedzowisko. Ponieważ na rozprawie stwierdzono, że oskarżony skierował przeciwko p. Lisiakowi szereg pogroźek, sąd wydał wyrok, skazujący R. na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

WĄGROWIEC. Na szkodę p. Jelińskiego w Morakowie spaliła się stodoła, chlew i szopa wartości 3000 zł. Pożar powstał w zabudowaniach H. Fredrycha w Bieniewie. Spaliły się wszystkie budynki i urządzenie domowe. Straty poważne.

ŁEKNO. Odbyło się zebranie organizacyjne P. C. K. Na zebranie przybyli przedstawiciele zarządu pow. PCK p. mec. Czodrowski oraz p. Cegielski z Wągrowca. Po referacie p. meca. Czodrowskiego i omówieniu różnych spraw, przystąpiono do wyboru zarządu, do którego wstąpił pp.: Olejnik - prezes, ks. Fręsko — zast., Łochowicz — sekretarz, A. Mendlikówna — zast., Szmeterowicz — skarbnik. Komisja rewizyjna pp. L. Piechocki, Fr. Mańkowski i J. Wróblewski.

CHODZIEŻ. (k) W niedzielę na boisku fabryki fajansu odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Stomil” Poznań a „Polonia” Chodzież. Mecz w stosunku 8:2

wygrali goście, zyskując zarazem mistrzostwo kl. b R. K. S. „Polonia” Chodzież zatem wchodzi do kl. b. Widzów około 1000 osób.

— Poznański okręg kolej. LOPP organizuje w szkole szybowcowej w pobliskim Rządwinie (9 km od Chodzieży) kursy szybowcowe. Pierwszy kurs rozpocznie się 19 lipca, a ostatni zakończy się 20 września. Poszczególne kursy trwać będą około 3 tygodnie. Uczestnicy kursów będą mieli możliwość uzyskania za bardzo niską opłatą dyplomów pilotów szybowcowych, a ponadto spędzenia wakacji w zdrowej i pagórkowatej okolicy wśród pięknych jezior i lasów chodzieskich. Informacyj udziela oraz prospekty kursów wysła sekretarz koła szybowcowego przy pozn. okr. kolej. LOPP w Poznaniu, ul. Skarbowska 10, pokój 16 lub 7, telefon nr 3308.

OSTRÓW WLKP. (lj) Za oszustwo w 2 wypadkach skazany został recydywista Paweł Maj z Ostrzeszowa na łączną karę 1½ roku więzienia oraz na umieszczenie w domu dla niepoprawnych przestępców przez

okres 5 lat. — Za przemyt sacharyny wzgl. za uprawnianie handlu przemytem skazał S. O. St. Szymczaka, Wł. Wyczyńskiego, J. Napierałę, W. Szymczaka, St. Damasiewicza i E. Kaciupow na karę więzienia od 3—18 miesięcy więzienia i grzywną w łącznej sumie 1.000 zł.

— Donosiliśmy swego czasu o zasadzeniu Fr. Orkisa na 4 lata, a St. Orkisa na 1 rok więzienia za namawianie do złożenia fałszywych zeznań, grożenie zabięciem świadka i za krzywoprzysięstwo. Sąd Apelacyjny, rozpatrując sprawę tę na skutek odwołania obwinionych, uwolnił ich od winy i kary, nie dając wiary zeznaniom świadka Stanisława Perdka z Kępny pod Ostrowem.

— W czasie wojewódzkich zawodów eliminacyjnych w Poznaniu, na 45 juniorów-zawodników, dwie pierwsze nagrody zdobył M. Iłski, a dwie drugie — Zb. Dobiszewski, obaj z Ostrowa. W grupie amatorów dwie drugie nagrody zdobył Leon Bzówka z Ostrowa, 1-a za czas 49 sekund, 2-ga — za odległość 266 m. Tym samym na VIII ogólnokrajowe zawody modeli latających w Kielcach pojedzie z grupy juniorów — Mieczysław Iłski.

III zlot KSM okręg Wąbrzeźno.

Wąbrzeźno. (sm) Dnia 20 bm. o godz. 9 odbyła się zbiórka uczestników zlotu, przeglad oddziałów i oficjalne otwarcie III-go zlotu. Po przemówieniu, wygłoszonym przez prezesa okręgu p. Rzezczyńskiego, podano program zlotu. Około godz. 10 odbył się obiad żołnierski, w którym udział wzięli druhowie i liczni sympatycy. Po obiedzie odbyła się zbiórka oddziałów i wymarsz do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie i kazaniu, wygłoszonym przez ks. prob. Zarembe, sformowane szeregi wyruszyły na ulicę Marsz. Piłsud-

kiego, na której przed duchowieństwem oraz przedstawicielami władz państwowych i samorządowych, odbyła się defilada, po której na sali p. Klimka odbyło się uroczyste zebranie zlotowe, na które złożyły się deklamacje, odczyty, referaty i składanie życzeń. Odśpiewaniem „My chcemy Boga” akademie zakończono. Po czym oddziały KSM. m. wyruszyły na boisko pw. i wf., na którym odbyły się zawody. Uroczyste rozdanie nagród zakończyło część zlotową na boisku.

ŚWIECIE. (t) Zarząd świeckiego oddziału P. C. K. wykorzystał wszelkie możliwości w tegorocznym „tygodniu”, mogące się przyczynić do podniesienia czy to pracy, czy przez zdobywanie nowych członków. W niedzielę odprawił ks. Szybowski nabożeństwo, a następnie pościelił proporzycy żeńskiej drużyny P. C. K. W auli gimn. państw. odbyła się akademie, którą zagał przez oddziału p. lek. dent. Karbowski. W słowie wstępnym po przywitaniu gości podniósł też pracę miejscowej drużyny żeńskiej. Pełtem zabrał głos przewodniczący komitetu młodzieżowego ks. kapelan Michałowski i w krótkich lecz pięknych słowach wykazał potrzebę istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża. Ks. kapelan przyjął przyrzeczenie od członkin drużyny, posiadającej odtąd własny proporzycy.

BRODNICA. (r) Na jadącego rowerem ucznia kowalskiego A. Dzierżka ze Sumowa napadli na szosie w Sumowie trzej osobnicy, którymi okazali się Teodor Bucha z Sumówka, Tadeusz Strykowski z Godziszki i Br. Poziemski z Góral. Dzierżki został pobity sprężyną z ołowiem oraz sztchetami. Sprawcy przyznali się do winy. Skradli oni pobitemu pewną ilość gotówki oraz czapkę. Dochodzenia w toku.

BRODNICA. Ostatnio odbyło się w sali Domu Katolickiego zebranie organizacyjne Kat. Stow. Mężów. Zebranie zagał w obecności około 600 przybyłych ks. prob. Ossowski. Zaszczycili je swą obecnością ks. kan. prof. dr Raszeja i ks. prał. Lewandowski z Pelplina, którzy też wygłoszili aktualne referaty. Przystąpiono do wyboru zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes naucz. Delewski (Stow. Chrz. Nar. Naucz.), wiceprezes kupiec Tomkiewicz, sekretarz naucz. Tkaczyk (Stow. Chrz. Nar. Naucz.), skarbnik K. Orlewicz.

— Z dniem 1 lipca br. opuszcza swe stanowisko naczelnik urzędu skarbowego w Brodnicy p. J. Gzodam. W czasie długoletniego urzędowania uinął p. nacz. Gzodam zrozumieć ciężkie położenie handlu i zawsze pogodzić interes Skarbu z interesem podatnika.

— Ostatnio wypuszczony został z tut. więzienia karno-śledczego b. sekretarz ZZZ Piotr Wojtyra, który skazany został swego czasu za oszustwo, o czym „Dziennik” donosił. Wojtyra będzie jeszcze odpowiadał przed sądem; do rozprawy pozostanie jednak na wolności.

STAROGARD. (ik) Żyd Lubrański, wł firmy „Złota Podkowa”, skazany został za uprawnianie handlu w niedzielę na 50 zł grzywny.

— Pomysłowa złodziejka Klara Guz z powiatu sepeleńskiego skazana została przez sąd grodzki na łączną karę 1 roku więzienia za kradzież pierścienia i bielizny w Włociborzu i za kradzież 65 zł gotówki w Wodzie pow. starogardzkiego.

— Siostra Izabela, prowadząca biuro „Caritas” miała niezwykle przykre zajście z niejaką Wandą Kuchta, lat 25, która do

tego stopnia napastowała ją, że biuro „Caritas” trzeba było zamknąć na 3 dni. Wanda Kuchta nachodziła Siostrę na ulicy, używając wyrażenia wysoce nieparlamentarnych. Napastująca mściła się za to, że nie chciała jej w „Caritasie” dać kompletnego utrzymania.

— Dnia 20 bm. dokonano przy szosie Chojnickiej poza miastem poświęcenia szybowiska i szybowca. Aktu poświęcenia dokonał ks. prał. Szuman. Przemówienia wygłosili p. wicestarosta Wiktor, p. kpt. Rudnicki i inni.

CHELMŹA. (e) Na miejskim boisku w Chelmży rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy klubem sportowym „Pogoń” z Chelmży i klubem sportowym „Pogoń” Wąbrzeźno. Zwycięstwo przypadło chelmżyńskiemu w stosunku 3:0. Drużyna chelmżyńska po kilkuletniej martwocie rozegrała w tym roku jako pierwszy dwa mecze i wyszła z nich zasłużenie zwycięsko.

CHELMNO. (lm) Dnia 17 bm. odbyło się zebranie obywatelskie F. O. N. w sali rady miejskiej. Przewodniczył ks. dziekan Żynda. Jak wynika z relacji p. burm. Kleina, wyłoniony za obywatelstwa komitet wykonawczy ma na celu zbieranie na naszym terenie funduszy celem zakupu sprzętu wojennego itd. na dozbrowienie naszej armii. Do komitetu wykonawczego przez aklamację weszli pp.: burm. Klein, dr Dąbkowski, wiceburmistrz Lamparski, not. dr Michalski, wicedyr. Piekarz i mjr Kucharski. Sekcje finansową tworzą pp.: Wieczorek, Frąckowski i dyr. Kubiński, sekcje propagandowo-prasową pp.: nacz. Bombiński, mgr Szrejer i Jan Szupryczyński, komisję rewizyjną pp.: Matuszak, kom. Luther, Slesarczyk i Józef Sikorski.

— Miejski komitet pomocy zimowej bezrobotnym uległ ostatnio likwidacji. Na zebraniu końcowym obradom przewodniczył p. burm. Klein, nastąpiły sprawozdania pp. nacz. sekr. Sołtyśnika i z ramienia komisji rewizyjnej not. dr. Michalskiego. Szereg wyjaśnień w poszczególnych działach pracy, jak i uwagi ogólne wywodził p. burmistrz. Dzięki akcji zbiórkowej, przedsięwziętej przez członków komitetu, wynosi w ogólnej gotówce 11.004,28 zł i w naturaliach na ogólną kwotę 29.229,36 zł. Zaopatrzone 824 rodzin, a ponadto wydano dla 580 dzieci bezrobotnych śniadania i obiady. Do akcji pomocy zimowej poza społeczeństwem chelmżyńskim, przyczyniły się w znacznej mierze Rodzina Wojskowa oraz Siostry Miłosierdzia. Po udzieleniu komitetowi absolutorium, zlikwidowano go w tym sezonie.

CZERSK. Dnia 20 bm. odbyło się pod przew. ks. prał. Sprengla zebranie Kółka Rolniczego, na którym omawiano sprawę udziału w wycieczce do Liskowa Omawiano także sprawę zjazdu rolników i „dnia konia”, który odbędzie się 4 lipca w Chojnicach. Po zebraniu rolnicy zwiedzili wystawę Szkoły Dokształ. Zawod.

KOŚCIERZYNA. Onegdaj odbyło się wielkie zebranie rzemieślni w obecności prezesa Inst. Rzem. w Grudziądzu p. Mollina, p. Kuchnickiego i p. Brzoszkowskiego. Zebranie zagał prezes p. Świeczkowski. Nad referatem p. Mollina wywodził się dyskusja, w której rzemieślni kościerskie domaga się zmiany na cechy przymusowe, przez co najłatwiej zwalczy się rozpowszechnione partactwo i aby woda wydawały prace rzemieślnikom posiadającym kartę rzemieślniczą. Po zamknięciu dyskusji i referacie p. Mollina obrady solwował prezes p. Świeczkowski hasłem „Cześć rzemiosłu”.

CHOJNICE. (k) Mieszkańca Silna w powiecie chojnickim byli świadkami karygodnego pobicia 59-letniego Mariana Szulki przez jego własnych synów Augustyna i Jana. Synowie wyrzucili ojca z mieszkania po krótkiej sprzeczce na tle majątkowym a następnie pobili łopata i rzucili w niego pniem znacznej wielkości. Broczący krwią ojciec udał się pod opiekę sąsiadów. Następnego dnia po pobiciu synowie starali się ojca odebrać sąsiadom i przy tym ponownie go dotkliwie pobili. Obaj stanęli przed sądem grodzkim w Chojnicach, który skazał obu zwyrodniałców na karę po 8 miesięcy bezwzględnej więzienia.

— W ub. piątek objął urzędowanie nowy nadkomisarz powiatowy PP. p. Janisz Aleksander Jan, który przyszedł na miejsce emerytowanego ostatnio nadkom. p. Grabowskiego St. P. Janisz pełnił w chojnickim garnizonie służbę oficera i był b. ceniony przez miejscowe społeczeństwo. Należy się spodziewać, że i na nowym stanowisku zasłuży w czasie na szacunek społeczeństwa.

— W ub. sobotę 27 czerwca do 4 milia br. piękne miasteczko pomorskie Chojnice, położone o 3 kilometry od niemieckiej granicy, w okolicy obfitującej w kaszubskie jeziora i rzeki, urządził „Tydzień Chojnic”, który ma być przeglądem jego dorobku na polu gospodarczym, kulturalnym i społecznym w okresie ostatnich lat. Otwarcie nastąpi rano na Rynku, po czym w kościołach odbywać się będą uroczyste msze św. W dniu otwarcia „Tygodnia” odbędzie się zjazd okręgowy Pol. Tow. Kup. z miast położonych po lewej stronie Wisły. Tego samego dnia odbędzie się konkurs chórów ludowych oraz b. oryginalne ćwiczenia straży pożarnej. Wieczorem zaś koncerty i zabawy ludowe. Następne dni przewidują dalsze imprezy.

— W ub. czwartek odbył się w Chojnicach w zupełnym spokoju doroczny wielki jarmark kramny i bydłecy. Na obu targowiskach ruch bardzo nieznaczny. Kupców żydowskich nie było, za to zjechało się dużo cyganów na targ bydłecy. Za konie żądane od 50 do 400 zł, za krowy od 70 do 200 zł, kęzy od 12 do 20 zł. Kupujących b. mało z powodu braku gotówki i znacznej gorączki.

Grudziądz.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.
Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem”, Rynek, tel. 1242.

Repertuar kin:

Apello: „Mały lord”.

Gryf: „Skowronek”.

Orzeł: „Chińskie morze”.

Zebranie Tow. im. ks. Piotra Skargi z wykładem odbyło się w salce hotelu Kellasa. W dyskusji poruszono rozmaite sprawy religijne, ideowe i społeczne. Na kongres Chrystusa Króla w Poznaniu wybrano jako delegata p. meca. Sęgotę, zaś dekanalną Akcję Katolicką reprezentować będzie na kongresie p. prof. E. Tkaczyk.

Ministerstwo przesunęło w ostatniej chwili odjazd pociągu pomorskiego z Grudziądza na dzień 25 bm. godz. 16.35. Uczestnicy będą więc mieli możliwość wypożyczenia i zwiedzenia Częstochowy.

Kurs pływania dla młodzieży szkół powszechnych miasta Grudziądza rozpocznie się nie 25 bm., lecz już w środę 23 bm. o 8-iej rano dla chłopców. Dziewczęta zbiorą się 24 bm. o godz. 8 rano. Należy zabrać z sobą spodenki kąpielowe. Kurs odbędzie się na nowowybudowanej pływalni obok szkar Centrum Wyszkozenia Żandarmerii.

„Dzień Morza” w Grudziądzu

Grudziądz. 20 bm. odbyły się uroczystości „Dnia Morza”, w których wzięli udział przedstawiciele władz, organizacji, młodzież szkolna oraz szerokie rzesze społeczeństwa. O godz. 10 na wybrzeżu Gen. Orlicz-Dreszera odbyło się nabożeństwo polowe, celebrowane przez ks. prof. Szarowskiego. Po nabożeństwie okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes oddziału L. M. K. p. plk Małyśiak, po czym prezes sądu p. Radkowski z Torunia, jako prezes okręgu L. M. K., dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci śp. gen. Orlicz-Dreszera. Im kółko szkolne L. M. K. (szkoła im. Marcinkowskiego) otrzymało piękny proporzycy jako nagrodę za pilność, a następnie odbyła się defilada kajaków i łodzi. Po południu odbył się pływacki „Wpływ Strzeżemcin—Klimek” o nagrodę przechodnią L. M. K. Przez cały dzień odbywała się zbiórka na FOM.

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 23 czerwca 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Zezona, Feliksa.
Jutro: Narodzenie św. Jana Chrzciciela.
Wschód słońca o godzinie 3,37.
Zachód słońca o godzinie 20,27.

Stan pogody.

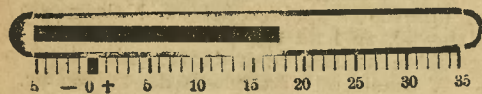
Na ogół słonecznie.

W całym niemal kraju panuje pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba, jedynie w dzielnicach wschodnich miejscami jest jeszcze pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody: pogoda na ogół słoneczna o nieco większym zachmurzeniu w dzielnicach północnych. Skłonność do burz i przelotnych deszczów. Ciepło. Słabe, a na północy umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.



Termometr wskazywał dziś rano:



POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego“ w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fagnata).

Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.

Gabinet komendanta i kancelaria telefonu 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA wyświetla film p. t. „Samochód 99“. W roli gł. znany pukownik Stone z filmu „Bengali“. Bogaty nadprogram oraz kolorowa kreskówka.

LIDO. Arcydzieło komedii p. t. „Teodora robi karierę“. Ostatni film reżyserii Ryszarda Bolesławskiego. W roli głównej Irena Dunne. Poza tym tygodniki.

MORSKIE OKO. Cztery gwiazdy ekranu: Joan Crawford, Robert Taylor, Lionel Barrymore, Franchot Tone w filmie p. t. „Tylko raz kochała“. Nadprogram: m. tygodnik.

POLONIA. Najwspanialsza komedia muzyczna „Robert i Gloria“ z Magdą Schneider i Willy Forstem. Bogaty nadprogram.

— **Kawiarnia Morskie Oko została otwarta.** Dzięki rozbudowie molo reprezentacyjnego, przeprowadzeniu nań pięknej promenady i przeniesieniu przystani żeglugi przybrzeżnej bliżej Skweru Kościuszki, punkt ciężkości spacerów nabrzeżnych przemieścił się w okolicę reprezentacyjnego, pięknego gmachu „Morskiego Oka“. Sliczny taras tej kawiarni z widokiem na morze i na promenadę jest od lat najulubieńszym miejscem pobytu gdynian i letników. W bieżącym sezonie kawiarnię uruchomił w własnym zarządzie kpt. St. Schmidt pierwszorzędnym programem inauguracyjnym, zdobywając od razu wielkie powodzenie. Na całość programu składają się występy sił artystycznych krajowych i zagranicznych, a do tańca przygrywa świetny zespół znanego kapelmistrza Artura Kirela, z udziałem słynnego polskiego refrencisty Roberta Nowaka. Do powiększenia powodzenia kawiarni Morskie Oko przyczyniają się w dużej mierze wyśmienite ciastka, lody i trunki orzeźwiające, oraz kawa, wszystko osiągalne za niewysokie ceny. Wyśmienita publiczność zapewniana stale kawiarnią „Morskie Oko“ jest najlepszym dowodem, iż kawiarnia ta ma zasłużoną sławę.

— **Wystawa obrazów.** Staraniem Obwodu Morskiego LOPP w czwartek 24 czerwca br. o godz. 12 w południe przy Skwerze Kościuszki nr 12 obok kina „Polonia“ odbędzie się uroczyste otwarcie Salonu Artystów Malarzy obejmującego najwybitniejszych malarzy polskich. Wystawa obejmuje prace profesorów Akademii Sztuk Pięknych: Teodor Axentowicz, Julian Fałat, Stefan Filipkiewicz, Władysław Jarocki, Stanisław Kamocki, Wojciech Kossak, Jacek Malczewski, Fryderyk Pautsch, Ignacy Piętkowski, Kazimierz Pochwałski, Kazimierz Sichulski, Wojciech Weiss, Jan Wojnarski, Leon Wyczółkowski oraz wielu innych najwybitniejszych artystów. Ogółem wystawa obejmuje około 500 płócien. Wystawa trwać będzie od czwartku, dnia 24 czerwca do niedzieli, dnia 4 lipca br. i otwarta będzie codziennie od godz. 10 rano do zmierzchu.

Z otwarcia Targów Gdynskich.



W moment po dokonaniu otwarcia Targów przez p. wojewodę Raczkiewicza, orkiestra gra hymn narodowy.

Bezczelność „pioniera“ żydowskiego piwa.

Jeszcze przed kilku lat rozpoczęły się próby żydowskich Browarów Lwowskich wdarcia się na teren Gdyni. Miejscowi restauratorzy jednak oparli się tej niepożądaną inwazji i wszelkie wysiłki wprowadzenia do Gdyni żydowskiego piwa spaliły na panewce. Co się odwiecze, to nie uciecze pomyślała z pewnością dyrekcja tych browarów, jakoż istotnie zjawiał się w Gdyni przybysz z Warszawy, który wydzierżawił na korzystnych warunkach kawiarnię Z. U. S. (sic!) i zawarł umowę z żydowskimi browarami. Dalej jednak, jak za progi kawiarni Z. U. S. piwo lwowskie nie dotarło, a w samym lokalu konsumpcja nie może być wielka, gdyż transport piwa ze Lwowa do Gdyni nie sprzyja podniesieniu jego smaku, przechowywanie zaś piwa przypuszczalnie nastęrcza też poważne trudności, gdyż goście narzekają mocno i przeważnie rezygnują z żydowskiego specyfiku.

Nie wtrącalibyśmy się do spraw beznadziejnego pioniera żydowskiego piwa, gdyby postępowaniem swym nie prowokował on gości. Tymczasem jeden z naszych czytelników opowiedział nam o przyjęciu w kawiarni Z. U. S., jakiego doznał, skusiwszy się na piwo, nie wiedząc przy tym, jakiego piwa jest pochodzenia. Otóż po zażądaniu piwa czytelnik nasz prosił o zmianę na inną szklankę, gdyż piwo nie nadawało się w

ogóle do wypicia. Druga szklanka nie okazała się lepszą, wówczas zwrócono się do przechodzącego akurat obok stolika gospodarza lokalu. Na uwagę, że piwo jest nie dobre, a lokal mający pretensje do reprezentacji, powinien mieć piwo lepsze, gospodarz w beczelny sposób zaproponował swym gościom zmianę lokalu. Jest to niesłychana prowokacja i sądzimy, że raczej należy zmienić coprędzej dzierżawcę lokalu i wykurzyć go razem z żydowskim piwem tam skąd przyszedł.

Jak nas informują, ten sam pionier żydowskiego piwa wydzierżawił pawilon na dworcu Żegluga Polskiej, gdzie zdiera niesłychane ceny. Z uwagi na to, że pawilon Żegluga Polskiej jest w istocie rzeczy dworcem żegluga przybrzeżnej, a tym samym winien być dostępny dla wszystkich pasażerów, wysrubowanie cennika jest niedopuszczalne i prawdopodobnie jest niezgodne z umową dzierżawną, gdyż Żegluga zastrzegła się niewątpliwie w sprawie kontroli cennika. W każdym razie zbadanie cennika winno być jak najrychlej przeprowadzone, ceny winny być dostosowane do poziomu cen pobieranych na dworcach innych, a co do żydowskiego piwa, to nie potrzebujemy ostrzeżać gości, gdyż sam się zorientują.

Sensacja w Gdyni.

Niebywałym dotychczas i niewątpliwie najpożyteczniejszym rozsądkiem kultury muzyczno-artystycznej wśród najszerszych warstw Gdyni okaże się teren ogrodowo-plenerowy z **muszlą na Kamiennej Górze, obok „Hotelu Nadmorskiego“.**

Dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się miarodajnych czynników oraz inicjatywie p. Ant. Józwickiego — udało się ten przepiękny zakątek, otoczony drzewami, z cudną panoramą na morze — doprowadzić do takiego stanu, że będą się tam mogły odbywać koncerty muzyczne, chóralskie, operetkowe, choreograficzne itp. — Muszla została całkowicie odświeżona, teren otoczony estetycznym parkanem z drutu i ogród rzęsiście oświetlony.

Inauguracją widowisk i koncertów na wolnym powietrzu w tegorocznym sezonie letnim w Gdyni będzie **wielki koncert popularny światowej sławy Chóru Dana** w dniu 3 lipca (sobota), o godz. 22 (8 wieczorem).

Koncert ten odbędzie się przy zainstalowaniu aparatury rozgłośnikowej, przywiezionej przez Chór Dana z Ameryki — specjalnie dla celów plenero-

wych. Występy odbędą się przy barwnym oświetleniu reflektorami. Oprócz tego w przerwach ogród będzie rzęsiście iluminowany światłami kolorowymi pięknych lampionów. Przed rozpoczęciem występów Chóru Dana i w przerwach koncertować będzie znakomity zespół orkiestry.

Około 2000 miejsc siedzących przy stolikach i przeszło 1000 stojących — umożliwi organizatorom obniżenie cen do minimum. Wstęp do ogrodu kosztować będzie 1 złoty, miejsca rezerwowane 2,50 zł. Kto jednak nabędzie bilet w kasie dziennej, zapłaci zamiast 2,50, tylko 2 zł.

Wszystko to pomyślane jest w tym celu, aby gościom umożliwić najprzyjemniejsze spędzenie kilkunastu wieczorów w sezonie letnim na wolnym powietrzu tuż nad morzem, wśród kwiatów i drzew, przy pięknych dźwiękach orkiestry i wspaniałych produkcjach artystycznych światowej sławy Chóru Dana.

UWAGA: W razie niepogody — cała impreza, bez najmniejszych uszczerpków i zmian odbędzie się dnia następnego, o tej samej godzinie i na tym samym miejscu.

Kawiarnia „Morskie Oko“

W niedzielę, dnia 20 czerwca br.

nastąpiło **OTWARCIE**

KAWIARNI - DANCINGU

na tarasach „Morskie Oko“.

Orkiestra pod batutą znanego w Polsce kapelmistrza **Artura Kirela** z udziałem słynnego polskiego refrencisty **Roberta Nowaka**.

Występy artystów krajowych i zagranicznych.

Dyrekcja

12287)

Kpt. St. Schmidt.

Sprowadzenie dokraju zwłok zasłużonego oficera.

Oficerowie Marynarki Wojennej w Gdyni zebrali pomiędzy sobą fundusz na sprowadzenie z Egiptu zwłok ś. p. komandora podpor. inż. Laskowskiego, zasłużonego oficera i wybitnego fachowca w dziedzinie artylerii morskiej. Ś. p. komandor Laskowski zmarł w roku ubiegłym w Heluanie, gdzie przebywał na kuracji. Zwłoki ś. p. komandora Laskowskiego przybyły do Gdyni dziś w środę na statku Polska—Bliski Wschód S/S Lechistan. Z Gdyni trumna przewieziona zostanie w głąb kraju statkiem „Vistula“ i będzie złożona w grobach rodzinnych w Nieszawie.

25 lat służby w kolejnictwie.



Jan Jagła,

instruktor Oddziału Mechanicznego P. K. P. w Gdańsku, obchodził dnia 14 czerwca 1937 roku 25-lecie służby kolejowej. Jubilat, urodzony w Warlubiu pow. świecki, rozpoczął w roku 1912 pracę na kolei w Bydgoszczy. Podczas zaboru pruskiego akcentując swoją polskość, należał on do stowarzyszeń polskich. W czasie powstania wielkopolskiego brał udział w sprzysiężeniu, które miało za zadanie opanowanie dworca kolejowego i parowozowni w Bydgoszczy. W roku 1931 został jubilat przeniesiony do Gdańska na stanowisko instruktora mech.

— **Morderca Varisselowej skazany na 15 lat więzienia.** Sąd okręgowy w Gdyni rozpatrywał sprawę morderstwa, dokonanego przez Alberta Piątkowskiego na żonie jego pracodawcy ś. p. Jadwidze Varisselowej. Ponieważ w motywach zbrodni poruszone zostały sprawy, nie nadające się do wiadomości publicznej, rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. W późnych godzinach zapadł wyrok, skazujący mordercę Piątkowskiego na 15 lat więzienia, utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 10 i ponoszenie kosztów sądowych. W motywach wyroku sąd dopatrywał się premedytacji, gdyż morderca nosił się przez długi czas z zamiarem zabicia ś. p. Varisselowej. Ś. p. Varisselowa osierociła nieletnie dziecko.

— **Wszyscy na „Dzień Morza“ do Gdańska.** Pod tym hasłem odbyła się odprawa zarządów Kół Związku Rezerwistów w Gdyni, na której omówiono także bieżące sprawy organizacyjne, a zwłaszcza udział ZR. w powitaniu przyjeżdżających do Gdyni weteranów 63 r. i udział w Święcie Morza. Co do „Dnia Morza“ w Gdańsku zarządy podokręgu morskiego, powiatowy i wszystkich Kół Z. R. w Gdyni postanowiły zaapelować nie tylko do członków Związku i Rodziny Rezerwistów, lecz i do członków ich rodzin, aby wzięły liczny udział w tej uroczystości, oranizowanej w dn. 27 bm. przez gdańską Polonię. Poza specjalnymi autobusami, przeznaczonymi dla pocztów sztandarowych i umundurowanych członków, zostaje uruchomionych parę nadzwyczajnych pociągów, przeznaczonych dla udających się na uroczystości. Przejazd w obie strony wyniesie 70 gr.

Wpisy do Państwowej Szkoły Przemysłowej w Gospodarstwie Rodzianym i na kursy tkackie przyjmuje dyrekcja szkoły Toruń, Strumykowa 4 w godz. od 10—14-ej. (12511)

Kino Kristal

początek o 5, 10, 7, 9-tej
w niedzielę 3, 20, 5, 10, 7, 9

Dziś w środę premiera!

Piękny film wiedeński, który oczaruje wszystkich. Film pełen humoru, emocjonującej treści — olśniewający przepych wystawy, czarującej muz. Joh. Straussa p. t.

Walc nad Newą

czyli **Petersburskie Noce**

W rolach głównych:

Paul Hörbiger
Adela Sandrock
Elza Illard
Theo Linggen
Jakub Tiedtke

Humor!

Tręści! (12523)

Wystawa!

Muzyka!

Najnowszy
Tygodnik Pa'a-

WIANKI

Poniedziałek 28 bm.

o godzinie 21-ej

Brda — Rybi Rynek

OGNIE — ATRAKCJE

Św. Jan Chrzciciel.

Nie ma prawie rodziny w Polsce, w którejby 24 czerwca nie święcono czyichś imiennin. Janów jest w Polsce najwięcej, a już szczególnie często obiera się za patrona św. Jana Chrzciciela.

Św. Jan Chrzciciel, syn kapłana Zachariasza i Elżbiety, krewniaki Najśw. Maryi Panny, urodził się na 6 miesięcy przed Chrystusem. W 30 roku życia wystąpił na pustyni Judyckiej i w ziemi nad Jordanem jako prorok, zachęcając lud do poprawy, a przyjmujących jego nauki utwierdzał w tym postanowieniu chrztem w rzece Jordanie i dlatego zwany jest Chrzcicielem. Na żądanie Herodiady wtrącony został do więzienia i tam z rozkazu Heroda ścięty.

Św. Jan Chrzciciel otaczany był zawsze szczególną czcią jako ten, który prosiwał ścieżki Pańskie i torował drogę słowu Chrystusowemu.

Z dniem ś w. Jana, a zwłaszcza z nocą świętojańską, łączy lud wiele legend, zwyczajów i obrzędów. Dzieje się to przede wszystkim dlatego, że dzień św. Jana wypada w okresie zrównania dnia z nocą. Z obrzędów świętojańskich najpopularniejsze są wianki i sobótki.

„Sześciórączki“ w Teatralce

Bydgoszcz ma niezwykłą sensację. Sympatyczna „Teatralka”, która gościom swoim w tegorocznym sezonie prócz pierwszorzędnej muzyki (wiadomo, orkiestra pułku dzieci bydgoskich) i dobrych napojów nic nie dała, nareszcie pomyślała o niespodziance dla gości, sprowadziła bowiem na dzisiejszy (środkowy) wieczór znakomity zespół „Sześciórączek”, którego występy w radio i w rewii polskiej budzą zachwyty. W Bydgoszczy świętym ten zespół dotąd nie był znany. Kto go chce poznać, niechaj dziś wieczorem pośpieszy do „Teatralki”.

Zawody strzeleckie

w okręgu bydgoskim Związku Bractw Strzeleckich.

Dnia 27—29 bm. odbędą się na strzelnicy szubińskiej w Szubinie zawody strzeleckie o godności króla i rycerzy i bardzo wartościowe nagrody okręgu bydgoskiego Związku Bractw Strzeleckich. Dotychczas udział w zawodach zapowiada się nadzwyczajnie. Z Bydgoszczy wyruszą specjalne autobusy dnia 27 bm. o godz. 7,45 z dworca autobusowego, a w dniu 29 bm. specjalny autobus o godz. 11,30.

Bydgoskie Bractwo Strzeleckie zaprasza do udziału w uroczystościach strzeleckich w Szubinie nie tylko członków swoich, ale i sympatyków.

Dział społeczny.

A więc można zarobić, choć się płaci godziwe stawki zarobkowe.

Przy układach zarobkowych przywódcy związków robotniczych spotykają się bardzo często na zachodzie Europy z już mało używanym argumentem, że położenie fabryk na podwyżkę zarobków do poziomu tzw. minimum egzystencji nie pozwala. Mało jest w Polsce fabrykantów, którzy rozumieją, że godziwe zarobki dają im robotnika zadowolonego o wysokiej wydajności i wysokim poczuciu obowiązku i odpowiedzialności i że dobry stan psychiczny robotnika zwiększa produkcję, co dla kalkulacji cen ma znaczenie kolosalne. Są jednak tacy fabrykanci a należą do nich kierownicy fabryki „Kabel Polski” T. A. Bydgoszcz, która przyjąwszy wnioski Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, stosuje najwyższą w miejscu taryfę płac. I zdaje się, że wcale nie ma powodu tego żałować. Ze sprawozdania z rocznego walnego zebrania akcjonariuszów tej fabryki dowiadujemy się bowiem, że bilans spółki za rok 1936 wykazuje zysk w kwocie 112.045,41 po przeprowadzeniu amortyzacji w wysokości 497.039,71 zł.

To znaczy, że można pracować przy racjonalnej gospodarce z zyskiem, chociaż się płaci godziwe stawki zarobkowe. Kierownicy fabryki „Kabel Polski” podkre-

Dla zdobycia 800 złotych podpalił stodołę

wartości 10.000 złotych.

Sześć lat więzienia za podpalenie i kradzież.

Niezwykłym typem złodzieja okazał się 29-letni robotnik rolny Stanisław Szewczyk, kilkakrotnie karany i nie mający stałego miejsca zamieszkania. Przez dłuższy czas Szewczyk przebywał ostatnio w powiecie świeckim i bydgoskim. W połowie kwietnia oskarżony pracował przez kilka dni u rolnika Jana Koronowskiego w Wudzyńku, pow. bydgoskiego. Podstępnie rozmowę swego chlebodawcy, który za sprzedane zboże pragnął wybudować turbiny, robotnik powziął plan dokonania kradzieży pieniędzy.

Pod pozorem otrzymania zbyt niskiego wynagrodzenia, Szewczyk porzucił pracę i po kilku dniach znalazł się znowu na terenie wsi. Pragnąc wywabić domowników z mieszkania swego byłego chlebodawcy, robotnik podpalił w sąsiedztwie stodołę rolnika Franciszka Perlika. Złodziej nie pomylił się. Istotnie wszyscy sąsiedzi pośpieszyli z ratunkiem. Moment ten wykorzystał właś-

nie Szewczyk, ażeby po wybiciu kamieniem szyby w oknie wtargnąć do mieszkania parterowego gospodarza Koronowskiego i wykraść przechowane pieniądze. Łupem oskarżonego padło 800 zł, srebrny zegarek, bielizna i inne przedmioty. Tymczasem szkoda wyrządzona przez podpalenie rolnikowi Perlikowi wynosiła ponad 10.000 złotych.

Dochożenia policyjne niebawem natrafiły na ślad Szewczyka, który został aresztowany i osadzony w areszcie w Koronowie. Zakutemu w kajdanki zbrodniarzowi udało się zbiec z komisariatu policji, lecz później znowu został ujęty. Oskarżony, który w śledztwie przyznał się do winy, podczas rozprawy wykrętnie się tłumaczył i nie przyznał się do winy.

Trybunał, pod przewodnictwem wiceprezesa Wojtynowskiego, skazał Szewczyka za podpalenie i kradzież na łączną karę sześciu lat więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 10.



Już tylko
kilka dni

dzieli nas od

VII. ZLOTU
SOKOLSTWA POLSKIEGO
w Katowicach

26.-29. VI. 1937.

Pielgrzymka do Chełmna

w dzień Matki Boskiej Nawiedzenia.

Kat. Stow. Kob. Okręgu Bydgoskiego urządziła dnia 2 lipca doroczną pielgrzymkę do Chełmna. Z powodu niskiego stanu wody jedziemy koleją. Przejazd w obie strony 3,— zł od osoby. Jedziemy pociągiem popularnym, dlatego wymagana jest liczba 200 osób. Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Szanownej Publiczności Bydgoszczy i Okolicy, by jak najliczniejszy wzięła udział w odpuszczeniu, a Matka Boża niechaj ich trud i dobre chęci łaskami wynagrodzi. Wyjazd o 7, powrót o 7-ej. Bilety nabyć można w Orbisie, u wszystkich Pań Prezesek Towarzystw Kobiecych; w firmie Krause, Niedźwiedzia nr 3, u p. Siuchnińskiej, Stary Rynek 20.

Zarząd Okręgu.

Sprawy sokole.

KTO CHCE JECHAĆ DO KATOWIC NA ZLOT, zgłosić się jeszcze może w sekretariacie, ul. Dworcowa 5 (filia „Dziennika B.”). Wydawanie biletów w czwartek i piątek.

Okręgowy Wydział Sokolic.

Dziś, w środę 23 bm. o godz. 8-mej odbędzie się w sekretariacie, ul. Dworcowa 5, posiedzenie Zarządów Gniazd i Wydziałów Żeńskich.

Na porządku obrad sprawy związane ze zlotem w Katowicach, sprawy kursów, zbiórka uliczna itp. Wobec wyżej podanych ważnych spraw, obecność wszystkich czł. Zarządów bezwzględnie jest konieczna.

Tow. Głmn. Sokół I.

Zebrań informacyjne uczestników zlotu odbędzie się w środę o godz. 20-tej w Sokolni (Strzelnica). Obecność wszystkich konieczna.

Zebrań uczestników zlotu 23 bm. o godz. 20-tej w Sokolni (Strzelnica).

Tow. Głmn. Sokół III.

Posiedzenie Zarządu odbędzie się w środę 23 bm. o godz. 20,15 po lustracji Gniazda w sali gimnastycznej przy ul. Kordeckiego. Ważne sprawy, obecność wszystkich konieczna.

Wszyscy uczestnicy zlotu katowickiego, winni się stawić na lustrację Gniazda, która się odbędzie dziś, w środę 23 bm. o godz. 20 w sali gimnastycznej przy ul. Kordeckiego. Ćwiczący winni stanąć do lustracji w stroju ćwiczebnym, niećwiczący w mundurach, a nie posiadający mundurów w ubraniu cywilnym. Obecność wszystkich konieczna i obowiązkowa ze względu na informację zlotowe i odebranie biletu.

Tow. Głmn. Sokół V.

W środę dnia 23 bm. odbędzie się zebranie zarządu w lokalu p. Dzierżyńskiego, o godz. 19,30.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W środę, 23 bm. o godz. 18.30 odbędzie się zebranie **Chrześc. Związku Pracowników Miejskich** w lokalu p. Mellera, plac Piastowski. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Zarząd.

W 9 MINUT

przyrządził Pani znakomite
MARMELADY I KONFITURY
Z truskawek

używając

(12530)

OPEKTY

Walki wolno-amerykańskie w Resursie.

Amatorzy stalowych bicepsów znajdują znowu dużo emocji codziennie w ogrodzie Resursy Kupieckiej, gdzie w dniu wczorajszym rozpoczął się wielki, sensacyjny turniej walk zapasniczych. Tym razem mamy po raz pierwszy w Bydgoszczy turniej walk wolno-amerykańskich z szeroką skalą najprzeróżniejszych, bardzo ciekawych chwytów. W pierwszym dniu zaprezentowano publiczności 11 przeważnie nieznanych dotąd w Bydgoszczy zapasników wysokiej klasy. Zawód sprawił Zbyszko Cyganiewicz, który zjawił się na ringu dopiero jutro. Również i inni zapasnicy przybędą jeszcze z zagranicy.

Pierwsza walka zakończyła się zwycięstwem Maciejewskiego nad Turkiem z Łodzi w 16 minutach. Zwinnym góral Skwarek nie rozegrał walki, obfitującej w bardzo ciekawe chwytów i ścisnięcia nóg, z murzyńcem Dioniso. Kapłan pokonał Brzezińskiego z Łodzi w 14 minutach a doskonale Szczerbiński świetnym chwytami odniósł odniesienie zwycięstwo w 18 minutach nad Rousem. Dziś walczy 4 pary: Diny — Turek, Streśnyak — Brzeziński, Maciejewski — Martinson i Szczerbiński — Kapłan.

Z głodu zeszli na ulicy...

Dużo jest nędzy w Bydgoszczy. Często-kroć bowiem zdarzają się wypadki, że ludzie z braku pożywienia padają wycieńczeni na ulicy. Wczoraj znowu zanotowano dwa dalsze wypadki.

Na Placu Teatralnym runął na kamienny bruk, tracąc przytomność, 41-letni bezrobotny handlowiec Aleksy Thiede, zam. przy ul. Kujawskiej 86. Przechodnie zaopiekowały się biedakiem i przemieściły go do Leczniczy Miejskiej. Lekarz stwierdził wycieńczenie wskutek głodu. Później handlowiec odzyskał przytomność i po dożywieniu, oświadczył, że już — trzy dni nic nie miał w ustach. Nie mogąc nigdzie znaleźć pracy, w rozpaczliwych żyć musi warunkach i głoduje. Biedaka wypuszczono następnie z szpitala. Może się nim ktoś zaopiekuje?

Tak samo z głodu upadła na ulicy 36-letnia mężatka Helena Siemianowska z Solca Kujawskiego, która z czworgiem drobnych dzieci przybyła pieszo z Solca do Bydgoszczy, ażeby odwiedzić męża, przebywającego w tutejszym więzieniu. Biedna kobieta znalazła przejściową pomoc w Szpitalu Miejskim.

Rowerzysta wpadł na samochód

Zjeżdżając rowerem z stromej ulicy Kujawskiej, bez hamulca, i po lewej stronie, 19-letni Feliks Wichrowski, zam. przy ul. Chłopińskiego 20, wpadł na wyjeżdżający z podwórza domu przy ul. Kujawskiej 4 samochód osobowy, odnosząc przy tym ogólne okaleczenia ciała. Kierowca samochodu zawiózł ofiarę lekkomyślnie jazdy do Pogotowia Ratunkowego, a stamtąd przetransportowano nieszczęśliwego do Szpitala Powiatowego. Stan jego jednak nie jest groźny.

Skazany na śmierć.

Poznań, 23. 6. (PAT). Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu, jako instancją odwoławczą stanął morderca z Ostrowa, szewc Jan Tkacz, przewodca szajki złodziejskiej, która dokonała szeregu kradzieży i napaści. M. in. dnia 5 grudnia ub. r. Tkacz podczas takiej napaści zabił bezrobotnego Nowickiego, strzelając do niego z rewolweru. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Tkacza na karę śmierci, zatwierdzając tym samym wyrok sądu okręgowego w Ostrowie. Wspólnik Tkacza, Ludziński skazany został na 15 lat więzienia.

Zmarli

Ś. p. Antoni Serówka, sekretarz miejski, w Wysokiej.

Ś. p. Maria z Żmudów Szenwaldowa, lat 70, w Gnieźnie.

Ś. p. Maria z Mielżyńskich hr. Ponińska w Pawłowicach pod Leszmem.

Ś. p. Walenty Borys, w Niechanowie.

Ś. p. Jan Kardacz, lat 60, w Poznaniu.

Ś. p. Józef hr. Koczorowski, lat 80, w Rybnie, ziemi sochaczewskiej.

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnięcia 1-ej klasy 39-ej Loterii Państw

I i II ciągnięcie Główne wygrane

5.000 zł.: 66117 121850.
1.000 zł.: 110035

500 zł.: 65155 100022 114505
136646

400 zł.: 8530 9674 74030 89635
99930

200 zł.: 11825 16245 23066
27970 31294 35283 36568 149978
190891 164641

150 zł.: 4118 10988 12272
15359 18453 20730 20819 22994
27118 28427 37777 48075 55162
56390 63836 64450 76564 81898
83832 84028 87022 87947 91476
96844 98519 105969 111268
115770 118092 137099 141204
145004 160754 163590 164071
169459 175243 175340 177956
179506 193081

Wygrane po 100 zł.

1726 914 2547 67 4022 251 530 43
706 39 6454 814 18 7405 639 8448
10357 468 577 621 93 11413 12027 43
140 516 626 747 59 13894 14541 84
942 15387 765 925 16108 78 399 453
17090 699 949 18022 257 310 777 917
22616 23002 147 298 24185 593 25484
26478 931 27644 29494 30454 524 99
606 825 31031 149 32035 209 444 603
727 843 33348 34017 146 288 350 437
76 580 35276 553 903 36017 800 944
37464 506 704 809

38380 39563 669 769 835 41857
78 42009 36 490 664 4480 45839
58 46138 587 47471 598 48274
737 49014 143 712 827 50187 363
599 52731 872 53852 54885 55123
295 506 922 56368 57079 180 241
848 58755 59444 519 62237 71 458
63614 34 70 934 46 64128 830
65115 538 79 823 66049 953 67032
334 96 639 743 89 93 68327 54
919 69208 453 71 70452 58 71412
72538 73430 514 610 779 918 21
74280 750 837 75236 359 548

76266 914 92 77292 78407 811 18
955 71869 750 75 814 80236 757 837
81023 514 817 940 82164 308 409 57
627 83187 211 592 84242 783 813
85087 422 86468 860 87065 661 88732
805 926 87056 492 967 90311 56 539
763 91215 45 371 488 92138 208 372
868 945 925 195 435 88 79 736 932 33
94776 95322 931 96072 274 764 97052
231 489 650 808 98792 831 919 99014
948

100301 402 84 921 101001 224 715
54 839 102123 48 392 699 104778
105681 106093 973 107279 355 602
108118 508 815 915 109650 110447
576 790 111122 466 613 751 112365
646 744 113153 621.

114470 806 115469 710 802 116435
514 704 46 117004 470 85 761 118100 18
480 722 119072 120094 307 473 634
121535 953 122549 831 123199 221
763 12494 251 84 403 57 125090 127726
128341 500 95 672 806 129243 574 713
130593 131310 873 132400 586 831
133837 135033 92 126 949 136752 137371
752 812 138372 139453 87 140152 420
844 915 57 142428 994 142329 887 89
143382 95 719 144716 804 145748 146215
33 381 944 147890 148235 149015 733
151359 87
152188 300 51 153197 274 552

154634 155013 57 308 825 156295
856 15725 481 593 158209 791 937
159666 160124 78 161307 26 408
162256 713 889 163088 664 164078
348 408 513 42 994 165054 290 575
166446 701 927 74 167976 93 168104
892 169154 227 518 76 703 76 96
170250 171230 517 864 6 172363
173134 691 175171 427 543 704 14
892 176817 177432 608 935 6 179406
743 180003 139 239 54 375 181202 91
182226 335 786 184000 185424 873
920 34 186044 187090 434 692 188518
769 189125 713 59 824 31 190851
192381 193412 967 194192 248 307.

Wygrane po 50 zł.

96 214 408 752 79 898 906 43 1042
189 244 337 2057 67 704 932 3295
4102 321 99 464 636 47 5751 83 6121
383 635 8093 351 641 9867 10057 143
76 341 55 73 11098 354 65 12408 676
760 960 13119 28 621 815 995 14131
260 15415 33 516 934 16074 274 17562
624 787 921 18002 275 99 466 696
908 19980 20103 12 402 748 978 21088
388 633 790 22051 76 327 662 23036
36 192 207 24 24113 53 980 26039 317
575 27282 467 80 773 941 80 28161
464 529 791 932 29449 95 776 676
30686 31063 621 32063 246 424 756
90 857 33105 311 567 614 813 34178
223 474 884 35202 519 99 687 893
36079 91 946 37025 115 322 75 805
38320 645 812 907 39336 58 410
28 873 40294 41445 597 700 1 91
42905 43222 935 94 44086 45167
437 840 939 46013 79 264 407 508
930 47249 370 97 658 728 48042
50 237 432 834 55 49001 81 403
66 91 616 896 50252 469 669 728
37 45 51542 675 706 48 52456 868
53084 799 912 54340 412 55029
788 899 56475 98 963 57019 669
921 58548 59021 263 985 97 60606
763 61263 672 831 960 62201 35
371 433 898 63012 76 532 51 762
64013 305 411 49 568 937 65179
66202 49 769 67046 68168 524
69167 514 814 70069 809 995 71098
192 72151 326 571 912 73431 578
771 75 74600 819 49 75510 68 70
836 90

77069 145 750 77403 720 33 850
78412 96 689 711 836 779419 908
80807 911 47 81075 257 453 849
82298 83051 140 787 997 84042 65
110 54 330 70 599 649 990 85304
471 580 632 776 852 63 976 86261
822 87526 766 88149 59 2211 514
982 89 89198 959 900124 2214
91025 215 7223 66 804 92000 169
432 934467 999 940112 24 514 677
95127 47 261 341 665 94

396543 97231 489 967 98091 105
10 2446 402 90 703 19 99578 632
100483 620 89740 101151 507 113
2642 760 888 949 102943 553 86
67051 103 118 218 104 175 776
105015 32987 412 869 9006 106578
963 68 070000 44911 108 411 745
977 109123 745 830 971 110117 61
369 731 111036 362 69 7767 957
112317 917 113193 303 421 974 88
114338 115011 33 276 555 766 899
116013 677 946 657 117112 345 415
6511 784 118004 5 206 522 988 119096
165 383 415 28 896 120170 949 121619
122452 58 827 12395 205 357 69 481
124492 818 26 125130 203 680 81
126097 164 666 742 919 12861 515 129086
209 456 837 130059 146 305 33 96 406
131330 435 735 813 132281 854 133268
640 936 134040 199 624 62 881 907
135012 925 136288 391 463 137165 570
608 138187 836 929 139034 193 364

101333 102141 664 103698 821
105728 107072 667 108105 11040
11128 488 529 113172 408 703
112465 637 961 115167 965 116082
117269 949 118088 2147 69
119465 120204 599 121171 701
122106 566 72 967 124533 125647
819 126350 127752 128027 129220
130379 855 13111 4231 33013 248
134737 135437 836 136281 137406
629 138268 139119 564 142578
143205 619 145387 146597 147965
148366 913 55 149169 150932
153093 439 645 68 154780 156291
351 714 157732 158051 62 91
159212 968 160310 161271 162393
689 163764 164183 634 923 165940
167758 917 168018 49 239 929
170062 194 37 520 925 171536
172107 729 173006 78 510 174087
423 175941 176634 178106 343
806 179297 550 182166 213 183430
185008 407 188077 730 190103 896
920 191930 192425 540 649 853
194000

700 2024 3204 339 4225 500 918
5032 271 439 529 927 6499 7601 151
8731 480 9093 10418 11109 348 890
12058 13578 831 14035 656 16390
17137 554 20141 215 28 520 800 21778
990 22909 23262 423 24364 25396 511
27599 29663 38 30667 31900 33620 890
928 34152 760 867 35798 36284 37092
38263 29124 591 40215 41698 746
43217 528 861 46362 47450 673 48014
59020 661 774 51273 52812 53374
58359 59445 972 61970 62112 298 766
63433 64311 784 65154 66375 756 67056
359 70013 453 72160 664 73750 866
917 74122 558 709 76108 78321 411
79039 740 67 80706 952 82669 85104
444 504 86108 449 747 87822 88266 319
880 89210 33 832 90252 878 934 91058
377 548 92961 93294 94085 96313 757
920 97330 76 689 98802 99182 262 677
100386 716

101333 102141 664 103698 821
105728 107072 667 108105 11040
11128 488 529 113172 408 703
112465 637 961 115167 965 116082
117269 949 118088 2147 69
119465 120204 599 121171 701
122106 566 72 967 124533 125647
819 126350 127752 128027 129220
130379 855 13111 4231 33013 248
134737 135437 836 136281 137406
629 138268 139119 564 142578
143205 619 145387 146597 147965
148366 913 55 149169 150932
153093 439 645 68 154780 156291
351 714 157732 158051 62 91
159212 968 160310 161271 162393
689 163764 164183 634 923 165940
167758 917 168018 49 239 929
170062 194 37 520 925 171536
172107 729 173006 78 510 174087
423 175941 176634 178106 343
806 179297 550 182166 213 183430
185008 407 188077 730 190103 896
920 191930 192425 540 649 853
194000

Wygrane po 50 zł.

330 650 700 30 1004 13 597 696
2398 3260 71 317 4313 867 5136 446

140187 637 989 141961 142629 94 753
143067 101 66 298 481 560 144774
145245 373 621 770 907 146291 695
816 147176 365 471 630 858 148141
717 899 149088 926 150016 485 815
151256 482

152070 648 153345 528 63 606 16
816 154131 42 371 95 600 92 155464
519 609 872 156541 94 716 847 73
5 157190 795 158197 216 447 159394
504 777 928 160081 269 525 78 618
747 830 933 161053 183 208 64 162350
163157 209 59 469 554 864 164026
128 77 379 544 165218 53 399 478 587
166413 23 83 780 167400 519 23
168254 530 41 634 720 169115 241
312 4 433 884 170165 466 699 773 4
807 917 171375 686 836 47 172143
967 173005 153 643 69 721 39 174040
253 81 175060 260 386 561 743
176087 319 489 743 50 5 177248 88
408 528 684 770 941 53 178061 80
374 179200 545 659 792 180008 275
367 438 500 696 967 181807 943
182257 314 6 828 183008 877 184127
262 626 688 783 185537 80 643 940
186105 14 6 79 269 478 506 716 718
890 964 187056 953 188165 914
189226 434 83 924 190606 21 929
191503 192156 589 720 193053 109
46 625 194133 258 340 650 820 939.

III ciągnięcie

Wygrane po 100 zł.

700 2024 3204 339 4225 500 918
5032 271 439 529 927 6499 7601 151
8731 480 9093 10418 11109 348 890
12058 13578 831 14035 656 16390
17137 554 20141 215 28 520 800 21778
990 22909 23262 423 24364 25396 511
27599 29663 38 30667 31900 33620 890
928 34152 760 867 35798 36284 37092
38263 29124 591 40215 41698 746
43217 528 861 46362 47450 673 48014
59020 661 774 51273 52812 53374
58359 59445 972 61970 62112 298 766
63433 64311 784 65154 66375 756 67056
359 70013 453 72160 664 73750 866
917 74122 558 709 76108 78321 411
79039 740 67 80706 952 82669 85104
444 504 86108 449 747 87822 88266 319
880 89210 33 832 90252 878 934 91058
377 548 92961 93294 94085 96313 757
920 97330 76 689 98802 99182 262 677
100386 716

101333 102141 664 103698 821
105728 107072 667 108105 11040
11128 488 529 113172 408 703
112465 637 961 115167 965 116082
117269 949 118088 2147 69
119465 120204 599 121171 701
122106 566 72 967 124533 125647
819 126350 127752 128027 129220
130379 855 13111 4231 33013 248
134737 135437 836 136281 137406
629 138268 139119 564 142578
143205 619 145387 146597 147965
148366 913 55 149169 150932
153093 439 645 68 154780 156291
351 714 157732 158051 62 91
159212 968 160310 161271 162393
689 163764 164183 634 923 165940
167758 917 168018 49 239 929
170062 194 37 520 925 171536
172107 729 173006 78 510 174087
423 175941 176634 178106 343
806 179297 550 182166 213 183430
185008 407 188077 730 190103 896
920 191930 192425 540 649 853
194000

101333 102141 664 103698 821
105728 107072 667 108105 11040
11128 488 529 113172 408 703
112465 637 961 115167 965 116082
117269 949 118088 2147 69
119465 120204 599 121171 701
122106 566 72 967 124533 125647
819 126350 127752 128027 129220
130379 855 13111 4231 33013 248
134737 135437 836 136281 137406
629 138268 139119 564 142578
143205 619 145387 146597 147965
148366 913 55 149169 150932
153093 439 645 68 154780 156291
351 714 157732 158051 62 91
159212 968 160310 161271 162393
689 163764 164183 634 923 165940
167758 917 168018 49 239 929
170062 194 37 520 925 171536
172107 729 173006 78 510 174087
423 175941 176634 178106 343
806 179297 550 182166 213 183430
185008 407 188077 730 190103 896
920 191930 192425 540 649 853
194000

101333 102141 664 103698 821
105728 107072 667 108105 11040
11128 488 529 113172 408 703
112465 637 961 115167 965 116082
117269 949 118088 2147 69
119465 120204 599 121171 701
122106 566 72 967 124533 125647
819 126350 127752 128027 129220
130379 855 13111 4231 33013 248
134737 135437 836 136281 137406
629 138268 139119 564 142578
143205 619

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO CH. D. WIELKIE BARTODZIEJE. Zebranie plenarne dnia 26 bm. o godz. 19-tej u p. Kujawskiego. Referat wygłosi p. redaktor Nowakowski. O liczny udział prosi Zarząd.

CH. DEM. KOŁO CZYŻKÓWKO.

W niedzielę 27 bm. o godz. 12,30 odbędzie się zebranie w lokalu p. Glapy, ul. Grunwaldzka 159. Referat wygłosi p. Fr. Śpiwakowski. Uprasza się o przybycie członków i sympatyków. Zarząd.

ODRODZENIE.

II KOŁO — SZWEDEROWO.

Z powodu misji św. odwołuje się przypadająca na czwartek schadzka. Uprasza się natomiast o czynne wzięcie udziału w uroczystościach misyjnych.

Wielki pożar w Kcyni.

Kcynia, 23. 6. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy około 12,30 groźny pożar wybuchł na peryferii miasta w zabudowaniach rolnika Jan-kowiaka i przetrzcili się następnie na zagrodę rolnika Danielewicz. Zaalarmowane ochotnicze straże pożarne z Kcyni i okolicznych wsi niebawem znalazły się na miejscu pożaru i z trudem uporały się z ogniem. Pa-stwą płomieni padła stodoła z cennymi maszynami rolniczymi i trzy chlewy. Straty oblicza się na około 40.000 złotych. Po dwóch godzinach akcji ratunkowej udało się wielkim wysiłkiem strażaków opanować szalejący żywioł. Policja prowadzi dochodzenia, celem stwierdzenia przyczyny wielkiego pożaru.

Drugi dzień zjazdu gazowników w Grudziądzu.

Grudziądz. Drugi dzień zjazdu rozpoczął się o godz. 8 obradami w sekcjach, po czym odbyło się posiedzenie zarządu Zw. Zrzesz. Gaz. i Wod. Polski, Czechosłowacji, Jugostawii i Bułgarii. O godz. 10 nastąpiło zwiedzanie fabryki i wystawy Herzfeld i Viktorius, skąd wszyscy uczestnicy zjazdu wyjechali do fabryki H. i V. w Mniszku. Po południu odbyło się walne zebranie Pol. Zrzesz. Gaz. Wod. i Tech. San. oraz walne zebranie Związku Gosp. Gazowni i Zakł. Wod. w Polsce.

Brak surówki odlewniczej zniknie.

Warszawa, 23. 6. (PAT). W związku z pojawiającymi się w ostatnich czasach, zarówno w prasie stołecznej, jak i prowincjonalnej, alarmującymi wiadomościami o zatrzymywaniu odlewni i wy-mawianiu pracy robotnikom, wksutek braku surówki odlewniczej, minister-stwo przemysłu i handlu komunikuje, iż wydało hutom, na które ma wpływ, wy-rażne dyspozycje natychmiastowego wzmoczenia produkcji surówki odlewni-czej do takich rozmiarów, któreby cał-kowicie pokryły zapotrzebowanie ryn-ku na tę surówkę. W najbliższych więc dniach odlewnie otrzymają potrzebną im ilość surowca.

Życia towarzyszt.

Środa, 23 czerwca.

Godz. 20,00: Tow. Śpiewu „Halka”. Dziś lek-cja śpiewu, komplet konieczny. W pią-tek 25 bm. zebranie zarządu w restaura-cji „Sportowej”. — Tow. Czeladzi Kat. Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi, ul. Zyg. Augusta 18. — Klub mandolinistów „Lutnia”. Lekcje od-działu II m. w lokalu klubowym, ul. To-ruńska 12. Jutro o godz. 20 lekcje oddz. żeńskiego, tamże.

Związek Pracowników Kupieckich. Ze-branie plenarne w środę 23 bm. o godz. 20 w sekretariacie ul. Marsz. Focha 12. Ze względu na przybycie kol. prezesa Zarządu Głównego, uprasza się o liczny udział.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Ple-narne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 8,33 wiecz. Bardzo waż-ne sprawy (regaty międzynarodowe). Liczne przybycie członków konieczne.

BKS. Polonia. Miejski Kom. WF. i PW. organizuje w miesiącu lipcu br. w pływalni wojskowej kurs pływania, który dla orga-nizacji wf. jest bezpłatny. Zgłoszenia przy-miuj sekretariat klubu do 30 bm. ul. Ja-giellońska 10 I ptr. w godz. od 17—19-ej.

Stan wody na Wiśle w dniu 22 bm.: Kra-ków —2,24, Zawichost 1,74, Warszawa 0,89, Płock 0,47, Toruń 0,14, Fordon 0,15, Chełm-no 0,02, Grudziądz 0,12, Korzeniewo 0,24, Piekło —0,37, Tczew 0,56, Einlage 2,00, Schivenhorst 2,26. Temp. wody + 15,8.

Urządowe sprawozdanie targowe Kcmisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 22. VI. 1937 roku.

Spędzono: wołów 26, buhajów 180, krów 304 bydła — świń 1940, cieląt 910, owiec 70 Razem 3430 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

Table with columns for animal types (Bydło, Wety, Krowy, Jalowice, Młodzież, Cieleta, Owce, Świnie) and their respective prices per 100kg.

KATOL ZABIJA ROBACTWO, OWADY I T.P. Logo with a cat and text about pest control.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 22. VI. 37 r.

Table listing various commodities like Zboża, Przetwory młynarskie, Artykuły strączkowe, Nasiona, and Artykuły pastewne with their market prices.

Bank Polski płacił w dniu 23. 6. 1937 r.

Table showing exchange rates for various currencies: dolary amerykańskie, kanadyjskie, funty szterlingów, franki szwajcarskie, etc.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem Spółki Spółz. Prac. Kol. Spółdzielnia z ogr. odp. w Bydgoszczy, — sygnatura IV. 1. N. 31/31. ma nastąpić ponowny, częściowy podział masy. Wierzytelności mające być uwzględnione wynoszą w VI. kategorii 66.446 zł. Plan II. podziału upłat wyłożony jest w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, pokój 5, do wglądu. GRAMATOWSKI, adwokat, zarządca masy upadł.

UCHWAŁA.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Otto Wiese sprzedaż Artykułów w Technicznych Bydgoszcz, zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 15 lipca 1937 r. godz. 11,30 w podpisanym Sądzie pokój nr 3, z następującym porządkiem obrad: a) sprawozdanie zarządcy, b) sprawa zastanowienia postępowania z powodu braku masy wystarczającej na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. (12524)

Bydgoszcz, dnia 10 czerwca 1937 r.

Sąd Grodzki.

Przetarg na wydzierżawienie alei owocowej

w Osieku n/Not. odbędzie się dnia 28. VI 1937 r. o godz. 14-ej w lokalu soteckim. 6624) (—) Cichosz, sołtys.

Potrzebny do natychmiastowej dostawy komplet maszyn stolarskich, nowych, względnie w bardzo dobrym stanie a mianowicie: (12329) wyrówniarka, piła tarczowa, taśmówka, wiertarka łańcuchowa, fryzjerka. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod „24,83”

BRANŻA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH! Młodszy kupiec

inteligentny, z dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, stenotypista zaraz poszukiwany. (12526) Znajomość branży konieczna. Oferty w obu językach z podaniem wysokości wynagrodzenia pod nr „25,78” do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11.

RÓŻNE

Wrózka Sienkiewicza 23 w podwórzu. (6648) Dziecko (12521) 3 miesięczna zdrowa, ładną dziewczynkę oddam na własną wiadomość pod „M. M.” do Dzien. Bydg.

Obełga rzuconą na E. Kowalskiego w Kcyni cofam. Pol-cynowa. (12520)

ZGUBY

Zgubiono (6676) rękawiczkę reniferową ul. Focha. Oddać firmie Sie-ber, kasa, wynagrodzę.

POLECENIA TAPETY Pomorska 9. 12548

Hodowla owczarków niemieckich premio-wanych oierwszymi międzynarodowymi nagrodami złotymi i srebrnymi medalami sprzedaje szczeniaki. Satorowski, I organizator Klubu Kynologów i tresury psów w Toruniu. (12520) Toruń-Mokre, Podgórna 43, m. 2.

Teraz czas do zaprawiania! Stoje do zapraw Aparaty Wecka Praszy do wyiskania soku oraz wszelkie części zapa-sowe poleca F. Kreski Gdańska 9. 12492

SPRZEDAŻ

Resztówka prywatna, 250 mórg ziemi buraczonej, dworek 10 po-koj, z pełnym zniwem, w pła ta 45 000. Osobiste zgłoszenia Kieliszek, Plac Piastowski 15. (6672)

Cukiernie piekarnie, dobrze prosperu-jąca, — w śródmieściu Bydgoszczy sprzedam. — Powód: objęcie własności, Oferty pod „Cukiernia” Dziennik. (12553)

Motorower remontowany tanio na sprzedaż. Gdańska 162/8, 12515

Sprzedam nieruchomości z dużym ogrodem owocowym, ul. Toruńska 130. (8317)

Rzeźnictwo (12509 w pełnym biegu sprzedam z powodu objęcia większego przedsiębiorstwa. Jan Rucki, Toruń, Lubińska 43.

Wóz lekki, koń, podwozie, szo-ry. Kujawska 4. (12513)

Oleandry sprzedam. Poznańska 19, restauracja. (12547)

Ford limuzyna dwudrzwiowa, nowszy rocznik, stan doskonały, tanio sprzeda. Mazuś, Koronowo, Wilsona 12. (12544)

Bufet kredens tanio. Wały Ja-giellońskie 17. (12514)

KUPNA

Kupię (12516) dom przy wpłacie 15 000. Oferty Dzien. „Masywny”

Pożyczki Narodowe, Konsolidacyj-ne, Konwersyjne kupuję. Gdańska 64/3. (12499)

Truskawki pożyczym w każdej ilości. „Lukullus”, — Bydgoszcz, Poznańska 16, telef. 1670, 12506

Wózek dla chorego poszukuję Po-morska 57 Assmann. (6661)

POSADY WOLNE

Uczeń ucziwej rodziny, tylko ukończona szkoła handlo-wa, do biura i handlu za-raz poszukiwany. Oferty filia Dzien. „300”. (6654)

Dział (6656) pracy więzienia w Fordo-nie poszukuje rutynowa-nej buchalterki-bilansistki

Służąca oraz panienska do obsłu-gi gości (uczciwa) potrze-bne. Cukiernia Nasiadek, Marsz. Focha 10. (12537)

2 stoperki wykwalifikowane od za-raz potrzebne. Minerwa, Chrobrego 11. (6666)

Służąca z gotowaniem, dobrymi poleceniami chętna, uczci-wa, od zaraz. Gdańska 9, m. 6. (12505)

Potrzebna służąca. Lubelska 11, m. 1. 12517

Potrzebne szwaczki. Welniany Ry-niec 8-7. (12540)

Ekspedientka biegła w branży rzeźni-ckiej, może się zgłosić od zaraz. Nowacki, Grudziądz, Wybickiego 44. (12533)

Samodzielna służąca, uczciwa, czysta i umiejąca dobrze goto-wać, prać i prasować, możliwie od zaraz do Nakła potrzebna. Oferty filia Dziennika pod „K. W”. (66670)

Poszukuję młodą, uczciwą eksped-ientkę do składu koloni-alnego z restauracją na wieś. Oferty filia pod „N. N. 50”. (66673)

Dziewczyna potrzebna do pracy do-mowej. Mińska 27, Le-szczyński. (12549)

Chłopak lat 17 do pracy. Zawitaj, Dworcowa 66. (12554)

Uczeń szwewski z prowincji po-trzebny, Kołtataja 8. (6652)

Krawiecki pomocnik potrzebny. Gdańska 103-6. (6655)

POSADY POSZUKUJĄ

Młoda początkująca stenotypi-stka polsko - niemiecka znajomość księgowości, szuka posady 1. 7. lub póź-niej. Fothówna, Bratwin, poczta Gru-dziądz. (12532)

DZIERŻAWY

Skład Śniadeckich 42. (6653) Skład z mieszkaniem lub osobno do wydzierżawienia. Het-mańska 1. 6662

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY. Logo with a person sitting at a desk.

3 pokojowe! kuch. Kościuski 6, m. 3.

6 pokojowe! słoneczne, śródmieście, telefon 2299, godz. 2-3.

1-2 pokoje kuchnią, Bielicka 19. (12501)

Mieszkanie 6643 5 pokoi komfort do wy-najęcia. Cieszkowskiego nr 12. Zgłoszenia portiera.

Dwupokojowe kuchnia warsztatem szew-skim — kilka lat istnie-jącym wynajmie gospodarz, Gdańska 69. (6668)

Komfortowe czteropokojowe kuchnia, Gdańska 69. (6669)

Mieszkanie cztero i trzypokojowe komfortowe, od zaraz do wynajęcia. Gospodarz, Śniadeckich 49. (6658)

2 pokoje (12550) kuchnią do wynajęcia Wiejska 89, Czyżkówko.

5 pokojowe (6665) mieszkanie, piękne, nie-drogie. Paderewskiego 24.

3 pokojowe mieszkanie z łazienką do wynajęcia zaraz. Święto-jańska 19-4. (6664)

Mieszkanie 4 pokojowe z ogrzewa-niem do wynajęcia. So-bieskiego 6. (6674)

Mieszkanie 2 pokojowe, czynsz rok z góry. Cicha 69. (6671)

Dwupokojowe mieszkanie wynajmę od za-raz. Średnia 27. (6660)

MIESZKANIA SZUKA

2 pokojowe poszukuje bezdzietne mał-żeństwo. Pod „P.W.” (12522)

POKOJE WOLNE

Pokój (12546) dla pani. Babia Wieś 11/5.

Niekrepujący balkonowy, utrzymaniem. Zduny 13-2. (6659)

Dobrze umeblowany pokój kultu-ralnym także bezdziet-nemu małżeństwu, Sowiń-skiego 6, m. 5. (11997)

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję pokoju przy solidnej rodzi-nie. Filia Dz. „18”. (6657)

POŻYCZKI

8000.— zł pożyczki na 2 lata poszu-kuję pod zastaw listu hipotecznego na ca 28.000 złotych, 12% rocznie, na I miejscu, poważnej co-chodowej realności w Bydgoszczy, lub też sprzed-am ten list na korzy-stnych warunkach. Oferty pod „Pewność 100%” do filii Dzien. Bydg. (6667)

200 zł pożyczki poszukuje na wysoki procent. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „Pewne”. (6675)

MATRYMONIALNE

Kawaler lat 32, kupiec, z kapita-łem, poślubi pannę do lat 28, z gotówką 4.000 zł., względnie posiadającą in-teres kolonialny. Panny z Pomorza i Wielkopolski, mają pierwszeństwo. Of. pod „Solidny 4000” do Dziennika. (6663)

Dnia 22-go b. m. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w Bogu, opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nigdy nie zapomniana nasza matka, teściowa, siostra, kuzynka i ciocia

**z Nowickich
s. p.**

Pelagia Łusiewiczowa

w 50 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążony

Mąż z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 25-go b. m. o godz. 17.15 z domu żałoby ul. Teofila Magdzińskiego 14 na cmentarz nowofarny. Msza św. za spokój duszy zmarłej odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 6.30 w kościele farnym.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (12534)

Skład rowerów

w małym mieście Pomorza z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa **korzystnie** (12536)

na sprzedaż.

Oferty pod „355” Dziennik Bydgoski Grudziądz.

Motor

24 koni na ropy, w najlepszym stanie i w ruchu bardzo tanio na sprzedaż. Zapytania zwrócić pod „W. L. 685” do Wahr & Lohse, Danzig. (2527)

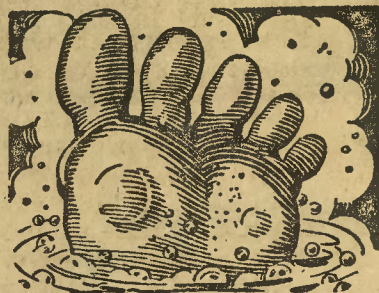
WRAŻLIWE NOGI KŁUJĄCE ODCISKI

Po tej mlecznej kąpieli natychmiastowa ulga

Tlen:

Wielki uzdrowiciel

Wystarczy garść Saltrat Rodell rozpuścić w ciepłej wodzie — by zauważyć unoszącą się chmurę drobnych baloników tlenu. Najsilniejsze bóle nóg i kostek ustają, gdy się je zanurzy w tej wielce odżywczej, mlecznej kąpieli. Zapalenie, czerwonota i świążnienie pomiędzy palcami znikają jak zaczarowane. Zbolałe i otarte miejsca są ukojone. Ta tlenowa woda przynika do samego korzenia najgorszych odcisków. Niebawem można je odjąć palcami. Spuchlizna znika. Obuwie jest wygodne i nie uwiera. Chodzenie sprawia przyjemność — jak gdyby nogi miały skrzydła. Saltrat



Rodell jest zalecany przez lekarzy specjalistów. Do nabycia pod gwarancją w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Skład główny: Ontaz, Warszawa, Traugutta 3.

W niedzielę, dnia 20 bm, o godz. 9,20 rozstał się z tym światem mój najdroższy mąż, tatuś i brat s. p.

Józef Weynerowski

zawodowca stacji w Nowymmieście

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, 24 bm, o godz. 15-tej z kostnicy cmentarza Serca Jezusowego w Bydgoszczy.

Żona z dziećmi i Rodzina. (12535)

PRZY HEMOROIDACH (KRZAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE, BÓLE, GUZY) CZOPKI i MAŚĆ „VARICOL” GASECKIEGO „DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE”

Poważnego 12543

przedstawiciela

branży spożywczej, z odpowiedzialną gwarancją, na powiaty morski, kartuzki i kościerski, zamieszkałego w tym rejonie, przyjmie **Hübner i S-ka, Fordon.**

Sali fabrycznej

około 350 mtr. kwadr. (12545)

w śródmieściu, wraz z przynależnymi ubikacjami, **poszukuje celem wydzierżawienia.** Oferty pod nr „37,661” do Biura Ogłoszeń, Dworcowa 54.

Klepsydry Drukarnia Bydgoska

wykonuje tanio i szybko
Bydgoszcz, Poznańska 12-14.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo
i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

**Tapety
Linoleum
Ceraty**
najtaniej u 5395
Waligórskiego
Bydgoszcz
Gdańska 12, tel. 1223.

MEBLE

gwarantowane, solidnego wykonania z własnych warsztatów poleca (12523)

**Dom Mebli
Ignacy D. Grajner**
Bydgoszcz, Dworcowa 21.

SPRZEDAŻE

Sprzedam
gospodarstwo 112 mórg, lub 74 morgi, pełne żniwo żywy — martwy nadkompletny inwentarz, dom, sprzedam jedno. Zofia Bilińska, Koronowo, Przyrzecz 11. (6646)

Dobry dom (12483) dochodowy w Inowrocławiu na sprzedaż. Oferty pod „1411” do administr.

Sprzedam
plac budowlany. Szubińska 31. (12560)

Plac
budowlany 20x20. Gdańska 86. (12495)

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Walc nad Mewą”, premiera i nadprogram.

APOLLO: „R. 107 wzywa pomocy”, wielki film lotniczy, najnowsza 2 aktowa komedia, nowy tygodnik i kronika.

REWJA: „Skandal w Budapeszcie” z Franciszką Gaal i „Złamane serce”

BALTYK: „Bohater” oraz nadprogram.

Elektryczny

ssacz kurzawy (Elektrolux). Gramofon płyty niemieckie wszystko dobrze utrzymane na sprzedaż. Zgłoszenia Głós Swiecki Swiecie n. W. (12463)

Kolonialka

(6493) narożnik z magłą dobrze prosperująca. Oferty filia Dzień. pod „Gotówka”.

Wysoko

cielną krowę sprzedam. Busse, Prądko-Ciele. (12398)

Rowóz

(12488) 40 ctr. Nowodworska 4.

Samochód

4-osobowy w dobrym stanie sprzedam. Grunwaldzka 88. (12443)

Rowery

nowe z przyborami 87 zł. Grunwaldzka 49. (12496)

Ford

osobowy w dobrym stanie sprzedam. Gdańska 77, m. 4. (6649)

Koń

5 roczny półkrwi ang. powózka 4 kołowa na nowych gumach, szory wyjazdowe, korzystnie na sprzedaż. Szymczak, Bydgoszcz, Dworcowa 28. (6644)

Jadalnia

6642 czarny dąb, dobrze utrzymaną korzystnie sprzedam spedytor, Rycerska 5.

Polowczyk

pies na sprzedaż, ul. Podgórna 18. (12490)

KUPNA

Walce (12465) do śrutownika „Krupp” 180x350 kupi Angowski, Gdynia, Morska 172.

Potrzeba

100 ctr. słomy długiej. Oferty do Opieki Społecznej m. Bydgoszczy. (6645)

POSADY WOLNE

Księgowy

lub ksiązkowa z dobrymi poleceniami, od zaraz potrzebny. Dokładne oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Posada”. (12455)

Poszukuje

chłopca do posyłek zaraz Skład kolonialny, Promenada 1. (12504)

Pomocnik

(12541) fryzjerski potrzebny na wodną. Otrębówiec, Nakło

Uczeń

piekarski potrzebny. Nakielska 39. (12491)

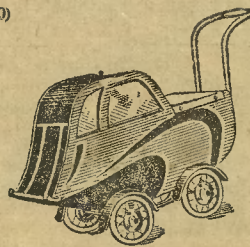
Fryzjerka

potrzebna zaraz, podać warunki. Kubiszewski, Starogard. (12542)

Należy do dobrego tonu

posiadać

6940



wózek dziecięcy

z firmy **A. Hensel**

wł. Sierpiński i Kasprzak

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 4.

Przychodnia

(12503) gotowaniem. Nakielska 28.

Montar

chłopak do posyłek. Koncesjonowane zakłady elektrotechniczne M. J. Swietlik, Długa 58. (12538)

Potrzebna

uczennica rzeźnicza, język polski i niemiecki. Promenada 3. (12518)

Potrzebna

dziewczyna z gotowaniem. Promenada 3. (12519)

Główne Przedstawicielstwo największej wytwórni samochodów osobowych i ciężarowych Wielkiej Brytanii (12528)

MORRIS

(której samochody zyskały ogromny sukces na Targach Poznańskich) poszukuje

subprzedstawicieli

w rejonach: Bydgoskim, Toruńskim i Pomorskim

Poważni reflektanci z niezbędnym kapitałem obrotowym zechcą zgłosić się do Generalnego Przedstawicielstwa na Polskę i W. M. Gdansk „MOTOR” G. m. b. H. Gdansk Jopengasse 55

Starszy

pomocnik, obeznany w branży kolonialno-żelaznej potrzebny zaraz. Of. z podaniem pensji, przy wolnym utrzymaniu i odpisem świadectw. Uczeń dobrych rodziców może się zgłosić. B. Kiedrowski, Czernik, Pom. (12473)

Kucharka

9895 umiejąca dobrze gotować, sumienna, z dobrymi świadectwami, może zaraz się zgłosić z dołączeniem fotografii do Dziennika Bydgoskiego pod „Sumienna 9895”.

Służąca

uczniawa, czysta, z dobrym gotowaniem do Torunia poszukuje. Zgłoszenia ul. Słaska 24-9 od 19-20 godz. (6647)

Służąca

(12433) młodsza, uczniawa potrzebna. Hetmańska 6, skład.

Poszukuje

pomocnika do składu skór Szczegółowe oferty z odpisami świadectw pod nr „12”.

POSADY POSZUKUJA

Absolwent

Liceum Handlowego poszukuje posady, najchętniej w przedsiębiorstwie skórnym, znajomość języka niemieckiego, księgowości, na wskroś uczelny i sumienny, dobry organizator. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Toruń pod „Rzutki”. (12508)

Dziewczyna

uczniawa, rzetelna poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Dziennik „Pracowita”. (12502)

Biedna

(12539) lecz inteligentna sierota prosi, posadę gospodyni, wychowawczyni, ekspedientki, obojętnie. Oferty Dziennik „Wdzięczna”.

DZIERŻAWY

Wydzierżawie

z powodu choroby skład rzeźniczy z kompl. urządzeniem wraz z mieszkaniem zaraz. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Rzeźnictwo W.” (12487)

Przedzierżawie

interes rzeźniczy, wieś, naprzeciw kościoła. Dziennik Bydgoski, Grudziądz, „2244”. (12531)

Blisko Gdyni

dawniej mleczarnia, mieszkanie wydzierżawie, nadaje się na każde nawet większe przedsiębiorstwo, zapęd elektryczny, Gusk, Reda, pow. Morski, obok dworca. (12507)

LETNISKA

Orłowo-Morskie

ul. Przemysłowa 4 pensjonat „Maria” przy morzu, ciepła, zimna woda, na czerwiec ceny niższe. (931b)

POKOJE WOLNE

Pokój (12027) umeblowany skromny, Unii Lubelskiej 7, m. 3, przy głównym dworcu.

Pokój

elegancko umeblowany wynajmę. Sniadeckich 49, m. 3. (12448)

Ładnie

umeblowany pokój z niekrepującym wejściem, do wynajęcia. Sniadeckich 59 m. 7. (12458)

Pokój

ładny, słoneczny, z pierwszorzędnym utrzymaniem zaraz także na czas przejściowy, do wynajęcia. Floriana 3, m. 8. (12418)

ZGUBY

Pantofelek
brązowy pozostawiono na schodach domu Gdańska 10. Oddać za nagrodą Ks. Markwarta 9, m. 1. (6644)

RÓŻNE

Ostrzeżenie.

Za długi męża mojego Leona Dolewskiego zamieszkałego Bydgoszcz, Strzelecka 8 nie odpowiadam. (12535)

Zgubiono

dowód osobisty kartę demobilizacji, wydana przez 9 p.p. leg. 1920 r. dla Stanisława Radomskiego, zam. w Fordonie. (12498)



SCENA NA BALKONIE.
z „Romeo i Julia” przed mikrofonem.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.